

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI ŚLEDCZEJ DO ZBADANIA
LEGALNOŚCI, PRAWIDŁOWOŚCI
ORAZ CELOWOŚCI DZIAŁAŃ, A TAKŻE
WYSTĘPOWANIA NADUŻYĆ, ZANIEDBAŃ
I ZANIECHAŃ W ZAKRESIE LEGALIZACJI
POBYTU CUDZOZIEMCÓW NA TERYTORIUM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W OKRESIE
OD DNIA 12 LISTOPADA 2019 R. DO DNIA
20 LISTOPADA 2023 R.
(NR 6)
z dnia 27 lutego 2024 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r. (nr 6)

27 lutego 2024 r.

Komisja Śledcza do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r., obradująca pod przewodnictwem posła **Michała Szczerby (KO)**, przewodniczącego Komisji oraz posła **Marka Sowy (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- przesłuchanie **Damiana Irzyka**, byłego konsula generalnego RP w Mumbaju, wezwanego w celu złożenia zeznań w toczącym się postępowaniu zmierzającym do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r.;
- przesłuchanie **Mateusza Reszczyka**, wicekonsula w Konsulacie Generalnym RP w Mumbaju, wezwanego w celu złożenia zeznań w toczącym się postępowaniu zmierzającym do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r.;
- rozpatrzenie wniosków dowodowych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Damian Irzyk**, **Mateusz Reszczyk** świadkowie wezwani przez Komisję, **Maciej Bielski**, **Rafał Boruń**, **Beata Czechowicz**, **Anna Diaby-Lipka**, **Marita Dybowska-Dubois**, **Igor Frydrykiewicz**, **Krystian Kamiński**, **Tobiasz Szychowski**, **Marta Tomkiewicz-Januszewska**, **Łukasz Wojtyś** i **Mariusz Zagórski** stali doradcy Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz**, **Monika Biała** i **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Szanowni państwo, punktualność jest cnotą. Musi być wszystko jak w szwajcarskim zegarku, chciałoby się powiedzieć jak w indyjskim, ale chyba nie o tym ta opowieść dzisiaj.

Szanowni państwo, przede wszystkim witam bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r.

Stwierdzam kworum.

W dzisiejszym posiedzeniu uczestniczą stali doradcy Komisji: radca prawny Łukasz Wojtyś, pan Krystian Kamiński, adwokat Anna Diaby-Lipka, dr Mariusz Zagórski, adwokat Rafał Boruń, adwokat Maciej Bielski, adwokat Beata Czechowicz, adwokat Marita Dybowska-Dubois, adwokat Marta Tomkiewicz-Januszewska, adwokat Igor Frydrykiewicz, adwokat Tobiasz Szychowski.

Chciałbym poinformować, że na podstawie art. 16 ustawy o sejmowej komisji śledczej zezwalam przedstawicielom prasy na dokonywanie za pomocą aparatury utrwalania obrazu i dźwięku, albowiem przemawia za tym interes publiczny. Nie będzie to utrudniało przebiegu posiedzenia, a ważny interes osoby wezwanej nie sprzeciwia się temu.

Szanowni państwo, proponuję porządek dzisiejszego posiedzenia: pkt 1 – przesłuchanie pana Damiana Irzyka, konsula generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Mumbaju w okresie relewantnym dla prac Komisji, wezwanego w celu złożenia zeznań w toczącym się postępowaniu zmierzającym do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na okoliczność działań podejmowanych przez ministra spraw zagranicznych, pracowników ministra spraw zagranicznych oraz inne podmioty wskazane w uchwale z dnia 19 grudnia 2023 r. w sprawie powołania Komisji w związku z procesem legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej... Całą nazwę państwo znacie.

Chciałbym serdecznie przywitać, ponieważ na wezwanie Komisji śledczej stawiał się pan Damian Irzyk. Przejdziemy później – po przesłuchaniu pana Damiana Irzyka – do przesłuchania pana Mateusza Reszczyka, wicekonsula generalnego RP w Mumbaju w okresie relewantnym dla prac Komisji, wezwanego również w celu złożenia zeznań w toczącym się postępowaniu zmierzającym do zbadania legalności, prawidłowości, celowości działań, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców, również na tę okoliczność, którą wymienilem w pkt 1, czyli podejmowanie – przez ministra spraw zagranicznych, pracowników MSZ i inne podmioty wskazane w uchwale – działań oraz ocenę ich prawidłowości, celowości.

Chciałbym poinformować, że pan Mateusz Reszczyk został wezwany na godzinę 13.30, więc najpierw zaczynamy pierwszą część o godzinie 10.00, później drugą część o godzinie 13.30.

I pkt 3 – rozpatrzenie wniosków dowodowych.

Chciałbym, szanowni państwo, także, ponieważ odbywało się to wszystko w trybie niejawnym, poinformować, że... podziękować członkiniom i członkom Komisji, że wczoraj pracowaliśmy do późnych godzin wieczornych. Przez 4,5 godziny trwały przesłuchania pana Edgara Kobosa w trybie niejawnym. Mam wrażenie, a nawet przekonanie, że te przesłuchania poszerzyły wiedzę Komisji w zakresie, który jest naszym przedmiotem zainteresowania. Dzisiaj kontynuujemy tę pracę i w związku z tym chciałbym zapytać, czy są uwagi do porządku dziennego.

Bardzo proszę. Proszę o krótkie wypowiedzi. Pan poseł Daniel Milewski, wiceprzewodniczący Komisji.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Również zaczęę od podziękowań, w końcu sam przebieg posiedzenia niejawnego – może z racji braku obecności kamer – wyglądał nieco inaczej niż to, w jaki sposób funkcjonujemy tutaj. Obyło się bez takich znaczących wpadek jak dwukrotne odbieranie przyrzeczenia od biegłego czy powtarzanie głosowań...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle, bardzo bym prosił do porządku obrad... Czy są uwagi? Trzy punkty.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Oczywiście, panie przewodniczący, natomiast pan zrobił wprowadzenie natury generalnej, szanujemy pańskie uprawnienia, niemniej proszę również szanować innych członków Komisji.

Ja właśnie na początku chciałbym zaapelować, pewien taki instruktarz pokazać... Tutaj siedzą biegli i osoby przesłuchiwane...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Niestety muszę, panie przewodniczący, przywołać pana do rzeczy.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Tutaj siedzą posłowie. Posłowie Prawa i Sprawiedliwości nie są na tej Komisji członkami drugiej kategorii i bardzo proszę, żeby wzorem tego, w jaki sposób procedowaliśmy na posiedzeniu niejawnym, również przed kamerami procedować w taki sam cywilizowany i kulturalny sposób. I niech to będzie prośba do wszystkich, nie tylko do pana przewodniczącego, tak że to oczywiście odnosi się do wszystkich członków Komisji.

Oczywiście zwracam uwagę na prawa czterech członków Komisji, którzy są przedstawicielami klubu Prawo i Sprawiedliwość, ponieważ czujemy, iż te nasze prawa są na tej Komisji łamane. Jest to kolejne posiedzenie Komisji – trzecie już – na którym pan udaje, że nie słyszy wniosku o to, abyśmy przesłuchali świadka Zbigniewa Raua.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, przepraszam bardzo, muszę wezwać pana do rzeczy.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Ale mówimy o porządku obrad, tak?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie ma pana Zbigniewa Raua na sali, jest pan konsul Damian Irzyk, więc porządek jest...

Poseł Daniel Milewski (PiS):

No bardzo dobrze, tylko od trzech posiedzeń pan udaje, że pan nie słyszy tego wniosku.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Mogę pana zapewnić, że pan Zbigniew Rau będzie zaproszony jako świadek.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Mówimy o prawach członków Komisji z Prawa i Sprawiedliwości. My nie mamy tu żadnych praw.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy ma pan jakiś wniosek?

Poseł Daniel Milewski (PiS):

To jest wniosek formalny od trzech posiedzeń.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze, przyjmuję ten wniosek, natomiast chciałbym zapytać się, czy są jakieś uwagi do porządku dziennego?

Poseł Daniel Milewski (PiS):

O przesłuchanie... Ja wiem, że jest świadkiem. Chcemy, aby ten świadek był przesłuchany i mówiliśmy o tym, aby był przesłuchany w pierwszej kolejności.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do porządku obrad? Bardzo proszę, pan poseł Kaleta.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Ponieważ rzeczywiście – to, co powiedział pan przewodniczący Szczerba – wczoraj posiedzenie niejawne miało zupełnie inny charakter i myślę, że wszyscy się tutaj zgadzamy, że tak to wszystko dalej powinno wyglądać.

Ale z uwagi właśnie, panie przewodniczący, chciałbym się pana zapytać o to, kiedy będziemy... Czy to jest odpowiedni moment, żeby złożyć wniosek o powołanie kolejnych świadków? Ponieważ po wczorajszej Komisji, tej części niejawnej, myślę, że nieodzowne – i wszyscy o tym doskonale wiemy – jest powołanie dwóch świadków między innymi pana Radosława Sikorskiego. Uważam, że to jest absolutnie konieczne.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle, jest taki punkt, nazywa się nr 3 – rozpatrzenie wniosków dowodowych.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Dobrze, ale to nie jest wniosek dowodowy.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Jeżeli pan złoży taki wniosek, to my go rozpatrzymy.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Chciałem pana przewodniczącego zapytać, kiedy możemy nad tym wnioskiem, który jest konieczny – po wczorajszym posiedzeniu niejawnym – do przegłosowania i do wezwania pana Radosława Sikorskiego i nie tylko, ale... To do kolejnych... Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To będzie w pkt 3, więc prosiłbym, żeby teraz nie eksplorować tego punktu, który jest przed nami.

Wiem, że jeszcze pan poseł Andrzej Śliwka i później pani posłanka Maria Małgorzata Janyska mam nadzieję, że zakończy tę dyskusję nad kwestiami proceduralnymi i porządkiem obrad.

Bardzo proszę, panie pośle, krótko.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Dziękuję, tak, bardzo krótko, panie przewodniczący.

Ja rozumiem, że dzisiaj podczas właśnie tego trzeciego punktu będziemy mogli przedyskutować również harmonogram i wzywanie ewentualnych świadków, bo wiemy, że pan przewodniczący zaplanował nam pracę, ale chcielibyśmy dostosować do tych terminów świadków i żeby to nie była tylko decyzja pana przewodniczącego, ale całej Komisji.

Pan przewodniczący na poprzednim posiedzeniu przychylił się do tego wniosku. Nie było okazji, żeby go przedyskutować. Ja rozumiem, że wspólnie będziemy mogli taki plan, harmonogram ustalić, żeby na przykład świadek Zbigniew Rau, pan minister Rau – o co wnioskujemy – żeby był szybko przesłuchany.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo bym prosił do rzeczy, to znaczy – do porządku obrad.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Co wy tego Raua tak się boicie?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, my się nie boimy Raua.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Ale, panie przewodniczący, właśnie mówię do rzeczy.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy ma pan jakąś uwagę do porządku obrad?

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Właśnie, panie przewodniczący, zadałem panu pytanie do porządku.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Są trzy punkty. Proponuje pan jakiś inny punkt? Chce pan wykreślenia jakiegoś punktu? To są krótkie pytania.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Nie, panie przewodniczący, ale właśnie na bazie pana odpowiedzi chciałbym...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo za wypowiedź. Wrócimy do tematu świadków w pkt 3.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

...ewentualnie wnioskować o rozszerzenie tego trzeciego punktu – o to, żebyśmy na bazie tego trzeciego punktu, w tym trzecim punkcie, mogli ustalić harmonogram przesłuchania kolejnych świadków. To jest jakby...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Świadków, panie pośle, wskazuje Komisja. One zostały... Te materiały dowodowe w odniesieniu do świadków zostały przyjęte przez Komisję i przewodniczący Komisji kieruje pracami Komisji.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Panie przewodniczący, pan mi mikrofon...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, ponieważ pani posłanka Maria Małgorzata Janyska w tej chwili czeka na głos. Dziękuję bardzo, panie pośle. Nie złożył pan żadnego wniosku w odniesieniu do porządku obrad.

Pani poseł, bardzo proszę.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

...o czym pan mówił wcześniej. Dla pana to jest niezrozumiałe?

Posel Daniel Milewski (PiS):

Wniosek o rozszerzenie porządku obrad.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pani poseł, bardzo proszę ma pani głos.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, w kwestii przebiegu naszych posiedzeń chciałam przychylić się do opinii panów posłów z PiS – zapewne się zdziwią – ponieważ, proszę państwa, zgadzam się, że bez kamer wczoraj Komisja, która miała tryb tajny, przebiegała bardzo sprawnie. O dziwo panowie posłowie z PiS nie czynili obstrukcji – tak jak czynią to przed kamerami, jeśli są obecne kamery – tylko zachowywali się merytorycznie. Myślę, że dla dobra pracy tej Komisji takie zachowanie powinno również odbywać się przed kamerami...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

My cały czas się merytorycznie zachowujemy, tylko pan przewodniczący nie udziela nam...

Posel Daniel Milewski (PiS):

Po prostu nas słuchaliście.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

...do czego powinniśmy zmierzać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję, pani posłanko.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Apelujemy do pana przewodniczącego...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ostatni głos, pan poseł Bogucki, bardzo proszę. W kwestiach porządku obrad, wyłącznie.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam taką uwagę co do sposobu prowadzenia obrad, jedno zdanie.

Pan, panie przewodniczący, dzisiaj na wstępie powiedział, że ma pan wrażenie, że te zeznania pana Kobosa wniosły wiele nowych informacji. Myślę, że po pierwsze nie powinniśmy takich oświadczeń składać albo każdy powinien takie oświadczenie móc złożyć.

My wszyscy byliśmy na tym przesłuchaniu. Wszyscy jesteśmy związani tajemnicą, ale ja mogę powiedzieć to, czego nie było – nie było takich informacji. Nie było żadnych

nowych informacji, które potwierdzałyby te rewelacje, o których mówił pan Kobos tutaj przy kamerach.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy mógłby pan się odnieść do porządku obrad?

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Proszę o takie prowadzenie tej Komisji i taki porządek, aby wszyscy mieli równe prawa wypowiedzania się. Tylko taki wniosek, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję. Mam w tej kwestii odmienne zdanie, jeśli chodzi o zeznania pana Edgara Kobosa. W mojej opinii, gdyby nie było... Gdyby to nie była ciekawa postać...

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Postacie są w książkach, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

...którą zajmuje się nasza Komisja, to byśmy nie przepytawali świadka przez 4,5 godziny, gdyby nie miał nic do powiedzenia. Niech państwo sobie sami wyciągną wnioski. Czy można z kimś rozmawiać przez 4,5 godziny o niczym, jeżeli ta osoba nie ma dla nas interesujących informacji?

Szanowni państwo, w związku z tym, że nie ma żadnych uwag do porządku dziennego...

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Ale są uwagi posła Śliwki.

Głos z sali:

Ale jakie?

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Poseł Śliwka złożył wniosek o rozszerzenie porządku obrad, a wy, podobnie jak z wnioskiem o przesłuchanie Zbigniewa Raua...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Chciałbym, żeby pan poseł Śliwka zaproponował zmianę w porządku obrad i ją przegłosujemy. Bardzo proszę.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Można włączyć mikrofon panu posłowi?

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Wnioskuje o to, żeby dzisiaj Komisja ustaliła przebieg przesłuchania dalszych świadków na bazie harmonogramu, który nam został przedstawiony. Zależy nam na tym, ażeby...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Jak brzmi pana wniosek?

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Panie przewodniczący, właśnie prezentuję ten wniosek. Ciężko mi...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To jest nowy punkt, czy to jest dodatkowy punkt?

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Panie przewodniczący, ja proponuję w takim wypadku – skoro pan mi nie udzielił odpowiedzi, czy to może zostać skonsumowane w trzecim punkcie – rozszerzenie porządku o czwarty punkt...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Proszę zaproponować...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Właśnie to robię, jakby pan mi nie przerywał – bardzo proszę o kulturę – toby pan usłyszał ten wniosek.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo proszę.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Bardzo proszę o rozszerzenie porządku obrad o to, żeby Komisja ustaliła harmonogram przesłuchania świadków na najbliższy miesiąc, przyporządkowując ich do planowanych posiedzeń.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Szanowny panie, kolejne posiedzenie Komisji do spraw afery wizowej odbędzie się 5 marca.

Przewidzieliśmy, czy przewidywałem, bo przewodniczący kieruje pracami Komisji... Przewidywałem obecność pana ambasadora Burakowskiego – to jest ambasador w Indiach – który był ambasadorem w Indiach w okresie relewantnym dla prac Komisji. Natomiast drugą osobą, którą zamierzam wezwać – jako przewodniczący zwołujący posiedzenie i ustalający porządek obrad – będzie kolejny biegły, na którego się państwo... na którego się wspólnie zgodziliśmy, czyli pan dr hab. Mikołaj Małecki.

Posel Daniel Milewski (PiS):

Słowo „wspólnie” jest daleko idące.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Szanowni państwo, tak więc kwestie harmonogramu są jasne. W tej chwili głosujemy.

Szanowni państwo, głosujemy wniosek pana posła Śliwki, który chciałby rozszerzenia wniosków dowodowych o ustalenie harmonogramu. Ten harmonogram jest ustalony. Macie państwo informacje o harmonogramie, planie pracy, mam wrażenie, że już nawet do końca czerwca. Możecie państwo się z tym harmonogramem zapoznać w sekretariacie Komisji.

Posel Daniel Milewski (PiS):

Terminy Komisji...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Terminy zostały wyznaczone, natomiast, jak państwo wiecie, dobieramy świadków w oparciu o sytuację również związaną z kolejnymi przesłuchaniami, które się odbywają...

Posel Daniel Milewski (PiS):

I kampanią wyborczą.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

I być może dzisiaj będzie sytuacja taka, że po przesłuchaniu pana konsula Irzyka i pana konsula Reszczyka będą nowe propozycje, których jeszcze w tej chwili, panie pośle, nie mamy, więc trudno jest ustalać listę świadków na kolejne posiedzenia, bo one będą powiązane.

Głosujemy wniosek pana posła Śliwki o rozszerzenie punktu trzeciego o harmonogram prac Komisji. W mojej opinii ten harmonogram jest ustalony, plan pracy jest przyjęty, świadkowie są przyjęci uchwałą. Ja będę głosował oczywiście przeciwko temu wnioskowi.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku posła Śliwki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Zamykam głosowanie, proszę o wyniki.

Głosowało 11 posłów. Za – 5, przeciw – 6, nikt się nie wstrzymał. Porządek został przyjęty w wersji przedstawionej przez przewodniczącego.

Przystępujemy do realizacji pkt 1 porządku dziennego posiedzenia Komisji. Na zaproszenie Komisji, chciałbym poinformować, stawił się pan Damian Irzyk.

Informuję szanownego pana świadka, iż będzie dokonywany zapis dźwiękowy pana przesłuchania przed Komisją i w pierwszej kolejności odbierzemy od pana dane osobowe. Ja będę zadawał pytania, pan będzie odpowiadał.

Uprzejmie proszę o podanie imienia i nazwiska.

Świadek Damian Irzyk:

Dzień dobry państwu, Damian Jan Irzyk.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Wiek?

Świadek Damian Irzyk:

45 lat.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję.

Zajęcie?

Świadek Damian Irzyk:

Urzędnik państwowy.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy był pan karany za składanie fałszywych zeznań lub fałszywych oskarżeń?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie byłem karany.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Po przesłuchaniu proszę o podanie również adresu pracownikom sekretariatu Komisji śledczej w celu odnotowania aktualnego adresu w naszej dokumentacji.

Chciałbym poinformować, że zgodnie z treścią art. 11d ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej, w związku z art. 233 § 2 Kodeksu karnego, pouczam pana o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy lub zatajanie prawdy z art. 233 § 1 Kodeksu karnego. Za to grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Zgodnie z treścią art. 11d ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej Komisja odbierze od pana przyrzeczenie. Powstańmy wspólnie, żeby odebrać oświadczenie od świadka... przyrzeczenie.

„Świadomy znaczenia moich słów...

Świadek Damian Irzyk:

„Świadomy znaczenia moich słów...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

...i odpowiedzialności przed prawem...

Świadek Damian Irzyk:

...i odpowiedzialności przed prawem...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

...przyrzekam uroczyście...

Świadek Damian Irzyk:

...przyrzekam uroczyście...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

...że będę mówił szczerą prawdę...

Świadek Damian Irzyk:

...że będę mówił szczerą prawdę...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

...niczego nie ukrywając, z tego...

Świadek Damian Irzyk:

...niczego nie ukrywając, z tego...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

...co mi jest wiadome”.

Świadek Damian Irzyk:

...co mi jest wiadome”.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Chciałbym poinformować pana konsula o przysługujących osobie wezwanej uprawnieniach wynikających z art. 11c ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej: prawo do odmowy zeznań; prawo do uchylenia się od odpowiedzi na pytanie; prawo do żądania, by przesłuchano ją na posiedzeniu zamkniętym; prawo do odmowy zeznań co do okoliczności, na które rozciąga się ciężący na osobie wezwanej obowiązek zachowania tajemnicy ustawowo chronionej w przypadkach określonych w przepisach ustawy o sejmowej komisji śledczej; prawo zgłoszenia wniosku o zarządzanie przerwy w posiedzeniu Komisji; prawo zwrócenia się z wnioskiem o umożliwienie swobodnego wypowiedzenia się w objętej przesłuchaniem sprawie; prawo zwrócenia się z wnioskiem o uchylenie pytania, które w ocenie osoby wezwanej sugeruje jej treść odpowiedzi, jest nieistotne bądź niestosowne; prawo zwrócenia się z wnioskiem o zmianę terminu przesłuchania; prawo złożenia wniosku o dokonanie czynności, które Komisja może albo ma obowiązek podejmować z urzędu; prawo złożenia wniosku o wyłączenie członka Komisji w trybie art. 5 albo 6 ustawy o sejmowej komisji śledczej.

Wymogi proceduralne obligują mnie do zadania pytania, czy zrozumiał pan treść pouczenia?

Świadek Damian Irzyk:

Tak, zrozumiałem.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Chciałbym poinformować, że został pan wezwany na okoliczność działań podejmowanych przez ministra spraw zagranicznych i pracowników Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz inne podmioty wskazane w uchwale z 19 grudnia 2023 r. w sprawie powołania Komisji.

Chciałbym zadać pierwsze pytanie w imieniu Komisji. Co ma pan do powiedzenia w tej sprawie? A w szczególności, czy chciałby pan skorzystać z możliwości swobodnej wypowiedzi przed przystąpieniem do pytań szczegółowych, które przygotowali członkowie naszej Komisji?

Świadek Damian Irzyk:

Rezygnuję z tego prawa.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję.

Zgodnie z ustalonymi zasadami chciałbym rozpocząć pana przesłuchanie.

Chciałbym dowiedzieć się – i proszę o krótkie odpowiedzi – jakie ma pan doświadczenie konsularne? Jakby pan mógł wymienić pełnione funkcje i placówki czy urzędy konsularne, w których pan sprawował funkcję konsula.

Świadek Damian Irzyk:

Funkcje stricte konsularne wypełniałem na dwóch placówkach w swojej karierze. Pierwszy raz od października 2007 r. do lipca 2012 r., to jest przez niecałe 5 lat, byłem urzędnikiem konsularnym w Ambasadzie RP w Dżakarcie.

Następnie w latach 2012–2017 byłem na placówce w Ambasadzie RP w Chińskiej Republice Ludowej, bez uprawnień konsularnych, i w latach 2018 (maj) do 2023 (wrzesień) byłem konsulem generalnym RP w Republice Indii.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję.

Chciałbym zapytać pana, czy w czasie, kiedy pan pełnił funkcję konsula generalnego w Mumbaju, zdarzyła się sytuacja, że ktoś... urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych kierowali do pana jakieś oczekiwania co do wydania wiz, czy też załatwienia

przez pana jakieś sprawy, powołując się na osobę pana wiceministra Piotra Wawrzyka?
Czy pan pamięta takie sytuacje?

Świadek Damian Irzyk:

Tak, pamiętam takie sytuacje. Były dokładnie dwie takie próby.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy może pan opisać pierwszą próbę?

Świadek Damian Irzyk:

Pierwsza prośba została skierowana do mnie na mój imienny e-mail 21 listopada 2022 r. W treści tego maila – który trafił do mnie ze strony wicedyrektor Departamentu Konsularnego – była korespondencja, którą zarówno pani wicedyrektor, jak i pan dyrektor Departamentu Konsularnego prowadzili wcześniej z panem sekretarzem stanu Wawrzykiem na temat przyjęcia dwóch grup aplikantów wizowych ze względu na realizowaną w Polsce produkcję filmową.

Ten mail był skierowany do mnie oraz do konsula RP w Nowym Delhi. Lista, która dotyczyła konsulatu w Mumbaju, liczyła 35 nazwisk, natomiast lista, która dotyczyła Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Delhi, liczyła 13 nazwisk.

W treści tego maila minister Wawrzyk napisał, że... Jeśli dobrze pamiętam, to ten mail trafił najpierw do dyrektora Jakubowskiego, dyrektora Departamentu Konsularnego... w którym minister Wawrzyk informował, że jest to sprawa bardzo pilna i jest to ekipa filmowa.

Ten mail następnie trafił do pani dyrektora – można to było zaobserwować z treści maila, kiedy i komu został on wysłany – on został potem przekazany pani wicedyrektor Departamentu Konsularnego, która dopytała ministra, kto jest osobą kontaktową do umówienia tych aplikantów na złożenie wniosków wizowych. Na co minister odpisał, że jest to pan Edgar Kobos, podał jego numer telefonu komórkowego, oraz jeszcze raz napisał, że jest to sprawa bardzo pilna, ponieważ zdjęcia mają zacząć się 10 grudnia. Była to pierwsza prośba, która trafiła do konsulatu w ten sposób.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czyli rozumiem, panie konsulu, to była pierwsza grupa – 35 osób obsługiwanych przez konsulat w Mumbaju oraz 13 osób przez New Delhi.

Może pan powiedzieć, jaka była rola pana Edgara Kobosa w tej sprawie? Jak ją panu przedstawiono i dlaczego, według pana, to nazwisko się tam pojawiło i w jakim trybie?

Świadek Damian Irzyk:

Chodziło o osobę, która organizuje to przedsięwzięcie, ten wyjazd, i tam nie było więcej szczegółów. Była prośba o kontakt bezpośredni z panem Kobosem do tego, żeby omówić szczegóły logistyczne.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Rozumiem, że minister Wawrzyk poprzez dyrektorów próbował przedstawić tę sytuację jako pomoc w szybkim uzyskaniu wiz dla ekipy filmowców, tak?

Świadek Damian Irzyk:

Tak, tak. Może dodam, że nie było to specjalnie niezwykle... To znaczy jakby od początku swojej misji w Mumbaju...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Zdarzały się takie grupy?

Świadek Damian Irzyk:

...zależało mi na tym, żeby produkcje filmowe powstawały w Polsce, jak również wspieraliśmy jako konsulat polskich operatorów filmowych, którzy pracowali w Mumbaju, więc jakby zdawałem sobie sprawę z trudności logistycznych, które wiążą się z procesem wizowym.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czyli przyjął pan to za pewnik, że jeżeli mówi o tym wiceminister odpowiedzialny za Departament Konsularny, że taka prośba idzie, że to jest coś pewnego, że to są filmowcy realnie funkcjonujący...

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

...których tutaj, w Polsce, wszyscy oczekują z otwartymi rękoma. Jak się skończyła ta sprawa, jakie wizy zostały w sprawie tych osób – w przypadku Mumbai – wydane?

Świadek Damian Irzyk:

Sprawa skończyła się wydaniem ostatecznie wiz.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, nie... Jaki był pierwszy etap tej sprawy? Jakie wizy zostały wydane?

Świadek Damian Irzyk:

Pierwszy etap tej sprawy polegał na tym, że ja przekazałem tę prośbę, te listy, do naszego wydziału konsularnego czy wizowego, który jakby zorganizował sprawny proces złożenia tych wniosków za pośrednictwem punktu przyjmowania wniosków, czyli usługodawcy zewnętrznego. Te wnioski do nas trafiły, zostały rozpatrzone do 29 listopada. 29 listopada dostałem informację zwrotną od mojego zastępcy, że wizy zostały wydane.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Jakie to były wizy?

Świadek Damian Irzyk:

To były wizy jednokrotne, wizy Schengen.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Jednokrotne?

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

OK, ale coś nastąpiło później, że te wizy, że status tej wizy został zmieniony? I w jaki sposób to nastąpiło?

Świadek Damian Irzyk:

Tak, to znaczy ważne jest, żebym dodał tutaj, że mój zastępca powiedział, że decyzję o wizach jednokrotnych podjął ze względu na brak wcześniejszej historii wizowej tych osób, czyli... Oznacza to, że te osoby – z wyjątkiem kilku bodajże nazwisk – nie miały w paszportach pieczętek wskazujących na podróże poza Indie. W związku z tym wydał im wizy jednokrotne.

Ja taką informację natychmiast przekazałem mailową drogą do dyrektora Departamentu Konsularnego i do pani wicedyrektor Departamentu Konsularnego. Na tego maila otrzymałem odpowiedź po kilku godzinach: „Dziękuję, zrobimy, proszę, wielokrotne, żeby nie musieli drugi raz przychodzić”.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A może pan wytłumaczyć, czym się różni jednokrotna od wielokrotnej? Czy mając wielokrotną wizę schengenowską, czy ona również uprawnia do poruszania się w strefie Schengen, czyli na terenie Unii Europejskiej? Ale czy też ta wiza umożliwia na przykład wyjazd do innych krajów – do krajów pozaeuropejskich?

Świadek Damian Irzyk:

Wiza Schengen jednokrotna uprawnia do jednokrotnego przekroczenia granicy strefy Schengen i wydawana jest często osobom, które nie miały wcześniej podróży do tej strefy, więc w tym wypadku...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy te osoby mogą wyjeżdżać na tej wizie wielokrotnej poza Unię Europejską?

Świadek Damian Irzyk:

Na wizie wielokrotnej?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Tak.

Świadek Damian Irzyk:

Tak, niektóre kraje pozwalają... uznają te wizy za przesłankę do zwolnienia z obowiązku wizowego obywateli Indii przy wjeździe na swoje terytorium.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Rozumiem, że wtedy państwo nie rozważaliście takiej okoliczności, że te osoby mogą być zainteresowane opuszczeniem...

Świadek Damian Irzyk:

Na tym etapie nie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

OK, rozumiem.

Czy w tej drugiej sprawie zamiany wiz z jednokrotnej na wielokrotną znowu interweniował Edgar Kobos, czy też nie?

Świadek Damian Irzyk:

Ja z panem Edgarem Kobosem odbyłem wtedy rozmowę, w której jakby też informowałem go o tym, że te decyzje były dla wiz jednokrotnych. On przedstawił mi szereg argumentów przemawiających za tym, że...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

On był organizatorem tego wyjazdu, tej całej trupy filmowej, tak?

Świadek Damian Irzyk:

Tak. To się odbyło również 29 listopada. On wtedy tłumaczył mi, że jest wątpliwe, żeby oni zdążyli zrobić te zdjęcia w ciągu jednego pobytu, i w momencie, w którym będzie konieczność dokręcenia jakiś scen, jak to określał wtedy...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze, to była jedna sprawa, ale czy była jeszcze druga sprawa, która... Czy był drugi przypadek, kiedy państwo byliście proszeni o jakieś przyspieszenie, gdzie pojawiało się nazwisko Edgara Kobosa czy też prośba Piotra Wawrzyka?

Świadek Damian Irzyk:

Tak, to mówimy o drugim takim przypadku, drugiej grupie. W sprawie tej grupy mail otrzymałem 9 grudnia 2022 r.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Jak dużo to była grupa?

Świadek Damian Irzyk:

To była grupa, która... Znaczy to było zrobione w tym samym stylu, który obserwowaliśmy przy pierwszej grupie. To znaczy mail był skierowany do więcej niż jednego konsula. Na tym mailu akurat, na rozdzielniku, było pięć albo sześć osób z różnych urzędów konsularnych. W przypadku Mumbaju lista liczyła 83 nazwiska.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

OK. 83?

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy pana coś zaskoczyło, że tak duże grupy filmowców... Jedna grupa to jest 52 osoby, teraz 83, nagle Polska stała się jakimś miejscem produkcji filmowych Bollywood.

Czy pana tutaj coś zaskoczyło? Czy pan postanowił to jakoś mocniej sprawdzić, czy rzeczywiście to wszystko idzie zgodnie z prawem i czy rzeczywiście intencją jest kręcenie filmów, czy być może coś innego? Jak pan to weryfikował?

Świadek Damian Irzyk:

Dwie rzeczy zwróciły moją uwagę. Pierwsza to oczywiście liczebność tej grupy. To było w ogóle jakby wcześniej nigdy nie spotykane, żeby tak duże grupy miały jechać do Polski w celu robienia zdjęć filmowych. To jest punkt pierwszy.

Punkt drugi – nasza lista, mówię o konsulacie w Mumbaju, była wpleciona do listy do innych konsuli. W przypadku innych konsuli chodziło o wizy do pracy.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

OK, ostatnie pytanie.

Jak pan postanowił to zweryfikować, czy ta grupa 83 osób to rzeczywiście są filmowcy, na których czeka cała Polska, a być może Europa i cały świat, czy też to nie są osoby, które wykonują ten zawód? Jak pan dokonał tej weryfikacji? Jak to przebiegało? Bardzo bym prosił o wyjaśnienie.

Świadek Damian Irzyk:

Od razu tego samego dnia, kiedy otrzymałem maila, poprosiłem swojego zastępcę, żebyśmy razem udali się do punktu przyjmowania wniosków, do którego wcześniej umówimy tych aplikantów na złożenie wniosków. Ta wizyta została przez nas zaplanowana na 16 grudnia i trzymaliśmy ją w tajemnicy, to znaczy nie informowaliśmy usługodawcy zewnętrznego, że zamierzamy się tam pojawić. Nie informowaliśmy nawet lokalnych pracowników konsulatu o tym, że jedziemy.

16 grudnia rano przyszedliśmy do punktu przyjmowania wniosków w Ahmadabadzie – bo to tam właśnie umówieni byli ci aplikanci – i poprosiliśmy najpierw o rozmowę z szefem tego centrum, który udostępnił nam swój gabinet, i który był przy tych rozmowach, kiedy prosiliśmy tych aplikantów do siebie w trakcie składania wniosków.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Szanowni państwo, przekazuję głos panu wiceprzewodniczącemu Markowi Sowie, który będzie kontynuował przesłuchanie. Ja dziękuję za odpowiedź na moje pytania.

Poseł Marek Sowa (KO):

Dziękuję bardzo.

Ja myślę, że będziemy kontynuowali ten wątek, bo on jest dosyć interesujący i wydaje mi się, że jesteście też dopiero na jego początku. Po tej wizycie, jakie były wnioski państwa?

Świadek Damian Irzyk:

Udało nam się porozmawiać z 10 osobami z bodajże 65, dlatego że pozostała część tej grupy została umówiona przez nas na złożenie wniosków w Centrum Wizowym w Bengaluru, stamtąd pochodzili. Z tych sześćdziesięciu kilku osób... 10 osób – żadna z nich nie miała nic wspólnego z branżą filmową i to ustaliliśmy na podstawie rozmów z nimi.

Rozmowy odbywały się za pośrednictwem tłumacza, tzn. tego dyrektora centrum, który mówił w języku gudżarati, dlatego że ci aplikanci nie mówili po angielsku, nie mówili nawet w hindi. Byli to po prostu bardzo prości, biedni ludzie z...

Poseł Marek Sowa (KO):

Czy ktokolwiek z tych osób miał jakikolwiek związek z branżą filmową? Z tych, z którymi... Z tej dziesiątki?

Świadek Damian Irzyk:

Z tej dziesiątki żadna osoba nie miała związku z branżą filmową.

Poseł Marek Sowa (KO):

Żadna, tak?

Świadek Damian Irzyk:

Żadna.

Poseł Marek Sowa (KO):

A czy z pozostałymi udało się też nawiązać kontakt?

Świadek Damian Irzyk:

Pozostali w momencie, w którym prawdopodobnie zorientowali się, że każdy z nich będzie wezwany na rozmowę...

Poseł Marek Sowa (KO):

Nie przyszli, tak?

Świadek Damian Irzyk:

Oddalili się z centrum wizowego bez uiszczenia nawet opłaty wizowej. Po prostu o tym zostaliśmy poinformowani przez dyrektora tego centrum.

Poseł Marek Sowa (KO):

Czy było spotkanie z tymi, którzy ubiegali się o wizę w Bengaluru?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie było z nimi spotkania.

Poseł Marek Sowa (KO):

Ale proces weryfikacji tych wniosków przebiegł również?

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Poseł Marek Sowa (KO):

I jaki był finał?

Świadek Damian Irzyk:

Oni również otrzymali od nas decyzje negatywne. W przeciwieństwie do osób z Ahmadabadu część z nich rzeczywiście mogła pochwalić się jakimiś osiągnięciami w branży filmowej.

Poseł Marek Sowa (KO):

Rozumiem, że o rozstrzygnięciu odmownym poinformował pan też Departament Konsularny, kierownictwo, tak?

Świadek Damian Irzyk:

Tak, oczywiście.

Poseł Marek Sowa (KO):

Jaka była reakcja?

Świadek Damian Irzyk:

Dyrektorzy departamentu po prostu przyjęli to zupełnie naturalnie jakby... Nie było... Powiem tak – wcześniej jeszcze, bo jakby proces trochę trwał, ponieważ my od razu po tych rozmowach próbowaliśmy dodzwonić się do dyrektora Departamentu Konsularnego, żeby mu opowiedzieć o tym, co się wydarzyło w Ahmadabadzie, jeszcze z lotniska... Kiedy nie udało się nawiązać połączenia, napisałem długą relację z tych spotkań do dyrekcji i poinformowałem też w tym mailu, że będziemy prosić o konsultacje tych wniosków przez nasze służby w Polsce, czyli to są tak zwane konsultacje na wniosek konsula.

Poinformowałem o tym dyrekcję konsularnego, że tak będzie ten proces wyglądał i nie będzie na pewno trwał szybko, bo po prostu musimy ich dokładnie sprawdzić. Wynik tych sprawdzeń przyszedł 29 grudnia. Ja dostałem ten wynik tych sprawdzeń na mój telefon, bo byłem wtedy na urlopie, i dostałem go od mojego zastępcy pana Reszczyka. Natychmiast wysłałem skan tych sprawdzeń dalej do dyrekcji Departamentu Konsularnego. To co było istotne, to w konkluzji tych sprawdzeń była informacja, że podzielamy państwa opinię odnośnie ryzyka migracyjnego... Coś w tym rodzaju.

Poseł Marek Sowa (KO):

Gdyby pan jeszcze mógł powiedzieć, jakie zawody wykonywały te osoby, które ubiegały się o przyjazd do Polskiej, skoro nie byli to filmowcy.

Świadek Damian Irzyk:

Trudno powiedzieć o zawodach. To byli pracownicy – mógłbym określić – szarej strefy, raczej, bardzo proste prace. Był jeden sprzedawca warzyw, była jakaś kosmetyczka, był jakiś rolnik. W niektórych momentach miałem wrażenie, że raczej...

Posel Marek Sowa (KO):

Czyli rozumiem grupy najniższej sytuowane, tak?

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Posel Marek Sowa (KO):

Dobrze.

Czy w sprawie odmowy przyznania wizy były składane później odwołania?

Świadek Damian Irzyk:

Tak. To jest właśnie historia, która mnie najbardziej bulwersowała w tamtym czasie i dalej mnie bulwersuje, dlatego że w połowie stycznia, kiedy... Te decyzje negatywne zostały podjęte przez moich kolegów z wydziału wizowego konsulatu w czasie mojego urlopu. Kiedy ja wróciłem, to cała grupa otrzymała już negatywne decyzje i to była pierwsza dekada stycznia.

Natomiast w połowie stycznia otrzymałem telefon od Edgara Kobosa, który bardzo pewnym tonem powiedział, że zaprasza nas na premierę filmu, który powstał w grudniu, i jako dowód wysyła zwiastun tego filmu, który był kręcony w okolicach Czerska, i informuje mnie również, że zamierza złożyć odwołania dla tej drugiej grupy, czyli wnioski o ponowne rozpatrzenie sprawy. Ja powiedziałem, że... To znaczy prosi o umożliwienie jakby zrobienia tych... to znaczy umożliwienie złożenia tych wniosków. Ja powiedziałem, że w przypadku ponownego rozpatrzenia sprawy on może tych aplikantów wysłać do dowolnego centrum w każdej chwili, byle zmieścił się w terminie dwutygodniowym, który jest na złożenie takiego wniosku.

Posel Marek Sowa (KO):

Bo już czas mi się kończy, ale jeszcze dwa krótkie pytania.

Czy w trakcie tych przesłuchań – to znaczy rozmów z tymi osobami, które ubiegały się o wizy – ktoś z tych osób informował, że zapłacił... na przykład łapówkę wręczył za to, że ma dostać tę wizę?

Świadek Damian Irzyk:

Tutaj oni byli bardzo ostrożni. Kilka osób wspominało o tym, że zwracali się do jakichś nieformalnych pośredników, powoływali się często na znajomych albo rodziców, którzy prowadzili te negocjacje odnośnie opłat za ten proces. Jedna osoba, jeśli dobrze pamiętam, mówiła o kwocie około 10 tys. euro. Mówiła to oczywiście w lokalnej walucie, ale to była mniej więcej równowartość 10 tys. euro.

Posel Marek Sowa (KO):

I rozumiem, że to chodzi... Za jego wizę, tak?

Świadek Damian Irzyk:

Tak, tak. Chodziło o jedną osobę, tak.

Posel Marek Sowa (KO):

Dobrze i ostatnie pytanie.

Jak rozumiem, odniósł pan też wrażenie... Czy odniósł pan też wrażenie, że mogła to być... że ta decyzja odmowna o wydaniu wiz była niesatysfakcjonująca, mimo wszystko, dla Edgara K. i jego patronów? Czy w stosunku do pana osobiście czy placówki dyplomatycznej jakieś podjęto kroki kontrolne, żeby to weryfikować? Jakaś kontrola się odbyła?

Świadek Damian Irzyk:

Jeśli chodzi o tę rozmowę z Edgarem Kobosem w połowie stycznia, to ona skończyła się tylko jakby informacją dla niego, że może złożyć odwołania, czyli wnioski o ponowne rozpatrzenie.

Natomiast on jeszcze dzwonił ponownie – już po złożeniu tych wniosków – i w takim dosyć aroganckim tonie wypowiadał się o naszych wymaganiach odnośnie tych wniosków. To znaczy nie podobało mu się to, że my żądamy, żeby w każdym z wniosków każdy wnioskodawca przedstawił dowód na posiadanie środków finansowych. To go bardzo bulwersowało i uważał to za nieuzasadnione wymaganie z naszej strony, choć jest to jakby zupełnie normalne i naturalne wymaganie.

Poseł Marek Sowa (KO):

Standard.

Świadek Damian Irzyk:

Ta rozmowa skończyła się dosyć, powiedziałbym, gwałtownie i efektem, mam wrażenie, był mail, taki długi mail, pana Kobosa do dyrektora Departamentu Konsularnego, w którym on wielokrotnie skarży się na szykany, które go spotykają ze strony konsula w Mumbaju.

Poseł Marek Sowa (KO):

W tej turze tyle, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Pan wiceprzewodniczący Daniel Milewski, bardzo proszę.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Na początku powiedział pan, że jest urzędnikiem państwowym... Jak rozumiem służby cywilnej?

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

W nawiązaniu do atmosfery, która panuje wokół prac naszej Komisji, tematu, którym się zajmujemy, jak i wczorajszych wypowiedzi na tej sali, tych, które były na posiedzeniu jawnym, moje pierwsze pytanie... Czy czuje się pan osobą – albo kiedykolwiek czuł – związaną ze Zjednoczoną Prawicą, środowiskiem Prawa i Sprawiedliwości lub współpracujących organizacji?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nigdy nie czułem się.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czy w związku z pełnieniem funkcji konsula był pan kiedykolwiek szantażowany?

Świadek Damian Irzyk:

Nie.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czy wydawał pan decyzje wizowe albo osoby, z którymi pan współpracował, wydawały decyzje wizowe pod wpływem jakichkolwiek nacisków?

Świadek Damian Irzyk:

Powiem tak, panie przewodniczący, nawet początkujący konsul wie, że decyzje odnośnie istoty sprawy podejmuje samodzielnie i nie może być poddawany żadnym naciskom.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czyli nie ma pan takiej... Na pana nikt nie naciskał, nikt z osób, z którymi pan współpracował...

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie, ale...

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Ale to tego dotyczy pytanie.

Świadek Damian Irzyk:

Naciskał, natomiast nie podejmowałem decyzji ze względu na naciski.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Jeżeli tak, to kto na pana naciskał?

Świadek Damian Irzyk:

Zaczynając od drugiej grupy, mogę od razu powiedzieć, że w dniu 1 lutego – kiedy na naszych biurkach w konsulacie były wnioski o ponowne rozpatrzenie 83 osób, którzy dostali odmowy w pierwszej instancji w pierwszej połowie stycznia – o godzinie 13.00 dostałem na skrzynkę konsulatu, na skrzynkę sekretariatu, claris z centrali z informacją, że następnego dnia, za dosłownie 15 godzin, o 4.00 rano ląduje wizytacja, która będzie realizować czynności nadzorcze ministra w zakresie wydawania wytycznych, formułowania instrukcji i żądania dokumentów. Mieliśmy, tak jak powiedziałem, maksymalnie 15 godzin...

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Kto był autorem tego dokumentu?

Świadek Damian Irzyk:

Proszę?

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Kto był autorem tego dokumentu?

Świadek Damian Irzyk:

Upoważnienie do tej, nazwijmy to, wizytacji...

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Nie, nie. Kto był autorem dokumentu, o którym pan mówi?

Świadek Damian Irzyk:

Znaczy...

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Od kogo pan otrzymał ten claris?

Świadek Damian Irzyk:

Nie pamiętam w tej chwili.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

I w jaki sposób... Jaki to ma związek ze sprawą, w sensie, dlaczego pan identyfikuje to jako nacisk? Czy w trakcie pańskiej pracy zdarzało się, iż wizy, które... Czy decyzje w sprawach wizowych, które później były zaskarżane do sądów wojewódzkich... Czy sądy uznawały słuszność tych zaskarżeń?

Świadek Damian Irzyk:

Już panu odpowiadam na poprzednie pytanie. Claris przyszedł z Departamentu Konsularnego, został podpisany przez wicedyrektor Departamentu Konsularnego.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

I czego dotyczyła... Czego miała dotyczyć ta wizytacja?

Świadek Damian Irzyk:

Było to... Otrzymałem upoważnienie dla pana Pawła Majewskiego, który był zastępcą dyrektora Biura Prawnego i Zarządzania Zgodnością, do sprawowania czynności nadzorczych nad wykonywaniem funkcji konsularnych przez konsula generalnego RP w Mumbaiu. Upoważnienie zostało podpisane przez ministra spraw zagranicznych pana Zbigniewa Raua.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

No dobrze, ale nadal nie rozumiem związku ze sprawą. To jest czymś normalnym, że w ramach struktury mogą odbywać się kontrole...

Świadek Damian Irzyk:

Jak najbardziej, dlatego od razu po otrzymaniu tego clarisu zadzwoniłem do pani dyrektor Brzywczy, czyli pani wicedyrektor Departamentu Konsularnego, i zapytałem ją, skąd ta wizytacja i jakie są jej przyczyny. Otrzymałem odpowiedź, że słusznie się domyślam, wizytacja ma związek ze sprawą tak zwanych filmowców.

Dyrektor Brzywczy poinformowała mnie również, że Departament Konsularny nie ma nic wspólnego z decyzją o wysłaniu tej wizytacji. Powiedziała wręcz, że odmówiła udziału w tym wyjeździe. Ostatecznie zgodziła się na to, żeby pojechał tam jeden z pracowników Departamentu Konsularnego jako towarzysz dyrektora Majewskiego, i poinformowała, że dyrektor Majewski wypytywał ją o mnie osobiście, o moje doświadczenie, wypytywał ją o ocenę placówki. Dodała na końcu, że dyrektor Majewski otrzymał od niej informację, że Departament Konsularny nie zgłaszał do nas żadnych zastrzeżeń i ocenia nas bardzo wysoko, jeśli chodzi o zakres nadzoru.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Ale czy pan się czegokolwiek obawiał w związku z tym?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, ja się niczego nie obawiałem, bo jakby wnioski były cały czas na stole. Byłem pewien, że kiedy dyrektor Majewski je zobaczy, to podzieli naszą ocenę.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

I po przyjeździe... Czy w toku tej kontroli ten temat się pojawiał?

Świadek Damian Irzyk:

Oczywiście, że się pojawiał. Od razu pierwszego dnia tej wizyty odbyło się spotkanie w gronie: ja, mój zastępca, dyrektor Majewski oraz pracownik Departamentu Konsularnego. Dyrektor Majewski w bardzo ogólny sposób zaczął to spotkanie. W którymś momencie, mam wrażenie, że to ja przerwałem mu i powiedziałem, żeby przeszedł do rzeczy, ponieważ ja w tym czasie zresztą byłem chory i przyszedłem specjalnie do pracy, i nie miałem jakby specjalnie czasu na to, żeby sobie gaworzyć tam, po prostu, jakieś różne...

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czy w czasie pełnienia funkcji konsula generalnego lub po jej zakończeniu kontaktował się pan z dziennikarzami? Proszę opisać charakter tych kontaktów. Czy przekazywał pan dziennikarzom informację o problemach lub nieprawidłowościach związanych z przyjmowaniem i rozpatrywaniem wniosków lub wydawaniem wiz?

Świadek Damian Irzyk:

Dziennikarzom nie.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

A komu?

Świadek Damian Irzyk:

Pracownikom Departamentu Konsularnego.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Wspomnił pan o... Mamy niecałe dwie minuty.

Wspomnił pan już tę genezę kontaktu z panem Edgarem Kobosem. Jak częste były wasze kontakty, jak intensywne? Jak długie rozmowy?

Świadek Damian Irzyk:

Edgara Kobosa nie poznałem osobiście, odbyłem z nim maksymalnie trzy rozmowy telefoniczne – jedną w grudniu i dwie w styczniu.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Jak intensywne były to rozmowy? Jak długie?

Świadek Damian Irzyk:

Mam wrażenie, że... To znaczy trudno mi powiedzieć jak długie, natomiast były to raczej krótkie rozmowy...

Posel Daniel Milewski (PiS):

Pięcio-, dziesięciominutowe? Dwu-, trzygodzinne, godzinne?

Świadek Damian Irzyk:

Powiedziałbym, że dwie rozmowy mieściły się w pięciu, dziesięciu minutach, jedna była długa i to była ta rozmowa w grudniu, pierwsza nasza rozmowa.

Posel Daniel Milewski (PiS):

Czy pańskie doświadczenie jako urzędnika wskazuje, że w tym procesie, który pan opisyje, dochodziło do naruszeń przepisów prawa lub innych procedur? Jeśli tak, to proszę wskazać, w których miejscach.

Świadek Damian Irzyk:

Nie jestem w stanie wskazać tego.

Posel Daniel Milewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Kontynuuje pani posłanka Maria Małgorzata Janyska. Bardzo proszę, pani posłanko.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo.

Mam pytanie do świadka, chciałabym tutaj kontynuować ten wątek wizytacji, który był dokonany... Czy według pana oceny normalną, standardową procedurą jest, że wizytacji dokonuje dyrektor Biura Prawnego? Czy podczas tej wizytacji próbował wpłynąć na pana, i w jaki sposób, jeśli chodzi o zmianę decyzji?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nigdy wcześniej nie spotkałem się ani z takim trybem, czyli taką nagłośnią przeprowadzania tego typu wizytacji. Nie miałem wcześniej nigdy do czynienia z dyrektorem Majewskim, nie znałem go wcześniej. Biuro Prawne i Zarządzania Zgodnością MSZ dla nas wiązało się z jakby zupełnie innym zakresem czynności, na przykład wsparciem przy udzielaniu zamówień publicznych czy pomocą prawną. Tego typu rzeczy były przedmiotem kontaktu z Biurem Prawnym, natomiast na pewno nie w kwestiach stricte konsularnych.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Czyli w żadnych dokumentach organizacyjnych, resortowych i państwa placówki, według których funkcjonowaliście, nie zawierały takiej możliwości... Nie wynikało to, jak pan powiedział, z zakresu czynności.

Świadek Damian Irzyk:

To znaczy jestem pewien, że tego rodzaju czynności są opisane w regulaminie organizacyjnym MSZ i są przypisane Departamentowi Konsularnemu.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję.

Chciałabym też nawiązać do pana wypowiedzi dotyczącej nacisków. Wczoraj na części jawnej naszego posiedzenia w swobodnej wypowiedzi pan Edgar K. powiedział, że, cytując: „Potwierdzam nadużycia, zaniedbania w procesie wydawania wiz. Wiele osób o tym wiedziało.” Powiedział również, że afera jest faktem, że posiada wiedzę o metodach, sposobach wymuszania wiz na konsulach: „ci ludzie podlegali pod Raua i Wawrzyka”.

Chciałabym, żeby pan odniósł się do tych stwierdzeń. Czy pan należał do grona osób, które wiedziały o tej sytuacji, którą wczoraj przedstawił pan Edgar K. w swobodnej wypowiedzi? I żeby pan jeszcze raz nam powiedział, organizacyjnie, wprost, jaka była pana podległość. Komu personalnie pan podlegał?

Świadek Damian Irzyk:

Zaczynając od końca, nadzór nad wykonywaniem czynności funkcji konsularnych sprawuje minister i jakby służbowo podlegam ministrowi spraw zagranicznych jako konsul RP, podlegałem, i to jest jakby jedyna tutaj podległość.

Jeśli chodzi o naciski i to, o czym mówił wczoraj pan Edgar Kobos, to ja nie odniosłem wrażenia, żeby poza tą sprawą ktoś na nas naciskał. Natomiast była ze strony centrali presja, aby podejmować więcej decyzji, może nawet nie w kontekście naszym, konkretnie Mumbaju, ale wiem, że tego typu zalecenia były formułowane przez Departament Konsularny.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

W nawiązaniu jeszcze do pana Edgara K.... Czy pana nie dziwiła rola tego pana, w zasadzie nieformalna, w tym całym procesie? Czy może z panem Reszczykiem rozmawialiście też o tym, że może być to wątek, który jest niebezpieczny z powodu możliwości popełniania przestępstwa? Czy mieliście jakieś informacje, że pełnił on jakąś formalną rolę w resorcie i na jakiej podstawie w ogóle były te kontakty możliwe?

Świadek Damian Irzyk:

Tego typu rozmowy podejmowaliśmy w przypadku drugiej grupy. Przy pierwszej... To znaczy oczywiście zdawaliśmy sobie sprawę, że jest to osoba bliska ministrowi Wawrzykowi, natomiast jakby nie mieliśmy przesłanek do tego, żeby myśleć, że on tutaj postępuje w jakiś sposób nielegalny, tak? Osoba kontaktowa do załatwiania spraw logistycznych związanych z wizytą tego typu ekipy filmowej jakby nie budziła specjalnie zastrzeżeń i samym nam na tym zależało zawsze, bo trudno jest jakby kontaktować się z każdym aplikantem i tłumaczyć mu, co ma zrobić, tak że jakby on był tą osobą, która tę grupę koordynowała. Natomiast jeśli chodzi o jego...

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Ale może wejść w słowo, jeśli mogę.

Nie uważa pan, że wszelkie kontakty służbowe, bo to był kontakt przecież służbowy z pana strony, to absolutnie normalne jest, że powinny być zweryfikowane i sprawdzone, bo służbowo powinniśmy się kontaktować tylko z osobami po drugiej stronie, które są uprawnione do wchodzenia w relacje.

Świadek Damian Irzyk:

Tak, ale jego... To znaczy jego dane kontaktowe otrzymaliśmy z Departamentu Konsularnego, tak?

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Jako kogo? Dane kontaktowe, imię i nazwisko, i tam kontakt i nic więcej?

Świadek Damian Irzyk:

I numer telefonu.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

I żadnego opisu? Jaką funkcję pełni?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie było żadnego opisu.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

I nie wzbudziło to żadnego niepokoju?

Świadek Damian Irzyk:

Nie... To znaczy on występował jako przedstawiciel producentów liniowych z Polski i jakby w ten sposób się nam przedstawiał, i tu jakby... To nie było nic dla nas dziwnego, tak? To w ten sposób się...

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

No to trochę się dziwię, że nie było to dziwne, ale dobrze.

Jeszcze w kwestii tych nacisków chciałabym kontynuować. Powiedział pan tutaj już w wypowiedzi dzisiejszej, że zasugerował pan, że były różne formy ewentualnych nacisków, ale decyzje podejmował pan zawsze samodzielnie, nie w oparciu o te naciski, tak? Czyli proszę mi wyjaśnić w takim razie... Pana decyzja o wydaniu wiz wielokrotnych, z czego później wynikała po pierwszej decyzji innej? Czy zaistniały jakieś dodatkowe okoliczności, które na to wpłynęły?

Świadek Damian Irzyk:

To znaczy formalnie, to nie była moja decyzja, natomiast tak jak ja rozumiem tę sprawę, to była u nas w konsulacie pewnego rodzaju konkluzja czy porozumienie, że jest to rzeczywiście priorytetowa grupa. Jest to rzeczywiście coś istotnego dla współpracy polsko-indyjskiej, dlatego że było to firmowane nazwiskiem sekretarza stanu w MSZ. Jakby musieliśmy mieć jakiś punkt odniesienia i to po prostu nam przy tej pierwszej grupie wystarczało.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Proszę mi jeszcze powiedzieć, czy miał pan odczucie, że w przypadku niewykonania sugestii czy poleceń – tych także przekazywanych drogą mailową – mogą być wyciągnięte... mimo że nie zgadzałyby się pan... że mogły być wyciągnięte wobec pana, czy innych pracowników w resorcie, zawodowe konsekwencje?

Świadek Damian Irzyk:

Mieliśmy takie poczucie i przy okazji rozpatrywania wniosków o ponowne rozpatrzenie sprawy w tej drugiej grupie decyzje podjęły cztery osoby z uprawnieniami konsularnymi w konsulacie. To znaczy jakby w pewien sposób każdy solidarnie rozpatrzył po mniej więcej 20 odwołań.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Proszę mi jeszcze powiedzieć, ponieważ powiedział pan, że to formalnie nie była pana decyzja odnośnie przyznania tych wiz wielokrotnego użytku... Czyja to była decyzja?

Świadek Damian Irzyk:

Formalnie była to decyzja mojego zastępcy.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Czy panu było wiadomo – z różnych informacji, czy wewnętrznych rozmów, analizy przebiegu różnych procesów wizowych – że pan Edgar K. może z tego mieć korzyści materialne?

Świadek Damian Irzyk:

Nie... To znaczy nie chciałbym spekulować. Po prostu dla mnie to jest kwestia stricte ocenna, czy... Po prostu po zobaczeniu tych 10 aplikantów to już było poza nami ustalenie, czy Edgar Kobos o tym wiedział wcześniej, kogo ściąga do Polski, czy nie wiedział. Ja nie miałem takiej wiedzy, czy on wie i czy na tym korzysta.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję na razie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję pani posłance.

Teraz głos zabierze pani posłanka Aleksandra Leo. Zapraszam, pani poseł.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowny panie, ja chciałam poruszyć inny wątek. Mam pytanie, czy dotarła do pana wiedza, że cudzoziemcy z list, które pan otrzymał, finalnie trafili do innego państwa na przykład do Stanów Zjednoczonych?

Świadek Damian Irzyk:

Tak. 25 stycznia uczestniczyłem w takim roboczym lunchu w domu konsul generalnej Szwecji i tam w rozmowie trzech osób, czyli mojej, gospodyni konsul Szwecji i konsula generalnego Hiszpanii... To właśnie konsul generalny Hiszpanii powiedział i do mnie, i do niej, że – coś w rodzaju – uważajcie, bo teraz jest nowy sposób na przejazd do Meksyku z Indii i to się robi coraz bardziej, jakoś popularne, czy coś w tym rodzaju.

Ja go już w takiej bezpośredniej rozmowie bez udziału szwedzkiej koleżanki zapytałem o szczegóły i on wtedy mi powiedział, że sprawę zna bardzo dobrze pracownik Konsulatu Generalnego USA w Mumbaju i podał jego nazwisko. Okazało się, że jest to osoba, którą my znamy w konsulacie i z którą zresztą wcześniej też współpracowaliśmy, więc

po powrocie z tego lunchu ja od razu opisałem tę rozmowę do pani wicedyrektor Departamentu Konsularnego.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

A czy kontaktował się pan z pracownikiem, tym amerykańskim?

Świadek Damian Irzyk:

Nie ja bezpośrednio, natomiast od razu tego samego dnia zadzwoniłem do mojego zastępcy, który był wtedy w Polsce chyba na urlopie, i poprosiłem go, żeby umówił spotkanie od razu po powrocie do Mumbaiu.

Do tego spotkania doszło – dosłownie drugiego dnia po jego przylocie – 30 stycznia. Amerykanin w tej rozmowie potwierdził mu to, co ja już wcześniej wiedziałem od Hiszpana, i do tego jakby przekazał mu szczegóły w kontekście regionu, z którego pochodzili nasi tak zwani filmowcy.

Mój zastępca wrócił z tego spotkania, opowiedział mi, co tam się... czego się dowiedział, ja go poprosiłem, żeby on to jeszcze dodatkowo spisał i wysłał do mnie, tak że ten dokument wiem, że jest w aktach, w którymś miejscu.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

A czy raportował też pan o tym spotkaniu do MSZ?

Świadek Damian Irzyk:

O tym spotkaniu... Nie pamiętam w tej chwili, czy wysłałem tę notatkę dalej, czy nie, natomiast...

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

To inaczej... Jak pan po lunchu napisał informację o tym, co pan... to jaką odpowiedź pan dostał?

Świadek Damian Irzyk:

Pani dyrektor powiedziała, że tak, czytała tego maila. Powiedziała też, że się potwierdza to, co wie, z, bodajże, Gruzji. I jakby na tym ta rozmowa się skończyła, ona była... Bo myśmy odbyli krótką rozmowę, zaraz po wysłaniu tego maila.

Natomiast później, to był bodajże 27, 28 stycznia ja otrzymałem od dyrektora Departamentu Konsularnego maila ze skanami czy zdjęciami stron w paszportach tych aplikantów z pierwszej grupy i tam... To znaczy, jak dobrze pamiętam, myśmy wtedy rozmawiali przez telefon z dyrektorem Jakubowskim. Ja otwierałem tego maila i zobaczyłem, że z tych 20 czy 30, już nie pamiętam dokładnie, ile to było zdjęć, na każdym, przy każdym brakuje pieczętki potwierdzającej powrót do Indii. Służby imigracyjne indyjskie zawsze wbijają pieczęć powrotu z datą i tego nie było.

I druga rzecz – lotniska wylotu tej grupy to były przede wszystkim, to znaczy właściwie wyłącznie, Madryt i Lizbona, co jakby w tym momencie potwierdziło moje najgorsze obawy odnośnie tej pierwszej grupy. Ja to zresztą od razu powiedziałem w tej rozmowie telefonicznej i poprosiłem też, żeby to zweryfikować z naszą służbą graniczną – czy w ramach jakiejś lokalnej współpracy – czy to rzeczywiście jest możliwe zorientowanie się, dokąd oni dokładnie polecili z tych lotnisk w Lizbonie i w Madrycie. W rozmowie tej uczestniczyła również pani dyrektor Departamentu Konsularnego, która powiedziała, że musimy powiedzieć o tym ministrowi, że to jest bardzo poważna rzecz.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

I czy to nastąpiło?

Świadek Damian Irzyk:

Tego nie wiem.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

A te informacje do Straży Granicznej, o której pan wspominał?

Świadek Damian Irzyk:

Tego nie wiem, natomiast my przekazaliśmy, bez wchodzenia w szczegóły, listę tych osób naszemu amerykańskiemu koledze, który po 7–8 dniach przesłał nam maila z listą 21 nazwisk, które według jego sprawdzeń miały wylądować w Meksyku.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

A czy poprosił pan – albo ktoś z placówki – o pomoc służby amerykańskie, żeby ustalić, gdzie te osoby się znajdują?

Świadek Damian Irzyk:

Czy my prosiliśmy go, żeby...

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Tak.

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie prosiliśmy.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Nie prosiliście państwo.

A czy jeszcze skonsultował pan z kimś te doniesienia, o których pan mówi, informacje, o których się pan dowiedział?

Świadek Damian Irzyk:

To znaczy ja je od razu wysłałem do dyrekcji Departamentu Konsularnego, tak jak powiedziałem, że to jest ten wynik sprawdzeń.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Czyli rozumiem, że to był kolejny mail, tak? Po tym, który wysłał pan...

Świadek Damian Irzyk:

To był kolejny mail już, w którym... Zresztą sforwardowałem maila, czy przesłałem dalej maila, którego dostaliśmy od Amerykanina, tak jakby on był w oryginalnej treści, łącznie z jego stanowiskiem, nazwiskiem.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

A co dokładnie było w treści tego maila?

Świadek Damian Irzyk:

Treść maila brzmiała mniej więcej tak: Poniższe osoby przekroczyły granicę Meksyku, czy wylądowały w Meksyku, i była lista 21 nazwisk. I tyle, po prostu. Nic więcej.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Rozumiem. A czy słyszał pan o kanale przerzutu obywateli Indii do Stanów Zjednoczonych? Szczególnie mam tu na myśli stan Gudżarat.

Świadek Damian Irzyk:

Słucham?

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Stan Gudżarat. Czy słyszał pan o kanale przerzutu?

Świadek Damian Irzyk:

To znaczy tak... Rozmowa mojego zastępcy z amerykańskim kolegą dotyczyła właśnie tego stanu. Bo to była... Ci tak zwani filmowcy pochodzili właśnie z Gudżaratu i jakby tego dotyczyła rozmowa. Powiem więcej – dotyczyła konkretnego, jednego miasteczka czy wioski, z której większość z tych osób pochodziła.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Dobrze, dziękuję.

To ja jeszcze mam pytanie... Inny wątek chciałam poruszyć. Słyszał pan pewnie o projekcie rozporządzenia, tym poszerzającym wizę... To znaczy kraje, w których wizy miał być wydawane. Czy jako konsul działający na terenie Indii... Jak pan ocenia to zna-

czące zwiększenie liczby wydawanych wiz dla obywateli tego kraju, tak jak to planowano w projekcie rozporządzenia?

Świadek Damian Irzyk:

Przedstawiam swoją opinię czy ocenę... Oceniam... To znaczy tu nawet nie chodzi o ilość tylko o sposób weryfikacji tych osób. Uważam, że w przypadku kraju takiego jak Indie nie jest to dobre rozwiązanie...

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

A dlaczego, jeśli można wiedzieć?

Świadek Damian Irzyk:

Dlatego, że... Zresztą sam Wspólnotowy kodeks wizowy przewidując tego typu rozwiązanie, czyli tworzenie tych centrów rozpatrywania wniosków w krajach Schengen, stawia pewne warunki. Jednym z nich jest rozumienie specyfikacji kraju pochodzenia tych osób, rozumienie języka, który jest tam używany. Uważam, że robienie tego w pewien taki zdalny sposób, tylko przy ekranie komputera, budzi pewne zagrożenia i ryzyka.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

To o jakich zagrożeniach jeszcze i ryzykach pan wspomina?

Świadek Damian Irzyk:

Chodzi o to, że osoba podejmująca taką decyzję... Jest małe prawdopodobieństwo, że osoba podejmująca taką decyzję podejmie decyzję prawidłowo, czy że prawidłowo zweryfikuje ryzyko, przede wszystkim ryzyko migracyjne. Będzie miała problem z weryfikacją dokumentów, które zostały zeskanowane i przesłane w tej formie elektronicznej. Będzie miała kłopot z samym stwierdzeniem ich autentyczności, bo to będą tylko skany. Nie będzie możliwości sprawdzenia, czy są rzeczywiście autentyczne.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Czyli to byłby też problem z weryfikacją tych osób.

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Z jakim ryzykiem wiązałoby się to, gdyby te osoby takie wizy otrzymały? Te, jak rozumiem, nie do końca sprawdzone, w niewłaściwy sposób sprawdzone, osoby.

Świadek Damian Irzyk:

No mielibyśmy niesprawdzone osoby, które wjeżdżają na teren Schengen. Z dużym ryzykiem błędu przy decyzji. Uważam, że w krajach o tak wysokim ryzyku migracyjnym wiedza, rozumienie lokalnej specyfiki przez konsuli, jest bezcenna w tym momencie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję pani posłanko, dziękuję panie konsulu.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Teraz pytania zada pan Mirosław Adam Orlński, pan poseł.

Poseł Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

Szanowni państwo tutaj troszeczkę nawiązując do tych wypowiedzi odnośnie właśnie tego wysokiego ryzyka migracyjnego...

Pan też o tym wspominał na początku, że te grupy, które były zaproszone, wzbudziły tutaj pana wątpliwości i rzeczywiście pan postanowił też to zgłosić, uznał to za stosowne. Rozumiem, że to też wynikało... Bo jak tutaj wszyscy wiemy, ma pan bardzo duże to doświadczenie, wiele lat pan funkcjonował i tam na placówce, więc... Jakby pan mógł, kontynuując troszeczkę to pytanie o tym wysokim ryzyku migracyjnym, powiedzieć, czy to było – w pana opinii jako osoby funkcjonujące – naprawdę uzasadnione ryzyko?

Świadek Damian Irzyk:

Tak. Nie wiem, jako przykład mógłbym podać, że część z tych osób w drugiej grupie próbowała uzyskać wcześniej wizy do USA i do Kanady. Spotykali się z decyzjami odmownymi, było przynajmniej kilkanaście takich przypadków. Otrzymywali też odmowy w Wielkiej Brytanii. W tej chwili nie pamiętam, czy dane któreś z tych osób były też w systemie VIS, to znaczy, czy aplikowały wcześniej o wizy Schengen. Nie wykluczam tego, natomiast zwracało uwagę to, że oni wcześniej próbowali uzyskać wizy do USA. Głównie.

Poseł Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

Dobrze. Czy był pan proszony – bo tego jakoś tak nie wynotowałem wprost – o zastosowanie tutaj, właśnie w przypadku tych osób, tego trybu przyspieszonego?

Świadek Damian Irzyk:

Presja była głównie przy tej pierwszej grupie, żeby to zrobić szybko i, jak mówiłem, minister Wawrzyk dwukrotnie pisał wtedy w tym mailu do dyrekcji Departamentu Konsularnego, żeby to... że tam jest ten termin na 10 grudnia i trzeba to dotrzymać. Natomiast potem jakby nie do końca, że tak powiem, robiło to na mnie wrażenie... To znaczy rozumiałem, że mamy postępować szybko, natomiast po wyjściu z tych rozmów z aplikantami w Ahmadabadzie nasza praca skupiła się na prawidłowym udokumentowaniu tych decyzji, bo było jasne dla nas od razu, że to są osoby, których cel wyjazdu jest inny niż deklarowany. To na początek tak.

Poseł Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

Dobrze, a czy były takie zdarzenia czy terminy także na spotkania w konsulacie w Mumbaju... zajmowane były na przykład i ustalane spotkania z pośrednikami tych agencji, które poszukiwały tych różnych pracowników, osób, zajmowały się całą tą polityką organizowania wiz?

Świadek Damian Irzyk:

Jeżeli mówimy o firmach pośredniczących w Polsce, czyli firmach pośrednictwa pracy z Polski, to takie prośby o spotkania otrzymywaliśmy bardzo często i odmawialiśmy takich spotkań, dlatego że one zmierzały do jednego celu, to znaczy jak dostać slot do złożenia wniosku wizowego i tyle. Tak że staraliśmy się nie spotykać z tymi pośrednikami.

Poseł Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

Dobrze i jeszcze jedno pytanie.

Czy do konsulatu u pana wpływały te prośby o zwiększenie liczby wydawanych wiz i czy to angażował tylko tak naprawdę pan Edgar – tak jak pan tutaj mówił – czy także inni pracownicy ministerstwa, tak jak pan Edgar, angażowali się w to i próbowali tutaj wpływać na pana bezpośrednio?

Świadek Damian Irzyk:

Nie. To znaczy tu jakby, mówiąc o presji na to, żebyśmy podejmowali więcej decyzji wizowych, to tutaj pan Kobos nie miał z tym do czynienia... To znaczy przynajmniej z mojej perspektywy.

Natomiast warto pamiętać o tym, że tylko w 2023 r. polskie urzędy wojewódzkie wydały 46 tys. zezwoleń na pracę tylko dla obywateli Indii. Rok wcześniej to było 42 tys. Mamy prawie 90 tys. zezwoleń na pracę tylko dla obywateli Indii, podczas gdy konsulat w Mumbaju rozpatrywał maksymalnie 15–20 tys. wniosków rocznie. Oczywiście można powiedzieć, że te zezwolenia na pracę można było podzielić na dwa urzędy, czyli na Delhi i na Mumbaj, wtedy ta liczba, powiedzmy, mogłaby być podzielona przez dwa. Natomiast warto też o tym wspomnieć, że Nowe Delhi obsługiwało również Bangladesz i Nepal, a dla Nepalczyków wydano w zeszłym roku 35 tys. zezwoleń, dla Bangladeszu chyba 27 tys., więc jakby tutaj nie miało znaczenia, ile byśmy mogli tych decyzji podejmować, bo po prostu zawsze to było o rząd za mało.

Poseł Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

Dobrze, dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Maciej Konieczny, zapraszam.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Ja chętnie pociągnę ten ogólny wątek systemowy wydawania wiz pracowniczych, ale najpierw chciałbym jedno pytanie doprecyzowujące, bo mnie zacięła odpowiedź pana konsula odnośnie tej rozmowy, którą pan przeprowadził z dyrektorem Brzywczy, jak rozumiem, w kontekście kontroli, że to nie ona była inicjatorką, czy nawet nie ona popierała tę kontrolę i nie chciała w niej uczestniczyć. Czyli rozumiem, że nie Departament Konsularny Ministerstwa Spraw Zagranicznych stał za decyzją o kontroli i pomysłem, tylko ktoś wyżej?

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Pytanie, kto – w rozumieniu pana konsula – jest wyżej?

Świadek Damian Irzyk:

Nie potrafię powiedzieć ze stuprocentową pewnością...

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Ale rozumiem, że...

Świadek Damian Irzyk:

Użyła chyba sformułowania, że to było ponad departamentem, natomiast kto to osobiście za tym stał, tego mi nie powiedziała i ja tego nie wiem.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Ja rozumiem, ale instytucjonalnie ponad departamentem jest?

Świadek Damian Irzyk:

Instytucjonalnie jest pan minister Wawrzyk nad Departamentem Konsularnym w okresie, o którym mówimy.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

A podpisany pod decyzją był minister Rau, tak?

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Dobrze.

Świadek Damian Irzyk:

Pod upoważnieniem dla...

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Pod upoważnieniem, dobrze.

Głos z sali:

Ale to już było wcześniej powiedziane, więc tylko...

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Przytoczyłem wcześniejszą wypowiedź świadka, więc nie czuję, żebym coś dopowiedział w tej kwestii.

Dobrze, więc wracając do kwestii tych już systemowych... Bo przed chwilą pan powiedział o tym, że konsulat w Mumbaju podejmował 15–20 tys. decyzji wizowych rocznie, jak rozumiem, w większości były to wizy pracownicze.

Świadek Damian Irzyk:

Nie.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

To jakie to były wizy w takim razie?

Świadek Damian Irzyk:

Trudno mi powiedzieć z pamięci, natomiast... Po pierwsze, wizy pracownicze to są wizy krajowe. U nas więcej było wiz Schengen. I teraz, jeśli chodzi o proporcje, to... Nie wiem, myślę, że 60/40, powiedzmy Schengen a krajowe.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Dlaczego o to pytam? Bo w przypadku tej historii, którą tak szczegółowo omawiamy, tych filmowców z Mumbaju, to mamy oczywistą intencję wykorzystania systemu niezgodnie z intencją. To znaczy ludzie, którzy ubiegają się o to, żeby przyjechać do Polski w jakimś celu, tak naprawdę w ogóle nie zamierzają przyjechać do Polski, tylko lądują w Meksyku. Tę historię znamy.

Teraz chciałbym zapytać o mechanizmy weryfikacji w przypadku tych pozostałych 15–20 tys. Czy mamy informację, ile z tych osób realnie korzystało z tych wiz zgodnie z przeznaczeniem, a ile, być może, również uzyskało je w celu dostania się do strefy Schengen i po prostu do innych krajów?

Świadek Damian Irzyk:

Nie docierały do mnie takie informacje, żeby ktoś z tych osób pojechał gdzieś indziej niż do Polski. Oni muszą... To znaczy aplikują zgodnie ze Wspólnotowym kodeksem wizowym i z ustawą o cudzoziemcach do konsulatu właściwego ze względu na główny cel podróży i zakładam, że osoby, które otrzymały te wizy, to jechały finalnie do Polski jako ich główny cel podróży... Nie dostawaliśmy informacji, które by świadczyły, że jest inaczej.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Ale czy są jakieś narzędzia weryfikacji? Na przykład w przypadku wizy pracowniczej? Czy z perspektywy konsulatu w jakiś sposób państwo weryfikują, czy dany pracodawca faktycznie zatrudnia... Czy zdarzały się takie przypadki i wątpliwości, które były weryfikowane?

Świadek Damian Irzyk:

Tak, tak. To pewnie mój zastępca będzie mógł więcej na ten temat powiedzieć, natomiast funkcjonuje taki system konsultacji na wniosek konsula. I wszystkie firmy, których nie znaleźliśmy wcześniej, a które zapraszały obywateli Indii do pracy do Polski, sprawdzaliśmy za pośrednictwem służb w Polsce, głównie Straży Granicznej, prosząc o weryfikację informacji, które były podane w zezwoleniu na pracę i we wniosku, w dokumentach dodatkowych. Czyli w przypadkach wątpliwych prosiliśmy organy w Polsce o dokładniejsze sprawdzenie na miejscu.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

I zdarzało się, że na podstawie takiego... weryfikacja negatywna na podstawie takiego sprawdzania?

Świadek Damian Irzyk:

Tak, tak.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

OK, dziękuję bardzo.

Świadek Damian Irzyk:

I warto też wspomnieć, że te osoby miały oryginalne zezwolenia na pracę wydane przez polski urząd wojewódzki.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

OK, czyli były zezwolenia na pracę wydane przez polski urząd wojewódzki, konsulat zweryfikował, że są podejrzenia, że tam realnie ta praca nie ma być wykonywana, i w związku z tym rozpatrywane były negatywnie, tak?

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Czy to się często zdarza?

Świadek Damian Irzyk:

Trudno mi odpowiedzieć.

Posel Maciej Konieczny (Lewica):

Ale są?

Świadek Damian Irzyk:

Zdarzają się takie przypadki.

Posel Maciej Konieczny (Lewica):

OK, zdarzają się takie przypadki.

Chciałem jeszcze zapytać o jeden aspekt sprawy, o którym pan wspomniał, czyli usługodawcę zewnętrznego. To znaczy czy do pana, czy do... Czy jest pan świadomy jakichś nieprawidłowości związanych z działalnością usługodawcy zewnętrznego, czy jakichś form pobierania odpłatności za to, żeby przyspieszyć proces? Czy coś takiego ma miejsce?

Świadek Damian Irzyk:

Tak. Jeśli chodzi o usługodawców zewnętrznych, to w Indiach z 25 państw Schengen, które są reprezentowane w Indiach, wszystkie 25 korzysta z usługodawców zewnętrznych. 22 z tych krajów, w tym Polska, korzysta z tej słynnej firmy, która jest największa na rynku. Problemy z tymi usługodawcami są regularnie przedmiotem dyskusji na spotkaniach lokalnej współpracy Schengen w Nowym Delhi i, powiedzmy, w nieformalnej grupie roboczej, w której ja uczestniczyłem w Mumbaju, ewentualnie mój zastępca na swoim szczeblu, tym stricte operacyjnym...

Posel Maciej Konieczny (Lewica):

Czy te problemy, jeżeli chodzi... Bo rozumiem, że tutaj chodzi głównie o przyspieszenie procesu czy umożliwienie złożenia tego wniosku, bo rozumiem, że to jest...

Świadek Damian Irzyk:

Akurat jeśli chodzi o nasz polski przypadek, to oprócz jakby tego źródła informacji o problemach z VIS otrzymywaliśmy też maile ze skargami od aplikantów, którzy twierdzili, że nie są w stanie zarejestrować swojej wizyty w centrum wizowym, za to otrzymują propozycje od jakichś nielegalnych pośredników, którzy za dodatkową opłatą byliby w stanie to zrobić.

Posel Maciej Konieczny (Lewica):

Ale to są pośrednicy wyłącznie indyjscy?

Świadek Damian Irzyk:

To są... Ja bym powiedział to jest takie nieformalne podziemie umawiania tego typu spotkań. My wszystkie tego typu przypadki zgłaszaliśmy natychmiast do tej firmy. Informowaliśmy też centralę o tych problemach. Trudno nam było to zweryfikować, bo firma zawsze odpowiadała, że system działa prawidłowo, problemy wynikają z nieproporcjonalnie wysokiego popytu na te sloty i stąd to generuje tego typu problemy z dostępem do nich.

Posel Maciej Konieczny (Lewica):

Ostatnie pytanie.

Czy w pana ocenie to nieformalne podziemie może także – czy ma pan, czy docierały do pana jakieś informacje – miało swoją odnogę polską? To znaczy, czy miał pan jakieś informacje o tym, żeby jakieś polskie firmy na tej zasadzie załatwiały...

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie, nie.

Posel Maciej Konieczny (Lewica):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sowa (KO):

Dziękuję bardzo.

Kolejna osoba, pan poseł Mulawa.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Dziękuję.

Chciałem się dopytać, ile wniosków wizowych, pozwoleń na pracę, było kierowanych do placówek dyplomatycznych w Indiach? Nie mówię tylko o wnioskach dotyczących Indii, ale może Bangladeszu, innych krajów. Jakiś okres, ostatni rok, załóżmy.

Świadek Damian Irzyk:

Trudno mi z pamięci powiedzieć. Wydaje mi się, że to byłoby... Jeżeli mówimy tylko i wyłącznie o konsulacie w Mumbaju w 2023 r., to myślę, że to było, jeśli chodzi o wizy, znaczy wnioski z zezwoleniami na pracę... Byłoby to pewnie kilka tysięcy.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Kilka tysięcy? OK, dobrze.

Pan wcześniej powiedział o tym, że... Tak jakby podkreślił, że wspiera pan tę branżę filmowców. Dlaczego pan tak podkreślił, że pan wiedział o ich potrzebach i pan to wspierał?

Świadek Damian Irzyk:

Dlatego, że...

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Dopytuję, dlaczego nie mówił pan też o innych gałęziach, jakiś przedsiębiorcach, tylko akurat tę branżę?

Świadek Damian Irzyk:

Dlatego że o niej akurat mówiliśmy, natomiast jednym...

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Nie, pan to podkreślił, że tak pan znał te problemy...

Świadek Damian Irzyk:

To odniósł pan błędne wrażenie. Już tłumaczę.

Konsul, w pierwszym artykule Prawa konsularnego, ma obowiązek, nie tylko opieki nad Polakami czy Polonią, ale również musi wspierać współpracę gospodarczą, naukowo-techniczną, edukacyjną i kulturalną. Branża filmowa wypełnia w moim odczuciu przynajmniej dwa z tych obowiązków, czyli współpracę gospodarczą – bo film to są po prostu jednak pieniądze – promocyjną i kulturalną.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

To wiele takich aspektów, wiele gałęzi przynosi jakieś środki finansowe dla Polaków.

Dobrze. Teraz chcę o statystykach. 44% wniosków o wizę do Polski było rozpatrywanych pozytywnie. Na ponad 29 tys. złożonych wniosków przez konsulaty w Nowym Delhi i Mumbaju było zrealizowanych pozytywnie ponad 12 tys., czyli, tak jak mówię, 44%, i co druga z tego to była wiza Schengen. I teraz dlaczego ta statystyka różni się tak bardzo od statystyk dla innych krajów, powiedzmy też dla Azji Południowej, Południowo-Wschodniej? Na przykład dla Tajwanu to jest tylko 15%, dla Arabii Saudyjskiej 20%, dla Kataru 7%, Singapur – 3%, Hongkong – zaledwie 1,5%. Dlaczego to są tak różne statystyki: od 1,5% do Indii, które pan reprezentował, na poziomie 44%? Dlaczego jest taka dysproporcja? Z czego to wynika?

Świadek Damian Irzyk:

Jeśli dobrze pamiętam, to z krajów, które pan wymienił Tajwan, Singapur... To znaczy krajów... To jeszcze autonomiczny region Hongkongu... Obywatele tych krajów nie muszą mieć wiz do Polski, więc podejrzewam, że aplikowali posiadacze innych paszportów, nie obywatele tych krajów.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

No jasne, ale posiadacze paszportów indyjskich otrzymali 44% rozpatrzonych pozytywnie. Dlaczego?

Świadek Damian Irzyk:

To jest punkt pierwszy. Punkt drugi, tutaj bym chciał jakby zamknąć temat spekulowania, dlaczego są tak niskie wskaźniki u tych konsułów.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Ja pytam się, dlaczego u was takie wysokie?

Świadek Damian Irzyk:

Odnosząc się do tej części pańskiego pytania, to uważam, że to współczynniki odmów są wysokie, dlatego że te dane porównuję z danymi innych krajów Schengen reprezentowanymi w Indiach, bo wtedy mówimy o jednym kraju, o jednej specyfice kraju, a nie o tak różnych miejscach jak Singapur czy Arabia Saudyjska, czy Indie. Więc gdyby pan spojrzął w statystyki krajów Schengen w Indiach, to zobaczyłby pan, że Polska jest jednym z najbardziej restrykcyjnych krajów i współczynnik odmów jest jednym z najwyższych.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Punktem odniesienia... Pan we wcześniejszym zdaniu powiedział, że jest niska statystyka punktem odniesienia, że tam mają bardzo wysoki stopień odrzucanych wniosków i to dla pana jest ten punkt referencyjny. Nie rozumiem tego, dlaczego punktem referencyjnym jest wysoki stopień kontroli?

Świadek Damian Irzyk:

Pan, rozumiem, sugeruje, że...

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Nie, nie sugeruję, tylko pytam. Dopytuję, dlaczego w jednych krajach ten stopień odmów jest bardzo wysoki, a stopień odmów w Indiach był bardzo niski?

Świadek Damian Irzyk:

Więc jeżeli chce pan porównywać te kraje, to ja nie mogę odpowiedzieć na pytanie odnośnie Singapuru, Tajwanu, Arabii Saudyjskiej, ponieważ nie pracowałem tam. Nie wiem, jaka jest specyfika tych aplikacji wizowych w tych krajach.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Rozumiem, ale pan ma dość duże doświadczenie w krajach Azji Południowo-Wschodniej – Dżakarta, czyli Indonezja, Chiny.

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Ja rozumiem, że to są ogromne kraje, ale specyfika – jakby nie było – jest podobna.

Świadek Damian Irzyk:

Tak. Jedno podejrzenie, jakie mam, i na tym chciałbym poprzestać to to, że te kraje nie wymagają... To znaczy obywatele tych krajów nie muszą... nie podlegają obowiązkowi wizowemu w Polsce. Dlatego do konsułów w tych krajach zgłaszają się posiadacze paszportów z innych krajów, na przykład z Nigerii.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

No to pan podejrzewa to?

Świadek Damian Irzyk:

Podejrzewam, bo ja po prostu nie znam...

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Nie umie pan udzielić odpowiedzi na to pytanie. Rozumiem, dziękuję.

Dalej... Jak podaje „Dziennik Gazeta Prawna”, po wykryciu tak zwanej afery wizowej wydawanie wiz w Indiach praktycznie zamarło. Tutaj cytuję: „Spotkania wizowe w konsulatach nie są wyznaczane, a nawet jeśli, to kandydaci często słyszą odmowę”. Z czego to wynika, że nagle ten proces został zatrzymany?

Świadek Damian Irzyk:

Ja zostałem odwołany z funkcji konsula generalnego 17 września 2023. Pytanie podejrzewam, że mogło być lepiej... powinno zostać skierowane do mojego zastępcy, który został w Indiach.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Czy do końca... Czy jakby nic się nie zmieniło za pana, powiedzmy... Kiedy pan był pracownikiem konsularnym, powiedzmy, tak samo wyglądała ilość odmów? Przez cały 2023 r., założmy. Nic się nie zmieniło do końca pana pracy?

Świadek Damian Irzyk:

Tak, tak, nic się nie zmieniało w tej kwestii.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Dobrze. Wcześniej pan powiedział też, na pytanie tutaj kolegi posła, że staraliście się nie spotykać z firmami, agencjami pośrednictwa pracy itd. Pan użył tego słowa „staraliście się”.

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Dobrze, a ja chcę dopytać, czy pan się spotykał – nie starał się, tylko czy pan się spotykał – a jeżeli tak, to z jakimi firmami? Proszę wymienić jakieś przybliżone daty, miesięczne chociaż.

Świadek Damian Irzyk:

Nie, natomiast zdarzyło... To znaczy pamiętam interwencję europosła Czarneckiego, który otrzymał skądś mój numer telefonu i prosił o to, żeby przyjąć kogoś jego znajomego, który robi interesy w Indiach i chciałby tam rozwijać swój biznes, więc z taką rekomendacją ja się zgodziłem na takie spotkanie...

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Jaka to była firma?

Świadek Damian Irzyk:

Nie pamiętam nazwy.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Czego dotyczyło to spotkanie?

Świadek Damian Irzyk:

Nie pamiętam nazwy, natomiast bardzo szybko w czasie spotkania okazało się, że sprawa dotyczy pracowników indyjskich do Polski. W związku z tym odpowiedź z naszej strony była jasna – nic nie możemy zrobić, proszę kierować się na stronę internetową, i tyle. Mówię o takim przypadku...

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Pan uczestniczył tylko z ramienia konsulatu w tym spotkaniu?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, w spotkaniu, o którym mówię, uczestniczył też mój zastępca.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

I to było jedno jedyne spotkanie...

Świadek Damian Irzyk:

Jedyne takie spotkanie, które pamiętam. Natomiast były też spotkania, w których, tak jak każdy obywatel Polski, pośrednicy z Polski przychodzili nieumówieni do konsulatu, stawali przed okienkiem i prosili o rozmowę z konsulem.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Czy pan się spotykał wtedy z takimi ludźmi?

Świadek Damian Irzyk:

Nie spotykałem się, natomiast zazwyczaj najniższy stopniem pracownik polski stawał przed okienkiem i odpowiadał, że... To, co wcześniej powiedziałem.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Rozumiem, dziękuję.

W jaki sposób konsulat prowadził nadzór nad procesem przygotowania wniosków wizowych przez firmy outsourcingowe?

Świadek Damian Irzyk:

To jest temat, który...

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Bardzo przepraszam, chciałbym, żeby pan nie teoretycznie, tylko tak praktycznie powiedział, na czym polegał ten...

Świadek Damian Irzyk:

W konsulacie, w naszej strukturze, tym nadzorem zajmował się głównie mój zastępca. Polegało to przede wszystkim na utrzymywaniu kontaktu z osobą kontaktową w firmie, akurat wspomnianej wcześniej VFS. I oprócz tego, oprócz wizyt w centrach wizowych, to... Myślę, że on więcej będzie mógł na ten temat powiedzieć. Tak myślę.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Pan nie jest w stanie powiedzieć jako szef tej osoby, która sprawowała ten nadzór? Nie jest pan w stanie udzielić jakiegokolwiek informacji o faktycznym sposobie nadzoru?

Świadek Damian Irzyk:

Ale właśnie panu tłumaczę, że ten nadzór polegał na tym...

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Pan powiedział – utrzymanie kontaktu, nadzór. Utrzymanie kontaktu to nie jest nadzór.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle, musimy kończyć.

Świadek Damian Irzyk:

To znaczy dokonywaliśmy kontroli w centrach wizowych, śledząc drogę wniosku wizowego, śledząc informację... To znaczy sposób pobierania biometrii od aplikantów, wszelkie techniczne aspekty w centrach wizowych. Robiliśmy to regularnie, kilka razy w roku.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

To jedna osoba sprawowała taki nadzór?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, to robili wszyscy pracownicy z uprawnieniami konsularnymi w konsulacie.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Czyli co? Jechali do siedziby tej firmy VFS?

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

I kontrolowali...

Świadek Damian Irzyk:

Nie do siedziby firmy, tylko do punktu przyjmowania wniosków firmy VFS.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle, będzie druga tura pytań, więc pozwólmy naszym kolegom...

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Dobrze, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pan poseł Andrzej Śliwka, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Panie konsulu, ja mam takie pytanie – czy rozmawiał pan, miał pan bezpośredni kontakt, relacje z panem ministrem Zbigniewem Rauem?

Świadek Damian Irzyk:

Miałem bardzo krótką rozmowę z ministrem Rauem w 2022 r., bodajże, w kwietniu.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Czego ta rozmowa dotyczyła?

Świadek Damian Irzyk:

To była bardzo krótka, kurtuazyjna rozmowa o tym... To akurat chodziło o kwestię...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Ale poza sferę związaną z tematyką naszej Komisji?

Świadek Damian Irzyk:

Tak, tak, ona nie dotyczyła wiz.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Jasne. Czy rozmawiał pan, miał pan bezpośredni kontakt, relacje, z panem, sekretarzem stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Piotrem Wawrzykiem?

Świadek Damian Irzyk:

Tak, pana ministra poznałem – i to było moje pierwsze i ostatnie spotkanie – kiedy właśnie został ministrem nadzorującym Departament Konsularny. Było to, podejrzewam, we wrześniu 2018 r.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Czy rozmawiał pan z panem ministrem Wawrzykiem w sprawie objętej kwestią merytoryczną naszej Komisji?

Świadek Damian Irzyk:

Nie. Przepraszam, nie, nie... To spotkanie dotyczyło kwestii wizowych, tak.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Tak, tak, ale czy dotyczyło tych konkretnych spraw w tym samym zakresie czasowym, o którym mówimy?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, tych konkretnych nie.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Dziękuję.

Wspomniał pan, że z MSZ wpływały prośby dotyczące przyspieszenia umożliwienia złożenia wniosku przez cudzoziemców. W jakiej formie to było, jak one były sformułowane? Czy to było zachowanie jakieś ekstraordynaryjne, ponadstandardowe, niespotykane wcześniej? Czy to była taka praktyka powszechna w Ministerstwie Spraw Zagranicznych?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, to znaczy to nie była powszechna praktyka. To znaczy jeśli mówimy teraz o konkretnych grupach tak jakby...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Tak. Na przykład zgłaszają się, nie wiem, sportowcy, zgłaszają się filmowcy, zgłaszają się różne środowiska i jest jakaś prośba o przyspieszenie danych prac z resortu.

Świadek Damian Irzyk:

Tak, zdarzały się takie prośby, natomiast nie było to zjawisko powszechne.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

A czy to miało miejsce – bo pan ma bogate doświadczenie w pracy w dyplomacji – czy to miało miejsce wcześniej? Nie wiem, od 2007 r., z tego co zarejestrowałem, pan jest w służbie dyplomatycznej. Czy wcześniej takie zdarzenia też miały miejsce? Czy to jest tylko związane z tym wątkiem, o którym pan mówił, tych filmowców, a wcześniej takich zdarzeń, w związku z tym, że były prośby z MSZ od określonych osób...

Świadek Damian Irzyk:

Ten wątek filmowy, on miał oprócz tego... Tak jak wtedy wspominałem, że na przykład przy drugiej grupie tam była cała lista do innych placówek, całe listy osób, które aplikowały o wizy o pracę...

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Nie, ja się pytam czy wcześniej...

Świadek Damian Irzyk:

Tak, tak, ale proszę mi pozwolić dokończyć, natomiast...

I dlatego ten przypadek jest różny od tych, które otrzymywaliśmy, zarówno kiedy byłem urzędnikiem konsularnym w Dżakarcie w latach 2007–2012, jak i na początku w Mumbaju. W całym czasie mojej misji w Mumbaju 2018–2023 clarisy z informacją o jakichś istotnych wydarzeniach, które się odbywają w Polsce, i w związku z czym prosimy o...

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Czyli były takie?

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Były takie, to dziękuję.

Czy ktoś poza konsulem dokonuje oceny wniosków i dokumentów, które są składane?

Świadek Damian Irzyk:

Tak. To znaczy ta pierwsza weryfikacja jest na etapie usługodawcy zewnętrznego, który sprawdza z taką checklistą, czy wszystkie dokumenty zostały załączone, w zależności od konkretnego typu wizy, i to jest jakby pierwszy moment. Potem, jeżeli tam jest wszystko w porządku, to ten wniosek trafia do konsulatu i w konsulacie najpierw pracownik lokalny sprawdza to ponownie...

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Ale finalnie... bo chodzi mi o tę finalną decyzję, która jest podejmowana. Jest to decyzja konsula, rozumiem?

Świadek Damian Irzyk:

Tak, tak.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Proszę pana konsula, takie pytanie – czy ci już osławieni filmowcy, czy oni byli w jakiś sposób weryfikowani pod kątem bezpieczeństwa? Czy byli weryfikowani, czy znajdują się w jakimś rejestrze osób niepożądanych przez konsulat, wtedy, kiedy te wnioski wpływały?

Świadek Damian Irzyk:

Tak, zarówno pierwsza i druga grupa były sprawdzone. To się odbywa automatycznie.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

A jeżeli w danym rejestrze dana osoba jest wskazana, to z automatu rozumiem, nie ma możliwości, żeby otrzymała wizę.

Świadek Damian Irzyk:

Nie generalizowałbym tego w ten sposób, natomiast jest bardzo małe prawdopodobieństwo, że dostałaby wizę, tak.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

A w tym konkretnym przypadku ci filmowcy byli w tym rejestrze osób niepożądanych?

Świadek Damian Irzyk:

Według mojej wiedzy – nie.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Czy po wydaniu decyzji o przyznaniu lub odmowie konsul może zmienić decyzję?

Świadek Damian Irzyk:

Tak, są na to... Tak, tak.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

A czy po wydaniu decyzji o przyznaniu lub odmowie ta decyzja może być zmieniona na przykład przez dyrektora departamentu merytorycznego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych czy przez członka kierownictwa resortu Ministerstwa Spraw Zagranicznych?

Świadek Damian Irzyk:

Nie.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Proszę powiedzieć Wysokiej Komisji, jak pan potraktował maile z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w sprawie tych filmowców? Czy to potraktował pan jako prośbę, polecenie, groźbę? Jak pan to odebrał?

Świadek Damian Irzyk:

W przypadku pierwszej grupy potraktowałem to jako pewnego rodzaju rekomendację, jako potwierdzenie ważności, istoty tej grupy. W ten sposób. Natomiast w przypadku drugiej, no to jakby moja percepcja się zupełnie zmieniła po tych rozmowach.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

A proszę powiedzieć, czy podczas wizytacji, o której pan mówił, stwierdzono jakiekolwiek nieprawidłowości?

Świadek Damian Irzyk:

Nie. Ja myślę, że dobrze, jakby państwo też zadali pytanie mojemu zastępcy, bo on spędził drugi dzień z dyrektorem Majewskim i z tego, co mi potem powiedział, to dyrektor Majewski jakby zaczynał rozumieć, że nie ma za bardzo tutaj czego bronić, jeśli chodzi o tych aplikantów.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

To jaka była ocena tej wizytacji? Czy ma pan wiedzę, jaka była ona? Pozytywna, negatywna, zastrzeżenia?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie mam, absolutnie nie dostaliśmy żadnego protokołu, niczego z tej wizyty.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Ale to pan nie ma wiedzy, nie rozmawiał pan z nikim, jakie są konkluzje po tej wizycie? Po tej wizytacji, przepraszam.

Świadek Damian Irzyk:

Nie, po tej wizytacji nie.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

A ustnie od pana dyrektora Majewskiego, wizytatora, jaką informację pan dostał po tej wizytacji? Czy on się... Czy konkluzja była taka, że on uznał, że państwo popełniliście błąd, mieliście rację, jaka była konkluzja?

Świadek Damian Irzyk:

Tutaj jakby jeszcze raz sugeruję zadać pytanie mojemu zastępcy, który spędził tę drugą część wizyty z dyrektorem Majewskim.

Ja rozmawiałem z nim tylko pierwszego dnia i drugiego dnia rano, i na tym etapie odczułem, że dyrektor Majewski próbuje jakoś wyjść z twarzą z tej sytuacji, rozważając hipotetycznie na przykład wydanie wiz dwukrotnego wjazdu, bo jest taka możliwość.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Ale to pan wizytator, dyrektor Majewski, mógł zmienić państwa decyzje?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie mógł, natomiast w czasie spotkań z nami rzucił taki pomysł.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

To było jakieś stanowisko formalne, zwrócił się do państwa?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie, to było...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Czyli po prostu to była rozmowa między państwem.

Świadek Damian Irzyk:

To były, jeszcze raz to podkreślę, takie bardziej hipotetyczne rozważania dyrektora Majewskiego, czy może dałoby się, bo wtedy to nie będzie wiza jednokrotna, więc...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Czy pan to odebrał jak naciski?

Świadek Damian Irzyk:

Ja to odebrałem jako pewnego rodzaju nacisk i sugestię...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Ale to nacisk, sugestię w sensie...

Świadek Damian Irzyk:

Tak, jako nacisk, tak.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

A jaką formę... Bo to też jest pewna taka rozbieżność, z jednej strony pan mówił, że nie było żadnych nacisków, a teraz pan mówi, że były naciski.

Świadek Damian Irzyk:

Jeżeli pan spojrzy w stenogram po tym posiedzeniu, usłyszysz pan, że... To znaczy przeczyta pan, że w przypadku drugiej grupy konsulat w Mumbaju był poddany bezprecedensowym naciskom.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Co to znaczy bezprecedensowym naciskom?

Świadek Damian Irzyk:

To znaczy takimi, z którymi się nigdy nie spotkałem wcześniej.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Ale to przed chwilą pan mówił... To znaczy, odpowiadając na pytania pana posła Milewskiego, mówił pan, że tych nacisków nie było.

Świadek Damian Irzyk:

Przy pierwszej grupie, natomiast w drugiej grupie...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

To jak wyglądały te naciski? Jak one wyglądały? Proszę to opowiedzieć.

Świadek Damian Irzyk:

Piętnastogodzinny czas na przygotowanie się do wizytacji z polecenia, z upoważnieniem od ministra spraw zagranicznych, to dosyć niezwykły proces. Do tego dyrektor Majewski, który z nami, z Departamentem Konsularnym, niewiele miał wspólnego w tym czasie. Jego dyskusje i rozważania na temat tego, czy może rozwiązaniem kompromisowym byłoby wydanie wizeni dwukrotnego wjazdu, podczas kiedy mówiliśmy, że ci ludzie...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Panie konsulu, czy wizytator oczekiwał od państwa jakiegoś konkretnego rozstrzygnięcia?

Świadek Damian Irzyk:

To by trzeba jego zapytać.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

No, ale czy to werbalizował do pana?

Świadek Damian Irzyk:

Wербalizował, przedstawiając hipotetyczne rozważania na temat wydania wiz na przykład dwukrotnego wjazdu.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

A proszę powiedzieć, czy naciskał pan, zmuszał, groził pan w jakiegokolwiek innej formule panu wicekonsulowi Reszczykowski, lub komukolwiek innemu z konsulatu, żeby wydał taką, a nie inną wizę tym nieszczęsnym filmowcom?

Świadek Damian Irzyk:

Nie.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

A czy Edgar Kobos naciskał na pana w sprawie wydania wiz, groził, wskazywał, że ponieś pan konsekwencje, czy poniosą konsekwencje pana współpracownicy? Bo pan z nim rozmawiał, rozumiem.

Świadek Damian Irzyk:

Tak. W czasie ostatniej rozmowy on nie formułował tego typu...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle, czas się kończy.

Świadek Damian Irzyk:

Nie formułował tego typu ostrzeżeń czy gróźb, natomiast jakby dawał wyraz swojemu niezadowoleniu, tak bym to określił. Zwróciła moją uwagę jego duża pewność siebie, jeśli chodzi o wynik postępowania w ponownym rozpatrzeniu wniosków.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Ostatnie pytanie.

Dlaczego został pan odwołany ze stanowiska konsula generalnego w Mumbaju?

Świadek Damian Irzyk:

Dlatego że w lato... To znaczy jest to normalny termin rotacji pracowników służby zagranicznej i zostałem odwołany.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękujemy, panie pośle.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Rozumiem, że po prostu skończyła się panu kadencja, na którą pan został tam powołany?

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Zbigniew Bogucki.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie konsulu, pierwsza rzecz – od którego roku uczestniczy pan w procedurze w różnych, że tak powiem, funkcjach, jeżeli chodzi o wydawanie wiz. Czy to jest ten rok 2007, kiedy pan zaczyna?

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Od 2007 r.

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Powiedział pan o tym, że łącznie... To znaczy o tych nazwiskach, gdzie była ta prośba: 35, 13 i później 83... Łącznie 131 osób miały dotyczyć te prośby. Proszę powiedzieć, czy poza tymi osobami były jakieś jeszcze dodatkowe prośby?

Świadek Damian Irzyk:

Doprecyzuję: 35 i 83 dotyczyło konsulatu w Mumbaju, te 13 to był wydział konsularny w Nowym Delhi. Czy były jeszcze jakieś prośby...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Czy poza tymi były formułowane – przez ówczesnego wiceministra Wawrzyka – jakieś dodatkowe prośby?

Świadek Damian Irzyk:

W naszym kierunku... Druga grupa to była ostatnia prośba ze strony ministra Wawrzyka, natomiast bodajże w maju 2023 na kilkanaście placówek został wysłany mail od pani wicedyrektor Departamentu Konsularnego, żeby nie traktować próśb ministra Wawrzyka jako przez niego zgłaszanych. Tak mniej więcej brzmiała treść tego maila.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Kiedy ten mail został wysłany?

Świadek Damian Irzyk:

On został wysłany, wydaje mi się, jeśli dobrze pamiętam, w pierwszej połowie maja 2023.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Czy rozumiał to pan jako koniec tych próśb, tak mamy to rozumieć?

Świadek Damian Irzyk:

No tak to było sformułowane, tak.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Rozumiem. Czy z tych 131 przypadków, o których mówimy, po weryfikacji... Ile zostało udzielonych wiz?

Świadek Damian Irzyk:

Z tych 83 i 35, tylko 35 zakończyło się pozytywną decyzją.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Pozytywną decyzją... Czy po odwołaniach coś się zmieniło?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, po odwołaniach się nic nie zmieniło. 83 wnioski zostały ponownie odrzucone.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Jak rozumiem... W nawiązaniu do tego, o co pytał pan przewodniczący Milewski, pan o tym też mówił, że to jakby to merytoryczne badanie wniosku – jakby odpowiedzialność za zbadanie wniosku – ciąży na konkretnym konsulu... Czy w trakcie procedury wydawania tych wiz poza tym przyspieszeniem – jak rozumiem, które było, o którym mówimy – czy jakieś inne kwestie związane z prawem formalnym czy materialnym... proceduralnym czy materialnym zostały uchybione przy wydawaniu tych wiz, które zostały już udzielone?

Świadek Damian Irzyk:

W przypadku tych 35 wniosków...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Tam, gdzie te wizy zostały ostatecznie udzielone.

Świadek Damian Irzyk:

Tak. Jeśli dobrze pamiętam, tam brakowało dokumentów potwierdzających posiadanie środków finansowych przez aplikanta.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

To dlaczego te wizy zostały wydane? Czy to był warunek konieczny, czy obligatoryjny, czy fakultatywny, bo wizy... Mówię o tych, gdzie już zostały przez konsulat wydane wizy.

Świadek Damian Irzyk:

Tak, to znaczy ja o tym, że tam brakuje tych dokumentów, to dowiedziałem się później, natomiast...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Kto tym się zajmował?

Świadek Damian Irzyk:

Mój zastępca.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Rozumiem. Czyli mamy w tym czasie, kiedy pan był konsulem, łącznie zostało... Pytam o to dlatego, że w przestrzeni publicznej od kilku... jeszcze przed wyborami krążyła taka liczba 300 tys. My mówimy o 35, jak rozumiem, skutecznie wydanych wizach.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

No pytam.

Świadek Damian Irzyk:

Jeśli chodzi o tę grupę filmowców...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

35?

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Rozumiem. Czy ma pan wiedzę o jakiś innych wydanych wizach, które były po pewnej interwencji czy po prośbie ministra Wawrzyka? Czy pan ma jakąś wiedzę?

Świadek Damian Irzyk:

Mówi pan o innych konsulatach, tak?

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Tak, tak.

Świadek Damian Irzyk:

Nie mam szczegółowej wiedzy. Wiem, że kilka – może nawet kilkanaście konsulów – otrzymywało te listy, ale w jakim... Ile tych wniosków było i jakimi się skończyły decyzjami – tego nie wiem.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

W pana placówce, w tym, o czym pan mówi – 35.

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Dziękuję.

Następna rzecz, o to już pytał pan poseł Śliwka, ja bym chciał doprecyzować. Czy praktyka, poza tym, że tutaj państwo zweryfikowaliście i jakby w sposób taki niebudzący wątpliwości uznaliście... Ostatecznie nie doszło do wydania wizy, a więc system zadziałał.

Czy była sytuacja taka wcześniej – czy w czasie rządów Prawa i Sprawiedliwości, czy wcześniejszych rządów, jak pan rozpoczynał swoją służbę dyplomatyczną w roku 2007 – taka praktyka, że właśnie minister czy wiceminister spraw zagranicznych z różnych powodów, z uwagi na interes państwa, z uwagi na względy kulturalne, z uwagi na przykład na ważne inwestycje prowadzone przez państwo, czy ważne dla bezpieczeń-

stwa państwa i tak dalej... Czy były takie interwencje, czy to się zdarzało i czy to w ogóle zdarza się w dyplomacji? W innych również, jeżeli pan ma na ten temat wiedzę, w innych służbach dyplomatycznych, w służbach dyplomatycznych innych krajów? Że są sprawy priorytetowo traktowane?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle, czy pan pyta o okres, rozumiem, objęty działaniem Komisji...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

2019–2023.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Tak, tak, objęty działaniem... Ale też pytam o pewną praktykę, panie przewodniczący.

Świadek Damian Irzyk:

Tak, to znaczy, jeśli chodzi na przykład o inwestycje w Polimery Police i Olefin, to otrzymywaliśmy też clarisy z Ministerstwa Spraw Zagranicznych z prośbą o rozpatrzenie tych wniosków.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Ale czy w innych przypadkach, czyli mamy na przykład kolejny przypadek... Czy inne służby dyplomatyczne – z pana wiedzy jakby w służbie dyplomatycznej – czy inne kraje w ten sposób też postępują? Znaczy, że priorytetowo na przykład względy kulturalne czy przemysłowe, czy potrzeby na przykład pracowników sezonowych...

Świadek Damian Irzyk:

Jeśli chodzi o wizy z prawem do pracy, to mam wrażenie, że standardy są dużo wyższe niż w naszym przypadku. Dlatego że, tak jak wcześniej wspominałem, jest rzeczą niedopuszczalną, że jest wydane oryginalne zezwolenie na pracę przez wojewodę, a potem służby w Polsce udowadniają, że dana firma na przykład nie istnieje albo zajmuje się zupełnie czymś innym. Uważam, że tutaj ten system jest w pewnym sensie dziurawy.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Proszę powiedzieć dalej odnośnie jeszcze kontrolowania... Mówił pan o tym, że była taka presja, pan użył, żeby podejmować więcej decyzji. Skąd ta wiedza, że ta presja – czy oczekiwanie może bardziej, to już pan musi wybrać słowo – była, żeby wydawać więcej decyzji? Czy to mogło się wiązać z tym, że właśnie brakowało rąk do pracy, że tych pozwoleń wydawanych – chociażby w urzędach wojewódzkich – było zdecydowanie więcej i to oczekiwanie ze strony przedsiębiorców, rolników, spółek skarbu państwa, innych podmiotów było duże po prostu. Nie mamy właściwie... W tamtym czasie bezrobocie bardzo było niskie, potrzebowaliśmy rąk do pracy. Czy dopuszcza pan taką ewentualność?

Świadek Damian Irzyk:

Dopuszczam to, rozumiem, że to tak było, to była główna przyczyna.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Że to była główna przyczyna?

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Dziękuję.

Proszę powiedzieć jeszcze, wracając do tej kontroli... Pan odpowiadając na pytanie przewodniczącego Milewskiego, ale także pana posła Śliwki odnośnie tej kontroli, wskazał to jako jedyny taki właściwie element, który pan odczuł jako pewną presję. Z uwagi na czas, na szybkość tej kontroli. Czy po tej kontroli spotkały pana jakiekolwiek reperkusje, negatywne reperkusje? To znaczy, czy coś w pana sposobie funkcjonowania w jakimkolwiek sposób... negatywnie odbiło się to na panu jako konsulu?

Świadek Damian Irzyk:

To jest... Już odpowiadam. Tu nie ma mowy o kontroli, to była wizytacja. Kontrola nastąpiła później i to był kolejny etap tych naszych problemów, że tak to nazwę, z centralą.

W czasie jednej z rozmów z dyrektorem Majewskim on zasugerował, że tutaj na placówce jest pewnie dużo niedociągnięć – jeśli chodzi o dokumentowanie pewnych procesów, czy to finansowych czy organizacyjnych – i sugerował mi oraz kierownik administracyjno-finansowej, że tak powiem, kolokwialnie, zakasanie rękawów i przygotowanie się do kontroli placówki.

Ja odrzuciłem jego sugestie, że coś jest nieprawidłowo, bo on nie miał nawet możliwości zapoznania się z dokumentami. Natomiast zapytałem go wprost, kiedy ta kontrola nastąpi. Na co on odpowiedział, że na razie to on by się takiej kontroli nie spodziewał i że najpierw dostaniemy trzy czy cztery tygodnie na to, żeby przygotować dokumenty dla zespołu kontrolnego i wysłać je do centrali, i dopiero potem nastąpi wizyta kontrolerów z centrali. I teraz, dokładnie dwa tygodnie po tej rozmowie z dyrektorem Majewskim otrzymaliśmy claris z informacją, że kontrola nastąpi cztery dni później, a dokładnie...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Tu znowu jakby ten czas był taki niekomfortowy, krótko mówiąc.

Świadek Damian Irzyk:

On był niekomfortowy podwójnie, dlatego że ja już wcześniej zgodziłem się na urlop i wyjechała kierownik administracyjno-finansowa placówki. W tak małej placówce oznaczało to praktycznie nieobsadzenie tego referatu i w czasie czynności kontrolnych realizowanych przez ten zespół w dniach 20–24 lutego ona była po prostu nieobecna i wszystkie dokumenty dotyczące finansów dostarczałem ja.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Jasne.

Świadek Damian Irzyk:

To jest punkt jeden, a punkt dwa – mój zastępca również miał zaplanowany urlop na dwa ostatnie dni tej kontroli na miejscu, i o tym też napisałem do centrali, prosząc o przełożenie tej kontroli do momentu powrotu tych ludzi z urlopów, które spędzali poza Indiami.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Jasne, to były jakieś niedogodności, że tak powiem, organizacyjno-logistyczne, kadrowe.

Świadek Damian Irzyk:

To były niedogodności bardzo poważne...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle, czas minął.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

To ja jeszcze tylko dopytam w tym wątku, jedno pytanie, żeby zakończyć ten wątek, panie przewodniczący.

Jaki był wynik tej kontroli? Czy on był dla pana niekorzystny i dla placówki?

Świadek Damian Irzyk:

Wynik był jednoznacznie pozytywny.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Piotr Kaleta, bardzo proszę.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, panie konsulu, zebraliśmy się tutaj po takim dość burzliwym okresie medialnym, który sugerował bardzo dużo nieprawidłowości, jeśli chodzi o kwe-

stie wizowe. Padały różne kwoty, w końcu ta największa finalna – 300 tys. osób. Panie konsulu, czy pana zdaniem była, czy jest, afery wizowa?

Świadek Damian Irzyk:

Według mojej opinii nie ma afery wizowej, jest afery migracyjna.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Jaka byłaby według pana różnica: afery wizowa – afery migracyjna?

Świadek Damian Irzyk:

Afery wizowa sugeruje odpowiedzialność konsuli, którzy podejmują decyzje wizowe, ewentualnie Departamentu Konsularnego, czy szerzej mówiąc MSZ. Natomiast system – tak jak wczoraj mówił o tym dr Dąbrowski – system jest niewydolny w każdym elemencie procesu i takim grzechem pierworodnym jest brak polityki migracyjnej.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Panie konsulu, mówił pan o tym, że pana placówka jest mała, że... To znaczy, rozumie, w sensie, jeśli chodzi o liczbę pracowników. Proszę powiedzieć, ilu pracowników jest w takiej placówce, pańskiej placówce? Ilu pracowników panu podlegało?

Świadek Damian Irzyk:

Podlegało mi, bodajże, 10 osób, licząc z pracownikami lokalnymi.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Czy mniej więcej taka sama liczba jest w innych placówkach?

Świadek Damian Irzyk:

Myślę, że tak, podobna. To zależy, oczywiście, ale...

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Jasne, to mam takie pytanie. Proszę mi powiedzieć, z pana punktu widzenia jako konsula, ile takich konsulatów byłoby potrzebnych. Jaka jest potrzebna moc przerobowa, żeby sprowadzić do Polski 300 tys. pracowników? Ile by pan na to potrzebował? Albo inaczej... Na ilu konsulatów trzeba byłoby to rozłożyć, żeby sprowadzić ich, no nie wiem, 5 tys.?

Świadek Damian Irzyk:

Ja uważam, że to jest źle postawione pytanie ze względu na to, że my się skupiamy tylko i wyłącznie na liczbach...

Posel Piotr Kaleta (PiS):

To jeszcze dopytam. Panie konsulu, proszę powiedzieć, jak długo trwa...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Proszę dać świadkowi możliwość odpowiedzi, panie pośle.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

...rozpatrzenie jednego wniosku wizowego? Ile pan potrzebuje na rozpatrzenie jednego wniosku wizowego zgodnie z literą prawa?

Świadek Damian Irzyk:

To też zależy. Mówimy o wizie z zezwoleniem na pracę? Nie wiem, pewnie parę minut.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Dobrze, a wracając do poprzednich pytań – jak długo by pan potrzebował... Ile by potrzebował czasu, żeby właśnie te 300 tys. osób sprowadzić do Polski? Pod względem formalnym.

Świadek Damian Irzyk:

Problem polega na tym, że wiele tych osób dostawało decyzje negatywne. A dlaczego dostawali je negatywne? Ponieważ jakby nie zostały zweryfikowane zezwolenia na pracę na odpowiednim etapie, konsulowie nabierali wątpliwości odnośnie ryzyk migracyjnych związanych... czy ostatecznego celu wyjazdu.

Dlatego, jeśli pan mnie pyta, 300 tys., skoro my robiliśmy 20 tys. rocznie, no to jasna jest odpowiedź, że 15 razy więcej, tak? Ale to nie jest takie proste przełożenie, dlatego że wiele z tych decyzji prawdopodobnie byłoby negatywnych, i to...

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Rozumiem.

Świadek Damian Irzyk:

Chciałbym tą wypowiedzią podkreślić, że to nie.... To znaczy rozwiązanie problemów nie polega na zwiększaniu obsady i zwiększaniu ilości decyzji. Problem polega na tym, że jako już były konsul ja nie wiedziałem, kogo Polska potrzebuje tutaj do pracy. Nie wiedziałem z jakiego kraju i dlaczego z tego. To po prostu brak polityki migracyjnej był problemem dla wszystkich urzędników konsularnych.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Dobrze, to może z takiego innego wątku, bo, o ile dobrze zrozumiałem na początku pana wystąpienia... zrozumieliśmy, że ciąg zdarzeń był taki, że dostał pan maila, od którego wszystko się zaczęło, tak? Że po prostu jest sugestia, żeby właśnie te kilkadziesiąt osób zostało przyjętych w roli tych filmowców.

Proszę mi powiedzieć, czy to była taka właściwa... To znaczy się sposób tego maila, który pan dostał, tego clarisa, czy to była właściwa droga służbowa? Że to też się tak właśnie odbywa, że przychodzi taki mail właśnie z Ministerstwa Spraw Zagranicznych i później on idzie swoim jak gdyby życiem, że on po prostu właśnie przechodzi przez te poszczególne etapy w pana placówce.

Świadek Damian Irzyk:

Nie, no oczywiście lepiej byłoby mieć claris z taką oficjalną formą korespondencji w ramach MSZ, natomiast w którymś momencie postawiono znak równości między korespondencją elektroniczną a clarisową i jakby sama forma przekazania tej prośby do nas nie budziła jakichś specjalnych zastrzeżeń.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Pan wspomniał, że osobą, która wysłała tego maila, była wicedyrektor departamentu. A czy przyszedł jakiś mail, który był bezpośrednio kierowany od pana ministra Wawrzyka?

Świadek Damian Irzyk:

Do mnie nie.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Ale czy w ogóle do konsulatu, ale w tej sprawie.

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie, do konsulatu też raczej nie, bo pewnie bym wiedział. Nie, myślę, że nie.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

I właśnie dotykamy tutaj takiego problemu, ponieważ pan bardzo często tutaj powołuje się na sprawę, że warto by było pomyśleć, żeby zadawać pytania pana zastępcy. I ja tutaj wyłapałem taką myśl, o której pan mówił, że kwestie dotyczące właśnie tej ekipy filmowej zlecił pan swojemu zastępcy i to on wydawał decyzje później finalnie. A dlaczego nie pan?

Świadek Damian Irzyk:

Dlatego, że taki był podział obowiązków na placówce.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

No tak, ale czy pan nadzorował później, że to... cały czas tę sytuację? Bo przecież pan... Odnoszę wrażenie, że pan wiedział, że ta sytuacja w pewien sposób jest trefna. Czy nie był to rodzaj takiej psychologii, że pan po prostu nie chciał w tym uczestniczyć, ponieważ widział pan, że coś jest w tym nie tak?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie było psychologii, po prostu w czasie obecności mój zastępca podejmował decyzje dotyczące wiz Schengen jako osoba z największym doświadczeniem oprócz mnie.

Ja robiłem wizy Schengen, podejmowałem decyzje w czasie jego nieobecności, po prostu jako w zastępstwie. Tak w bieżącej pracy nie podejmowałem decyzji wizowych, tak przy pełnej obsadzie.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Już jak gdyby z pana wypowiedzi wiemy, że nie było takiej możliwości, że takich kontaktów nie było. Ale czy być może inni pracownicy dostawali jakąś taką szczególną informację, czy mieli jakąś szczególną informację, którą dzielili się, być może później, także z panem, że pan Edgar K. jest w sposób szczególnie rekomendowany przez pana ministra Wawrzyka? I od razu chciałbym się dopytać, czy były również inne osoby, które właśnie też na taką ewentualną znajomość, czy protekcję pana Wawrzyka się powoływały?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie przypominam sobie, żeby ktoś się jeszcze powoływał.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Nie było takiej sytuacji.

Dobrze, a proszę mi powiedzieć teraz taką rzecz – wspomniał pan o tym, że również kontaktowali się z panem... To znaczy jedna tutaj była osoba wymieniona, pan europoseł Ryszard Czarnecki, że też sugerował jakieś spotkanie dotyczące właśnie pozyskania pracowników. Czy również spotykali się z panem... Czy kontaktowali się z panem również inni politycy albo osoby z życia publicznego znane po prostu z mediów?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, bezpośrednio nie, natomiast jeszcze chcę podkreślić, że pan europoseł nie przedstawił tematu rozmowy jako firma ściągająca pracowników, tylko powiedział, że to jest po prostu Polski przedsiębiorca robiący interesy w Indiach. W ten sposób, tak że...

Posel Piotr Kaleta (PiS):

A czy na przykład były takie sygnały, czy pan miał takie sygnały, że niejako... czy za pana plecami, to może jest złe słowo, ale że po prostu poza pana wiedzą również inne osoby się kontaktowały z pana pracownikami właśnie w celu ułatwienia tych spraw wizowych?

Świadek Damian Irzyk:

Ja myślę, że wiele osób dzwoniło na ogólny numer telefonu konsulatu, który był potem przełączany do osób, które podejmowały decyzje wizowe, i według mojej wiedzy – a starałem się mieć nad tym nadzór – nie dochodziło do żadnych tego typu spotkań. To raczej bym wiedział zresztą.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Dobrze. A proszę mi powiedzieć, bo pan też wspomniał tutaj o takiej sytuacji, że kwota, która gdzieś tam krążyła, jeśli chodzi o pozyskanie wizy, wynosiła 10 tys. euro, tak? O ile dobrze, żeśmy tutaj...

Świadek Damian Irzyk:

To znaczy jeden z aplikantów w Ahmadabadzie podał taką kwotę. To stąd jest.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Proszę mi powiedzieć, czy pana nie dziwiło, bo wspomniał pan o tym, że ekipy, w których przesłuchaniu czy spotkaniu, z którymi pan uczestniczył... Pan mówił, że to byli bardzo biedni ludzie. Czy pana nie zdziwiło, że ci ludzie mają te pieniądze na to, żeby właśnie takie wizy pozyskać? I czy to była kwestia, która dotyczyła docelowo przyjazdu do Polski, czy, być może, również mógł w jakiś sposób funkcjonować dalej kanał przerzutowy na przykład do Stanów Zjednoczonych czy do Meksyku? Czy ta kwota mogła właśnie obejmować całość tego przerzutu?

Świadek Damian Irzyk:

W tym konkretnym przypadku mówimy o kwocie, którą podał jeden z aplikantów. To jest mechanizm, który funkcjonuje na zasadzie bardziej, nie wiem, klanowości, czy tam... Po prostu cała rodzina zrzuca się na tego typu opłatę. Nie wykluczam też, że uczestniczą w tym jacyś krewni, którzy są już w USA i jakoś to jest zbierane. To po prostu jest...

Nie znam do końca tego mechanizmu, ale tak sobie wyobrażam. To są osoby, które nie mogłyby zaoszczędzić ze swojej pracy takiej kwoty w Indiach, natomiast pewnie muszą ten dług spłacić z pracy gdzieś za granicą.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Jeszcze ostatnie pytanie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, minął czas, niestety.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Jeszcze ostatnie pytanie.

Panie konsulu, bo mówił pan też o... To znaczy tutaj jak gdyby zaczęliśmy od tych kwestii ekip filmowych... Proszę mi powiedzieć, ile takich ekip filmowych zwróciło się do pana o możliwość wyjazdu? To znaczy może inaczej. Może nie to, że ekip, tylko ile takich sytuacji było.

Świadek Damian Irzyk:

Takich sytuacji nie było, natomiast...

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Czyli te dwie były tylko, tak?

Świadek Damian Irzyk:

Jeżeli mówimy o tak zwanej ekipie...

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Tak, tak.

Świadek Damian Irzyk:

To były te dwie, natomiast powstało kilka filmów, były kręcone w Polsce w czasie mojej kadencji, że tak to nazwę, i rzeczywiście część z tych aplikantów przechodziła przez nasz konsulat.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Rozumiem.

Świadek Damian Irzyk:

Tutaj nie ma jakby nic więcej...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo, panie pośle, dziękuję panu konsulowi.

Szanowni państwo, będę kontynuował pytania. To jest tak zwana druga tura, pięciominutowa.

Poseł Marek Sowa (KO):

Mamy o 13:00 kolejnego świadka.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie konsulu, chciałbym zapytać o kwestię, o której pisała Wirtualna Polska. Mianowicie Wirtualna Polska w swoim serwisie z 19 września 2023 r. napisała: „Zdymisjonowany wiceszef MSZ Piotr Wawrzyk od co najmniej połowy roku ustnie miał przekazywać sugestie, by nie badać karalności osób spoza Europy starających się o wizy – podaje «Dziennik Gazeta Prawna». Niektórzy konsulowie mieli z tym problem. Szef placówki w Mumbaju Damian Irzyk – ten sam, który zakwestionował sens wydawania wiz filmowcom z Bollywood – poprosił o opinię na piśmie w tej sprawie. Wówczas Wawrzyk miał wycofać się z tej rekomendacji”.

Czy pamięta pan sytuację, kiedy otrzymywał pan jakieś informacje od dyrektorów Departamentu Konsularnego albo informację, która miała pochodzić od pana wiceministra Wawrzyka, żeby nie badać karalności osób, które mają otrzymać wizy?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie miałem takich instrukcji od ministra Wawrzyka. Co więcej, lista dokumentów, których wymagamy w procesie wizowym jest ustalana na szczeblu lokalnej współpracy Schengen i wydawana w formie aktu wykonawczego przez Komisję Europejską, i tam zaświadczeń o niekaralności nie ma. To jest...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

OK. Czy był jakiś, panie konsulu, claris albo też mail – bo rozumiem, że tutaj departament stosował to zamiennie, mimo tego, że claris, czyli takie oficjalne polecenie czy oficjalna informacja, jest rejestrowany – dotyczący badania, ewentualnie, kompetencji zawodowych osób składających wniosek o wizę?

Świadek Damian Irzyk:

Nie jestem w stanie powiedzieć, jaka forma tego typu instrukcji do nas trafiła, natomiast rzeczywiście były takie... Nie pamiętam, czy to było w trakcie spotkania wirtualnego z konsulami – wydaje mi się, że tak – w czasie którego dowiedzieliśmy się, że nie powinniśmy sprawdzać kwalifikacji pracowników, bo to jest robione już na etapie postępowania o wydanie zezwolenia na pracę.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

No tak, ale rozumiem, że w tej drugiej turze filmowców były osoby, które deklarowały, że są filmowcami, otrzymywały pozwolenia na pracę wydawane przez wojewodów, a następnie....

Poseł Daniel Milewski (PiS):

To jest inna wiza.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A następnie...

Poseł Daniel Milewski (PiS):

To jest zupełnie inna wiza, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A następnie, rozumiem, były badane przez państwa, tak?

Świadek Damian Irzyk:

Nie. Jeśli chodzi o filmowców, to tam są... To są krótkoterminowe wizy Schengen, na które nie wymagane jest zezwolenie na pracę.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

OK, to dziękuję za doprecyzowanie.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

...oni pracują w swoim państwie, tak?

Świadek Damian Irzyk:

Oni jadą na krótką wizytę...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ja chciałem zapytać jeszcze o kwestię tej wizytacji. Jakby pan mógł nam przypomnieć, kim był pan Paweł Majewski wtedy, kiedy wizytował pana w imieniu Departamentu Konsularnego? Jaką funkcję sprawował?

Świadek Damian Irzyk:

On nie był w imieniu... On był bardziej w imieniu ministra Raua, natomiast był wtedy wicedyrektorem Biura Prawnego i Zarządzania Zgodnością. Tak się nazywało to...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A nie dziwiło pana, że osoba, która nie jest odpowiedzialna za proces konsularny – za ten obszar aktywności, działań w ramach Ministerstwa Spraw Zagranicznych – pojawia się u pana w placówce i wizytuje pana?

Świadek Damian Irzyk:

Dziwiło mnie. Zresztą on sam przyznał, że zajmuje się teraz innymi rzeczami i po prostu traktował... dostał polecenie, żeby przyjechać.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Od ministra Raua?

Świadek Damian Irzyk:

Nie powiedział od kogo, natomiast...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale upoważnienie było od ministra Raua.

Świadek Damian Irzyk:

Upoważnienie było od ministra.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Mam pytanie, jak to państwo traktowaliście? Pan jako konsul generalny i pozostali konsulowie – czy to był jakiś efekt mrozący wobec tej sytuacji niewydania tych 83 wiz drugiej ekipie filmowców? Czy pan traktował to jako efekt mrozący w jakimś sensie?

Świadek Damian Irzyk:

Ja to traktowałem jako formę nacisku na pracowników i na mnie osobiście, dlatego że te wizy... To znaczy wnioski o ponowne rozpatrzenie były u nas w konsulacie w tym momencie i te decyzje miały lada moment zostać podjęte.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czyli to odwołanie od negatywnych decyzji?

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Rozumiem, że to było dokładnie w tym okresie, kiedy państwo mogliście zmienić zdanie według pewnej woli czy też prośby Warszawy.

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Mam pytanie, czy na tym się skończyły te działania, które bym określił jako efekt mrozący? Czy po wizytacji pana Pawła Majewskiego, który – tutaj, nie wiem, czy pan to potwierdza, czy też nie – traktowany był jako osoba bardzo bliska ministra Zbigniewa Raua w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Czy pan ma taką informację, że pan Paweł Majewski był osobą blisko współpracującą z ministrem Rauem?

Świadek Damian Irzyk:

W sferze plotek, tak. To coś takiego funkcjonowało.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

OK, dziękuję. Czy była jeszcze jakaś inna kontrola po tej wizytacji pana dyrektora Majewskiego?

Świadek Damian Irzyk:

Tak, to była tak zwana pozaplanowa kontrola, o której już tutaj wspomniałem w którymś momencie i to była już kontrola realizowana w trybie ustawy o kontroli administracji. I tam jakby przyjechał trzyosobowy zespół...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Kto prowadził ten zespół kontrolny?

Świadek Damian Irzyk:

To był zespół kontrolny z Biura Kontroli i Audytu MSZ.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A kto konkretnie był kierownikiem tej kontroli?

Świadek Damian Irzyk:

Koordynatorem kontroli był pan radca Jarosław Fortuna.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy w ramach tej kontroli pytano państwa – czy pana, czy też pana kolegów – o kwestię filmowców czy też odmów, które państwo wydaliście w tej sprawie?

Świadek Damian Irzyk:

Tak, aczkolwiek tutaj w tej kwestii odpowiadał na pytania zespołu kontrolnego mój zastępca.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czyli pan konsul Reszczyk?

Świadek Damian Irzyk:

Pan Reszczyk.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze zapytamy o to później.

Mam pytanie, czy w ogóle rozmawialiście państwo na poziomie konsulatu o szlaku nielegalnego przerzutu imigrantów – zwłaszcza po informacjach dotyczących Meksyku – z przedstawicielami polskich służb? Czy rozmawialiście wewnętrznie i czy rozmawialiście w jakiś sposób z służbami w tym zakresie?

Świadek Damian Irzyk:

Nie wiem, jak to powiedzieć...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy służby się w ogóle interesowały tą kwestią – później, po fakcie – filmowców i tej sytuacji?

Świadek Damian Irzyk:

Czy służby... Tak, tak.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A może pan coś więcej nam powiedzieć na ten temat?

Świadek Damian Irzyk:

W tematach dotyczących służb wolałbym się na posiedzeniu jawnym nie wypowiadać, jeśli można, bo po prostu nie chciałbym...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze, to mam jeszcze ostatnie pytanie, kończąc...

Czy zna pan program „Poland.Business Harbour”, który prowadziła Polska Agencja Inwestycji i Handlu?

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A pamięta pan, ile wiz w ramach tego programu zostało wydanych w odniesieniu do obywateli Indii?

Świadek Damian Irzyk:

W odniesieniu do obywateli Indii nie, natomiast myślę, że w naszym konsulacie to było kilkanaście wniosków maksymalnie.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Porażające.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A czy pana interesuje statystyka, ile wiz zostało wydanych z Indii? Wobec obywateli Indii przez polskie konsulaty?

Świadek Damian Irzyk:

To znaczy w programie Business Harbour?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Tak. To ja panu powiem. To było 297 wiz w programie wiz biznesowych Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu. To był pomysł Mateusza Morawieckiego.

Wie pan, ile z tych 297 osób, którym wydano biznesowe wizy, dotarło do Polski? Według informacji komendanta głównego Straży Granicznej z 15 lutego – dwie osoby. 297 wiz wydanych w ramach programu „Poland.Business Harbour” i dwie osoby pojawiły się w Polsce.

Dziękuję bardzo, kontynuuje pan poseł Marek Sowa.

Poseł Marek Sowa (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie konsulu, wspomniał pan w pewnym momencie, że dostaliście informację, żeby nie weryfikować kompetencji zawodowych, że to jest przedmiotem, że tak powiem, rozpoznania urzędów wojewódzkich. Pan nie mógł sobie przypomnieć, czy to miało formę odprawy, czy jakiegoś oficjalnego dokumentu. Wydaje mi się, bo jestem w posiadaniu clarisu z 27 maja 2021 r., w którym konkluzja jest: „Konsul nie powinien zatem weryfikować kwalifikacji pracownika, ponieważ kwestie te należą do proceduralnych kompetencji wojewody”. O to chodziło może?

Świadek Damian Irzyk:

Tak, tak.

Poseł Marek Sowa (KO):

O to, tak? No to, jak weryfikowali wojewodowie? Wojewoda zachodniopomorski na przykład w roku 2022 wydał 19 701 zezwoleń na pracę. Odmów 141. To jest 0,7%, dokładnie tyle było odmów. Jaki był odsetek wjeżdżających z Indii w ramach „Poland.Business Harbour”? Nawet procenta...

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

(niestłyszalne)

Poseł Marek Sowa (KO):

Pokazuję po prostu, że weryfikacja wojewody w zakresie wydawania pozwolenia na pracę to jest czysta fikcja.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Panie przewodniczący, do rzeczy, trzeba zadawać pytania.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Przepraszam bardzo, to jest czas pana Marka Sowy i pan jako wojewoda, który był wtedy i wydawał te pozwolenia na pracę, będzie mógł się ustosunkować, ale w ramach swoich pięć minut.

Proszę, żeby pan wiceprzewodniczący kontynuował.

Poseł Marek Sowa (KO):

Przejdę do drugiego wątku...

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

...no i oskarża urzędników, którzy wydawali te wizy, wydawali te pozwolenia na pracę. Jeżeli ma pan jakąkolwiek wiedzę... *(niestłyszalne)* zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa.

Poseł Marek Sowa (KO):

Pan pełnił tylko funkcje reprezentacyjne w tym urzędzie, wiem o tym, tak.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle... Panie przewodniczący Marku Sowa, proszę kontynuować.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Jak pan ma dowody, to proszę złożyć zawiadomienie, bo pan nie ma żadnych dowodów.

Posel Marek Sowa (KO):

Mam pytanie inne... Wypowiedział się pan w pierwszej części, że negatywnie zaopiniował jak gdyby... czy negatywne jest pana stanowisko, jeśli chodzi o powołanie Centrum Decyzji Wizowych w Łodzi, że uważa pan, że w stosunku do taki krajów jak Indie jest ważna specyfika znajomości regionalnych, języka, kultury.

W związku z powyższym mam takie pytanie, czy gdyby wydawanie wiz w roku 2022 już było w Centrum Decyzji Wizowych, to taki wniosek dla tych 83 pseudofilmowców czy filmowców Wawrzyka, mógłby być rozpatrzony pozytywnie i te wizy w takim Centrum Decyzji Wizowych – bez takiej kontroli na miejscu, wywiadu z tymi osobami – mogłyby być wydane?

Świadek Damian Irzyk:

Akurat w przypadku tych aplikantów one prawdopodobnie również uzyskałyby decyzję negatywną, nawet w tym centrum wizowym, dlatego, że one miały też... te wnioski miały też formalne braki, tak jak wspomniałem o tym braku dokumentów finansowych, stąd... To znaczy, nie chcę spekulować. To zależy pewnie... (*niestyszalne*)

Posel Marek Sowa (KO):

Dobrze, dziękuję.

Kolejne pytanie. Jak pan ocenia, czy z punktu widzenia prowadzonej polityki wizowej łatwość uzyskania wizy na przykład w Indiach do Polski była większa niż do innych krajów europejskich, czy podobna?

Świadek Damian Irzyk:

Na pewno łatwiej było uzyskać zezwolenie na pracę do Polski niż do innych krajów europejskich, natomiast jeśli chodzi o wizę, to uważam, że konsulowie wywiązywali się wzorowo ze swoich obowiązków i odrzucali te wnioski, które były... które zasługiwały na negatywne decyzje.

Posel Marek Sowa (KO):

Ale jak istotna w tym procesie wydawania wizy była kwestia pozwolenia na pracę?

Świadek Damian Irzyk:

W przypadku wiz z zezwoleniem na pracę... Rzeczywiście zezwolenie na pracę było kluczowym dokumentem. Ono nam w pewnym sensie też pokazywało kategorię tego aplikanta w kontekście finansowym, bo w zezwoleniu na pracę jest wpisane proponowane wynagrodzenie i tutaj osoby o tych najniższych kwalifikacjach miały bardzo niskie stawki proponowane. Tak niskie, że część z tych osób w ogóle nie spełniała nawet warunków rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych w sprawie środków finansowych, jakie powinien okazać cudzoziemiec przy przekraczaniu granicy.

To był też jakby pewnego rodzaju absurd systemowy. To znaczy z jednej strony bardzo niskie kryteria finansowe dla wjeżdżających do Polski, a z drugiej zezwolenia na pracę na jeszcze niższe stawki.

Posel Marek Sowa (KO):

Jeszcze jeden wątek, jeśli pan przewodniczący pozwoli, w ostatniej części moich pytań.

Chciałbym zapytać o ściąganie czy pozyskiwanie wiz dla pracowników zatrudnionych przy inwestycji Olefin III – to jest inwestycji dużej realizowanej przez Orlen. Z informacji, z dokumentów też wiemy, z MSZ, że Orlen delegował do tego pięciu pracowników. To nie dotyczy tylko Indii, ale delegował pięć osób, które miały skompletować kadrę, dla której uzyskano wizy po prostu na wjazd do Polski... No i oczywiście w konsekwencji wcześniej były pozyskane też pozwolenia na pracę na tym... Czy pan uważa za standar-

dowe takie rozwiązanie, że takie pośrednictwo, swoisty outsourcing, zlecono... wypełniła tę rolę spółka skarbu państwa?

Świadek Damian Irzyk:

Ja się w pełni...

Głos z sali:

Wojciechowskiego...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie konsulu, proszę odpowiadać i posłów też proszę o brak komentarzy.

Świadek Damian Irzyk:

W pełni identyfikuję się ze stanowiskiem wczorajszego biegłego, który mówił, że tego typu uproszczenia szkodzą systemowi i nie wykluczam tego, że w strategicznych inwestycjach powinniśmy mieć najlepszych pracowników z całego świata. Natomiast ten sposób oceniam generalnie negatywnie.

Poseł Marek Sowa (KO):

Czyli rozumiem, że w takim rozszczelnionym systemie łatwo pozyskać wizę dla osób niepożądanych.

Świadek Damian Irzyk:

Brak systemowych rozwiązań, który odpowiadałby na ten nieprawdopodobny, w ogóle niespotykany w polskiej historii wzrost migracji, spowodował jakby pewnego rodzaju pokusę i chęć wśród kierownictwa do tego, żeby stosować rozwiązania tymczasowe albo prowizoryczne. Takim rozwiązaniem byłby ten projekt.

Poseł Marek Sowa (KO):

Ostatnie pytanie.

Kto w Ministerstwie Spraw Zagranicznych koordynował temat tej inwestycji Olefin III i ile wiz wydano, jeśli ma pan wiedzę w tym zakresie?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie mam, nie mam takiej wiedzy. Nie wiem też, kto to formalnie koordynował. To znaczy pamiętam sformułowanie, które otrzymaliśmy clarisem z Departamentu Konsularnego, w którym znalazło się stwierdzenie: „po konsultacji z kierownictwem”.

Poseł Marek Sowa (KO):

Czyli ministrowie, natomiast nie wiadomo kto, tak?

Świadek Damian Irzyk:

Z którym ministrem, tego nie wiem.

Poseł Marek Sowa (KO):

A ilość wiz wydanych zna pan czy nie?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie znam. Jeśli chodzi o Mumbai, myślę, że to było koło 400.

Poseł Marek Sowa (KO):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję.

Pan wiceprzewodniczący Milewski, pięć minut.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Świadek odpowiadając na moje pytanie, zeznał, że w świetle jego doświadczenia urzędniczego nie jest w stanie stwierdzić, by w opisywanym procesie doszło do naruszenia przepisów prawa lub innych procedur.

Zeznał, że nawet początkujący konsul wie, że decyzję odnośnie istoty sprawy wydaje samodzielnie i nie może być poddawany naciskom. Powiedział też, że: „ktoś na mnie naciskał, ale nie podejmowałem decyzji ze względu na naciski”. Potencjalnymi naciskami

były zapowiedzi czy w efekcie przeprowadzenie wizytacji i kontroli, które w finale wyszły pozytywnie... Jak również wy, jako personel konsularny, nie wydaliście pozytywnych decyzji wizowych, zgodnie z tymi rzekomymi... w odpowiedzi na intencje, które miały tym rzekomym naciskom towarzyszyć...

Świadek Damian Irzyk:

Nie rzekomym naciskom, tylko po prostu nie ulegliśmy naciskom.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

No dobrze, ale w tej... Tu mówimy o drugiej turze?

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

W tej pierwszej turze najpierw wydaliście państwo wizy jednokrotne, które później zostały zmienione na wizy wielokrotne, po pańskiej rozmowie z Edgarem Kobosem.

Świadek Damian Irzyk:

Tak

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czy były złożone formalne odwołania?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie były.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Na jakiej podstawie to zrobiliście?

Świadek Damian Irzyk:

Jeśli chodzi o sam techniczny, prawny sposób rozstrzygnięcia tej sprawy, to proponuję zadać to pytanie mojemu zastępcy, który będzie tutaj za chwilę.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czyli nie wie pan, na jakiej podstawie. Czy kodeks wizowy w ogóle... albo inne regulacje przewidują taką sytuację?

Świadek Damian Irzyk:

Wspólnotowy kodeks wizowy tak, przewiduje taką sytuację. Są dwie możliwości – konsul może unieważnić wizę albo cofnąć decyzję wizową. To są jakby...

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Ale musi działać na wniosek.

Świadek Damian Irzyk:

Tak, to znaczy w przypadku cofnięcia tak, natomiast w unieważnieniu nie, nie musi być żadnego wniosku.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czyli uznajecie to za swoją pomyłkę?

Świadek Damian Irzyk:

Oczywiście w kontekście tego, co wydarzyło się, o czym dowiedzieliśmy się później, to tak, to były błędy. Tak.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Dużo tu mówimy o... Bo to może warto też rozróżnić, chociażby przy pytaniach pana przewodniczącego Szczerby to wyszło... Wizy, które są wydawane w celu podjęcia pracy w Polsce – te, w których procesie ich wydawania mamy chociażby kwestię pozwolenia na pracę – to są wizy krajowe.

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Wizy dotyczące tej grupy, którą określamy jako ekipę filmową, były wizami Schengen.

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czy jest obowiązek powrotu do kraju pochodzenia po wygaśnięciu wizy, czy tylko obowiązek opuszczenia terytorium Rzeczypospolitej, strefy Schengen? Jednym słowem czy udanie się do kraju trzeciego jest naruszeniem warunków wydania wizy?

Świadek Damian Irzyk:

Opuszczenie terytorium Schengen jest... Nie, no nie jest złamaniem.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czyli mogli udać się tam, gdzie chcieli. Ja już tu nie wnikam w legalność i tak dalej – w sensie legalność kolejnych działań, jak na przykład kwestia potencjalnego przekroczenia, nielegalnego przekroczenia granicy meksykańsko-amerykańskiej – ale...

Świadek Damian Irzyk:

Nie, absolutnie jest niedopuszczalna, dlatego że gdyby... Jeżeli ich głównym celem wyjazdu są Stany Zjednoczone, to oni nie powinni się pojawić w konsulacie RP. To jest jakby podstawowa rzecz.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czy z punktu widzenia procedury istotne jest to, aby oni opuścili strefę Schengen, a nie wrócili bezpośrednio do kraju pochodzenia?

Świadek Damian Irzyk:

Rzeczywiście ryzyko tego, że dana osoba nie opuści terytorium Schengen – lub bliżej Polski – jest przesłanką do wydania decyzji odmownej. To jest tak zwane ryzyko migracyjne.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Powiedział pan o tym, że de facto pańska kadencja w Mumbaju się zakończyła mniej więcej w czasie tych wydarzeń, o których mówimy. Czy w trakcie pełnienia misji – pod koniec na przykład albo po prostu w trakcie – starał się pan o przeniesienie na inną placówkę? Jeśli tak, to jakie działania pan podejmował w tym celu? Z kim pan rozmawiał?

Świadek Damian Irzyk:

Tak rozmawiałem... Jeśli chodzi o inną placówkę, to rozmawiałem z dyrektorem Departamentu Konsularnego na ten temat, głównie, i ewentualnie z panią wicedyrektorką Departamentu Konsularnego, ale ona nie prowadziła tego typu spraw, więc jakby nie miała w tym specjalnie udziału.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Jaki był tego przebieg? Jak rozumiem, no nie udało się, ale...

Świadek Damian Irzyk:

Dyrektor Jakubowski w którymś momencie poinformował mnie, że jestem kandydatem na stanowisko konsula generalnego w Hongkongu, który jest popierany przez Departament Konsularny.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

I nie został pan tym konsulem.

Świadek Damian Irzyk:

Nie zostałem. Nie byłem tym zaskoczony, dlatego że dyrektor Majewski, z którym rozmawiałem w czasie jego wizytacji, informował mnie, że decyzje o obsadzeniu tego szczebla stanowisk zapadają w gronie minister Rau – minister Wawrzyk.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

A pan łączy te sprawy jakoś ze sobą, czyli te pańskie działania na końcówce pracy w Mumbaju z tym potencjalnym rozwojem ścieżki zawodowej?

Świadek Damian Irzyk:

Łączę, dlatego że wielokrotnie dyrekcja, kierownictwo Departamentu Konsularnego, wyrażała się bardzo pochwlebnie o mojej pracy osobiście, jak i pracy samego urzędu. To było też potwierdzane kolejnymi ocenami rocznymi, które konsulat otrzymywał, i miałem prawo wierzyć, że jest to realne działanie ze strony dyrektora Departamentu Konsularnego. Natomiast w bardzo szybki sposób sprowadził mnie na ziemię dyrektor Majewski, mówiąc, że o takich sprawach to powinienem rozmawiać przynajmniej najniżej z ministrem Wawrzykiem.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

I nie było takich rozmów?

Świadek Damian Irzyk:

Nie było takiej rozmowy.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Pani posłanka Maria Małgorzata Janyska, bardzo proszę, pięć minut.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję.

Panie konsulu, czy ja dobrze zrozumiałam, że powiedział pan, że wizytacja pana Majewskiego skończyła się bez żadnego podsumowania, bez protokołu, bez zaleceń i bez żadnej dokumentacji w tym zakresie z jego strony?

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Czy w takim razie można uznać, że w ogóle ta wizytacja była formalna? Po pierwsze, już wiemy, że nie była formalna z punktu widzenia podmiotu, który był właściwy do takiej wizytacji. A po drugie, jeśli nie zostają żadne dokumenty w tym zakresie, no to w ogóle, czy to była... czy to był wyjazd, być może, turystyczny z jego punktu widzenia, ale mający na celu taki właśnie efekt mrozący, o którym mówił między innymi pan Szczerba. Zwłaszcza po tej teraz wypowiedzi pana taki mi się buduje obraz... Po wypowiedzi pana, gdzie przekazał panu sugestię, że ta ewentualna możliwość dalszej pracy – kontynuowania pracy zawodowej w Hongkongu – jest zależna od ministrów, a pan jak gdyby poprzez swoje próby profesjonalnego działania, był jak gdyby w niezgodzie z decyzjami ministrów.

Świadek Damian Irzyk:

Chciałbym doprecyzować, bo ja nie wykluczam, że dyrektor Majewski napisał notatkę po tej wizycie, natomiast ona nie wpłynęła do konsulatu.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Ona nie trafiła do państwa, tak? No właśnie.

Świadek Damian Irzyk:

Nie trafiła do nas, tak że tego nie wiemy.

Przepraszam, czy mogłaby pani powtórzyć teraz pytanie, bo jakoś...

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Czy w ogóle można uznać tę wizytację za formalną z punktu widzenia zakresu, który jest w sferze ministerstwa?

Świadek Damian Irzyk:

Oczywiście, rozumiem. Można ją uznać za formalną, dlatego że dyrektor Majewski przedstawił formalne, oryginalne upoważnienie podpisane przez pana ministra, w którym jakby jako podstawę prawną podano art. 13 ust. 3 Prawa konsularnego i to było jakby dla mnie w pełni zrozumiałe, jasne, że taka wizytacja może się odbyć.

Do tego ja jeszcze formalnie musiałem udzielić – jako administrator danych osobowych na placówce – upoważnienia do dostępu do danych osobowych, ponieważ dyrektor Majewski chciał zobaczyć wnioski wizowe, do czego nie miał wcześniej jakby uprawnień, tak że to formalnie musiałem też zrobić.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Ale zdziwiła pana ta delegacja i to akurat tej osoby, pełniącej taką funkcję, do przeprowadzenia tego zakresu wizytacji?

Świadek Damian Irzyk:

Tak, no bo dyrektor Majewski sam to przyznawał, że się tymi sprawami nie zajmuje na co dzień, a ja miałem podobne odczucie. Nie występował wcześniej w żadnej korespondencji.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Drugie pytanie.

Czy łącznie z panem konsulem Reszczykiem komentowaliście wspólnie te bezprecedensowe naciski, jak się pan wyraził? Jak to komentowaliście między sobą? Czy w tym zakresie – z państwa strony albo wobec panów – były jakieś kontakty ze służbami? Jeśli tak, to czy może pan powiedzieć jakie?

Świadek Damian Irzyk:

Jeśli chodzi o kontakty ze służbami, to wolałbym odpowiedzieć na niejawnym posiedzeniu. Nie było ich dużo, ale nie chcę tego publicznie ujawniać.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Ale to w związku z tym można domniemać, że to są bardzo ważne informacje, które spowodowały, że te kontakty były, tak że, panie przewodniczący, być może będziemy musieli pomyśleć, aby na takim posiedzeniu niejawnym odebrać od pana tego typu informacje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję, pani posłanko.

Teraz czas na panią posłankę Aleksandrę Leo, bardzo proszę.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Przepraszam, jeszcze faktycznie uwaga – nie odpowiedział pan na pytanie dotyczące rozmów z panem konsulem Reszczykiem... Czy rozmawialiście o tych bezprecedensowych naciskach między sobą i jakie ewentualnie z tego wywodziliście wnioski?

Świadek Damian Irzyk:

Tak. Spodziewaliśmy się personalnych konsekwencji, że tak to ujmę, stąd też jakby pomyśl na to, żebyśmy wszyscy razem podjęli decyzję, co ostatecznie jakby pokazało pewnego rodzaju solidarność naszą w tej sprawie. Ale musimy też pamiętać, że w tym konsulacie z pięć osób, które miały uprawnienia konsularne, dwie się po prostu same zwolniły później. Jedna została skierowana na wielomiesięczne szkolenie, z którego już nie wróciła do Mumbaju, a ze mną rozwiązano stosunek pracy, więc został tylko konsul Reszczyk z tej ekipy.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Czy przyczyny zwolnienia dla pana są oczywiste?

Świadek Damian Irzyk:

W moim przypadku nie... W moim przypadku minął termin rotacji i jakby...

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

A w przypadku tej drugiej osoby? W przypadku tej drugiej osoby? Czy wiąże pan to z tą całą sytuacją, która była wobec tych wniosków wizowych?

Świadek Damian Irzyk:

Uważam, że miało to jakiś tam wpływ. Oczywiście nie w pełni, natomiast obie te osoby są w tej chwili poza administracją publiczną i uważam, że ze stratą dla tej administracji.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję, pani posłanko.

Pani posłanka Leo.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Chciałam jeszcze dopytać à propos tego wątku, o który pytała pani posłanka Janyska, a mianowicie o tę kontrolę i o pana Majewskiego. Czy pan Majewski mówił, dlaczego w ogóle się pojawił na placówce, w której pan pracował? To znaczy, czy powoływał się w ogóle na czyjeś albo na jakieś stanowisko?

Świadek Damian Irzyk:

Nie... To znaczy on też... Powiedział mi pewnego rodzaju oczywistą rzecz w którymś momencie, właściwie pod koniec mojej interakcji z nim w czasie tej wizyty, że jeżeli podejmuje się decyzje, które nie są po myśli ważnych polityków, to należy je bardzo dobrze udokumentować i wyjaśnić. I tyle, tak? Jakby coś, co w pewnym sensie jakby spowodowało... To znaczy spowodowało... My wiedzieliśmy o tym wcześniej, stąd jakby próba wyjaśnienia losów tej grupy pierwszej, bo to my, tak naprawdę, zlokalizowaliśmy tę grupę w Meksyku. No i potem jakby same decyzje, uzasadnienia do decyzji, w których wspominaliśmy o braku dokumentów finansowych, o istotnym ryzyku migracyjnym, o przebiegu rozmów z tymi 10 osobami, z którymi udało się porozmawiać, więc jakby z punktu widzenia tych kwestii formalnych staraliśmy się to zrobić jak najlepiej.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Czyli państwo... Pan dobrze udokumentował to, o czym mówił pan Majewski?

Świadek Damian Irzyk:

Tak, tak. Odpowiedział mi... Tak jak mówię, to jest oczywista rzecz.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

A pomimo to pan Majewski miał zastrzeżenia, rozumiem, co do tego.

Świadek Damian Irzyk:

Tak jak mówię, on... To też jest były konsul, więc on jakby zdawał sobie sprawę, że nie może wprost powiedzieć: „podejmijcie takie czy inne decyzje”, więc używał bardziej trybu przypuszczającego w swoich rozważaniach. Tak bym to nazwał.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

A co pan odpowiedział?

Świadek Damian Irzyk:

Ja odpowiedziałem, że w decyzje... jakie decyzje podejmą moi koledzy z wydziału wizowego to jest ich osobista sprawa, tutaj nie będę na nich w żaden sposób wpływał. Natomiast jeśli na mój stół trafią te decyzje – bo jeszcze wtedy nie wiedzieliśmy, że będziemy je tak solidarnie podejmować – to dla mnie sprawa jest oczywista, bo... po prostu z samych rozmów.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Jasne. Komentował to jeszcze jakoś, w jakiś sposób pan Majewski, wyrażał niezadowolenie czy...

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie. Tak jak mówię, to była taka bardziej z jego strony wypowiedź w trybie przypuszczającym. (*niezrozumiale*) ...właśnie ten pomysł, który chyba nam, mi przynajmniej, nie przyszedł do głowy, o tym, że jest ta opcja wydania wiz dwukrotnych. Bo to z jednej strony wytrąca argument panu Kobosowi, że oni muszą jeszcze drugi raz przyjechać, żeby coś dokręcić, a z drugiej strony nie mogliby wjechać do Meksyku z wizą dwukrotną, bo tam tylko wizy wielokrotne były uznawane.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Jasne, dziękuję.

A czy słyszał pan o tym, aby ktoś otrzymywał korzyść majątkową w związku z wizami wydanymi przez pana dla filmowców, tak zwanych filmowców z Bollywood?

Świadek Damian Irzyk:

Słyszałem tylko z doniesień medialnych, natomiast nie...

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Czyli wcześniej, zanim pojawiło się to, to nie słyszał pan?

Świadek Damian Irzyk:

Nie.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Rozumiem.

Ja mam jeszcze pytanie, bo wielokrotnie dzisiaj padło pojęcie ryzyka migracyjnego. Jakby pan mógł wyjaśnić dokładnie to pojęcie, jak pan je rozumie, ale też jakie ryzyko migracyjne generuje zagrożenia.

Świadek Damian Irzyk:

Ryzyko migracyjne polega na tym, że konsul ocenia, że dana osoba – mimo tego, że przedstawiła wszystkie dokumenty wymagane i spełnia wszystkie kryteria – prawdopodobnie nie wróci, nie opuści terytorium Schengen przed końcem ważności wizy. To jest ryzyko migracyjne, czyli de facto ta osoba zostanie na stałe w obszarze Schengen.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

A ryzyko wizowe? To jest, rozumiem, węższe pojęcie, tak?

Świadek Damian Irzyk:

Ryzyko wizowe?

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Tak.

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Dobrze, czyli to ryzyko migracyjne.

A jakie jeszcze zagrożenia generuje to ryzyko migracyjne? To znaczy poza tym, że ta osoba wykorzysta wizę niezgodnie z jej przeznaczeniem i zostanie.

Świadek Damian Irzyk:

To jest samo w sobie już... To znaczy, jeśli chodzi... To jest odrębna kategoria odmowy niż w przypadku na przykład zagrożenia bezpieczeństwa, no bo to jest jakby inna historia. Tutaj jedyną naszą obawą jest to, że ten aplikant, który przykładowo miał zwiedzać Kraków, to on po prostu zostanie w Krakowie i będzie tam na przykład nielegalnie pracował. To to jest jedyne zagrożenie, tak?

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

To ja mam jeszcze ostatnie pytanie dotyczące tych nacisków, o których pan mówił. No i rozumiem, że jednym naciskiem to była ta nieformalna kontrola, która tak naprawdę nie była kontrolą, tylko właśnie naciskiem. Ale wspominał pan konsul jeszcze o tym, że ma informację, że na innych konsulach też były wywierane tego rodzaju, podobnego rodzaju, naciski. Chciałam się dopytać, o jakie konsulatory jeszcze chodziło?

Świadek Damian Irzyk:

To znaczy czy naciski, tego nie wiem, dlatego że ja to sformułowałem w taki sposób, że widziałem ten rozdzielnik i listy osób, których wnioski miały zostać przyjęte przez innych konsulów.

Jeśli chodzi o mail nr 2, czyli ta druga grupa, która była tak obszerna, to przypominam sobie listę dla Tajwanu, dla Filipin, Hongkongu i jeszcze jednego kraju z Zatoki Perskiej, ale niestety nie jestem do końca pewien którego w tym momencie.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Rozumiem, że tam były też wysyłane listy, podobne prośby, jakie były kierowane do pana w sprawie usprawnienia, przyspieszenia i pozytywnego rozpatrzenia.

Świadek Damian Irzyk:

Podobne prośby... Właściwie one się różniły zasadniczo tym, że dotyczyły potencjalnych pracowników i wiz krajowych, natomiast dla nas to była wiza Schengen i jakby fikcyjna grupa filmowców.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Dobrze, to jeszcze mam ostatnie pytanie.

Czy w tych mailach, o których wspominał pan na początku naszego posiedzenia – na przykład od pani Brzywczy i w tych clarisach, które przychodziły – czy pani Brzywczy powoływała się na przykład na decyzję albo polecenia od pana Wawrzyka, albo pana ministra Raua?

Świadek Damian Irzyk:

Od ministra Raua nie, natomiast od ministra Wawrzyka tak. Ten mail, o którym wspominałem, wysłany na te kilkanaście placówek, na końcu, że pan minister prosi, żeby nie traktować tych próśb jako przez niego zgłaszanych... Albo tam było w którymś mailu... też była informacja, że to są prośby od ministra Wawrzyka tak jakby... Nie pamiętam dokładnie teraz treści, ale te dwa maile, które my dostaliśmy, one zawierały w sobie korespondencję ministra do dyrektorów, jakby wtedy widzieliśmy to, że za tymi listami stoi minister, a nie jest to pomysł Departamentu Konsularnego.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Mirosław Adam Orlński.

Poseł Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

Szanowni państwo, panie konsulu, powiedział pan, że odnośnie tych dużych inwestycji: Olefiny, Polimery... To odnośnie Olefin dostali państwo claris. I tutaj mówił pan odnośnie tej inwestycji, że jeżeli dotyczy to tych osób, które mogły przejść przez konsulat w Mumbaju, to było około 400 osób. Czy ma pan wiedzę odnośnie innych konsulatów, odnośnie tych inwestycji, takich gospodarczych?

Świadek Damian Irzyk:

Nie. Jeśli chodzi o... To znaczy wiem, że były, bo były jakieś takie informacje odnośnie prawdopodobnych liczb osób z innych krajów, natomiast jak to się ostatecznie rozkładało, tego nie wiem.

Poseł Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

A czy według pana wiedzy i informacji mogły być inne spółki skarbu państwa, które też mogły zgłaszać się z takimi prośbami do konsulatów o szybkie zapotrzebowanie na pracowników?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, ja tylko wiem o tych dwóch.

Poseł Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

Czy osoby, które także zajmowały się ściąganiem tych pracowników, według pana wiedzy, przeprowadzały w ogóle jakąkolwiek weryfikację? Bo wiemy – po tych początkowych pana wypowiedziach – że tak jak w tych grupach osób byli przeróżni... można powiedzieć przeróżne osoby zaangażowane w tworzenie tych fikcyjnych grup filmowych. To czy przy tego typu inwestycjach następowała jakąkolwiek weryfikacja tych osób?

Świadek Damian Irzyk:

Następowało sprawdzanie ich w systemie informacyjnym Schengen. Czyli jeżeli ktoś miałby jakieś problemy wcześniej, z którymś z krajów Schengen, to ten wpis pewnie by się tam pojawił.

Poseł Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

A jeszcze takie jedno pytanie, jakby już kończąc... Dla dokonywanej przez konsula oceny tej rzetelności składanego wniosku wizowego, tutaj też posłowie o to pytali, z pana doświadczenia, które też tutaj podkreślamy, że jest można powiedzieć długie i... Mówił pan, że część tych wniosków rozpatruje się bardzo szybko, część wymaga analizy. Co, z pana punktu widzenia, w tym całym systemie wizowym mogło prowadzić do tych nieprawidłowości i do tego, że tak naprawdę te procedury nie zostały zachowane?

Świadek Damian Irzyk:

Mówimy o tej konkretnej grupie czy ogólnie?

Poseł Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

Tak, o tej konkretnej grupie.

Świadek Damian Irzyk:

W sensie o...

Poseł Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

Tych pracowników, którzy byli tutaj pozyskiwani właśnie do pracy, czy to dotyczyło tych Olefin, czy dotyczyło tych poszczególnych grup osób, które były właśnie w ramach tych grup ściąganych jako grupy filmowców. Z punktu pana doświadczenia, czy pan potrafiłby wskazać to, co jest kluczowe przy rozpatrywaniu tych wniosków wizowych? Tak krótko, bo mówił pan o tym, że część tych wniosków rozpatrujemy szybko, część analizujemy.

Świadek Damian Irzyk:

No tak, to znaczy wiarygodność pracodawcy jest bardzo ważna w przypadku wiz z zezwoleniem na pracę. I tu na przykład mieliśmy bardzo dużo wniosków z zezwoleniami na pracę wydawanych dla firm, że tak powiem, globalnych, bo Polska jest na drugim miejscu na świecie, jeśli chodzi o zatrudnienie w sektorze usług dla biznesu. Indie są na pierwszym miejscu i te firmy często delegują swoich pracowników w ramach struktury i występują oni dla nich o zezwolenia na pracę. To są zazwyczaj bardzo dobrze płatne stanowiska i w takich wypadkach... Często zresztą ci aplikanci dysponowali bardzo obszerną historią wizową, czyli jeździli do Europy wielokrotnie czy do Stanów, legitymowali się też dokumentami poświadczającymi doświadczenie zawodowe czy wykształcenie. Tego typu decyzje można było podjąć bardzo szybko, natomiast w przypadku tej niskokwalifikowanej siły roboczej musieliśmy zweryfikować wcześniej pracodawcę i mieć pewność co do tego, że on...

Poseł Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

Czyli weryfikacja pracodawcy?

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Poseł Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

Dobrze, dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Ostatnie pytania, pięć minut, tak żebyśmy mieli jeszcze krótką przerwę przed kolejnym świadkiem.

Pan poseł Maciej Konieczny.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Dziękuję.

To ja może pociągnę temat od drugiej strony. Jakie informacje we wniosku skłaniały państwa do weryfikacji pracodawcy? To znaczy, co stanowiło taką czerwoną flagę, że pań-

stwo decydowali się weryfikować, czy ten pracodawca naprawdę zgodnie z intencjami ten wniosek składa?

Świadek Damian Irzyk:

Jak mówię, więcej doświadczenia ma pewnie w tych ostatnich latach konsul Reszcyk, natomiast z mojej wiedzy wynika, że to mniej więcej odbywa się w ten sposób... Jeżeli na zezwoleniu na pracę istnieje agencja pośrednictwa pracy, o której nigdy wcześniej nie słyszeliśmy, to wtedy prosiliśmy instytucję w kraju o jej sprawdzenie i informację zwrotną do nas odnośnie jej wiarygodności. Jeśli otrzymaliśmy odpowiedź na przykład pozytywną dla tej firmy, to w przypadku kolejnych aplikantów już tego nie sprawdzaliśmy. To znaczy weryfikowaliśmy tylko autentyczność zezwolenia na pracę i mogliśmy takiego pracownika... no i oczywiście szereg innych aspektów dotyczących, nie wiem, posiadania środków finansowych czy możliwości ich pozyskania, czy ubezpieczenia, czy biletów, zakwaterowania, tego typu rzeczy sprowadzaliśmy, więc w pewnym momencie tego typu aplikant mógł być dłużej sprawdzany niż ktoś, kogo firmę już znaliśmy.

Posel Maciej Konieczny (Lewica):

Rozumiem, że ta weryfikacja odbywała się poprzez Straż Graniczną, a chciałem się zapytać o pana czy o kontakty konsulatu z urzędami wojewódzkimi, bo wcześniej – mówiąc o aferze migracyjnej – trochę zwrócił pan uwagę na słaby punkt tego procesu, czyli wydawanie pozwoleń o pracę. Czy pan, czy konsul w jakimkolwiek sposób kontaktuje się z urzędami wojewódzkimi?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, natomiast system informatyczny pozwala nam na sprawdzenie numeru zezwolenia na pracę i otrzymanie natychmiast odpowiedzi, czy zezwolenie jest autentyczne i czy zostało rzeczywiście wydane. I to jest jakby jedyny kontakt, który mamy, jeśli chodzi... Tak to nie kontaktujemy się z urzędami.

Posel Maciej Konieczny (Lewica):

Dlaczego pytam? Bo w ramach tej oceny – takiej ogólnej dotyczącej afery migracyjnej – to co mnie interesuje, to jest możliwość weryfikacji, tak naprawdę, na ile te osoby zatrudnione na podstawie umów o pracę realnie pracują i czy te urzędy wojewódzkie w ocenie pana konsula mają możliwości weryfikacji realnie tych pracodawców. Z czego wynika to, że – jak rozumiem – te pozwolenia na pracę są często wydawane dość pochopnie?

Świadek Damian Irzyk:

Z informacji, które docierały do nas... One wskazywały na to, że urzędy wojewódzkie są zasypane tymi wnioskami o wydanie zezwolenia i stąd ta weryfikacja jest dosyć pobieżna z ich strony, z uwagi na nawal pracy, stąd...

Posel Maciej Konieczny (Lewica):

Czy ma pan świadomość, że jakieś województwo tutaj... czy jakiś poszczególny urząd wojewódzki się specjalizował, jeżeli chodzi o skalę?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie mam.

Posel Maciej Konieczny (Lewica):

Nie ma takich informacji? Dobrze, to dziękuję. Wszystkie pytania z mojej strony.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle.
Pan poseł Mulawa.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Chciałbym dopytać się jeszcze i wrócić do tematu pana Czarneckiego, który się z panem kontaktował. Czy to była rozmowa z telefonu prywatnego, służbowego?

Świadek Damian Irzyk:

Służbowego.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Służbowego. Nie pamięta pan, jak nazywał się podmiot, w sprawie którego pan Czarnecki...

Świadek Damian Irzyk:

Nie.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

A czy jest możliwe, że będzie pan miał jakieś ślady, żeby pan sobie odświeżył tę wiedzę?

Świadek Damian Irzyk:

Możecie państwo zapytać mojego zastępcę, który uczestniczył w tym spotkaniu. Być może on będzie pamiętał, natomiast dla mnie to była...

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

No ważna to chyba informacja, z kim się pan spotyka. Tak mi się wydaje.

Świadek Damian Irzyk:

Tak, natomiast w momencie, w którym okazało się, że to jest firma pośrednicząca w zatrudnieniu, to jakby zapomniałem o tej firmie zupełnie.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

OK. A czy jakieś oczekiwania konkretne pan Czarnecki wysuwał do pana?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie. On prosił tylko, żeby tego człowieka przyjąć, się z nim spotkać, także w związku z jego działalnością biznesową w Indiach.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Jasne. A czy w związku z tym, że to właśnie pan Czarnecki się kontaktował, czy nie odniósł pan wrażenia, że to jest, powiedzmy, wykorzystanie wpływów takiej osoby w kontakcie z panem? Czy to była standardowa rzecz, czy raczej właśnie niestandardowa i odniósł pan wrażenie, że to mogłoby być wykorzystanie wpływów?

Świadek Damian Irzyk:

Niestandardowa, natomiast, tak jak mówiłem, moim obowiązkiem było też wspieranie współpracy gospodarczej, co w takim mieście jak Mumbai – na południu Indii, które są jakby głównym centrum gospodarczym kraju – jest zupełnie naturalne, że ja uczestniczyłem w wielu spotkaniach z biznesem zarówno polskim, jak i indyjskim, i jakby starałem się...

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

To ja nie pytam o pana spotkania. Bardzo się cieszę, że pan chciał reprezentować Polskę, ale pytam się o to, że takie pytanie i takie oczekiwania wyrażał poseł, europoseł.

Świadek Damian Irzyk:

Oczywiście to miało jakiś wpływ, w pewien sposób weryfikował tę osobę, i tyle. Gdyby ten człowiek poprosił o spotkanie, pisząc maila na ogólny adres konsulatu, mówiąc, że chce omówić swoją działalność biznesową w Indiach i...

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Czyli to jest wykorzystanie wpływu, można powiedzieć, tak? Prawda? Bo jeżeli to trafiłoby w sposób taki standardowy, tak jak trafiały...

Świadek Damian Irzyk:

Jeżeli wpłynęłoby w sposób standardowy, prawdopodobnie też ten człowiek zostałby przyjęty.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Czyli pan by się spotkał? Bo wcześniej pan powiedział, że pan się z takimi ludźmi nie spotkałby.

Świadek Damian Irzyk:

Powiedziałem, że nie spotykałbym się z pośrednikami pracy z agencji.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

No właśnie, przeważnie przy takich korespondencjach rozumiem, że druga strona się przedstawia, kogo reprezentuje. Wtedy by pan się nie spotkał. Rozumiem, że pan... Gdyby pan na mailu miał tę informację, że to jest pośrednik pracy...

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie... Jeżeli osoba anonsująca gotowość spotkania, chęć spotkania, sugeruje, że chce omówić swoją działalność biznesową i ja mam czas, to chętnie z taką osobą się spotkam, bo po prostu od tego jestem.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Rozumiem. I teraz mam pytanie, czy były jakieś oczekiwania ze strony MSZ, Ministerstwa Aktywów Państwowych albo innego podmiotu w celu pomocy w załatwieniu wiz dla imigrantów do inwestycji Orlenu w Płocku Olefin III?

Świadek Damian Irzyk:

Mieliśmy claris z prośbą o przyjęcie wniosków, tak. Dla pracowników na rzecz tego projektu.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

W jaki sposób weryfikowano karalność pracowników, którym wydawano wizy? Czy było to... Przepraszam, może powinienem zapytać, czy była weryfikowana karalność?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie ma takiego obowiązku.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Nie była weryfikowana karalność przy tym, jak takie zorganizowane grupy miały jechać. OK.

Świadek Damian Irzyk:

No nie, nazwiska były sprawdzane w wykazie osób niepożądanych pod kątem bezpieczeństwa, oczywiście tak, natomiast, tak jak już wcześniej wspomniałem, zaświadczenie o niekaralności nie jest obowiązkowym dokumentem dla żadnej kategorii aplikantów.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

I takie generalne pytanie – czy pan uważa, według swojego osądu, że osoby, którym pan wydawał wizy i konsulat, to były osoby, powiedzmy, które nie stanowiły, w sposób taki subiektywny dla pana, zagrożenia, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo Polski? W ilości i po prostu, że to były tak te osoby... Czy to mogło stanowić jakiś problem w bezpieczeństwie dla kraju naszego?

Świadek Damian Irzyk:

Nie. Ja myślę, że ten system, który funkcjonował u mnie na placówce, w konsulacie w Mumbaju, pozwalał na wychwycenie ewentualnych zagrożeń.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

I mówi to pan pomimo tego, że nie była sprawdzana karalność.

Świadek Damian Irzyk:

Tak, tak.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

OK.

Świadek Damian Irzyk:

To jest, jak mówię, inny sposób sprawdzania zagrożenia bezpieczeństwa i są to...

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

No to czy był ten... Czy był jakiś inny sposób?

Świadek Damian Irzyk:

Sprawdzanie osób w wykazie osób niepożądanych.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Czy tam są osoby karalne w tym wykazie?

Świadek Damian Irzyk:

Tam są osoby, które stanowią jakieś zagrożenie.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Czy tam są osoby karalne? Karane, przepraszam, karane.

Świadek Damian Irzyk:

Pewnie też są, tak.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Pewnie, OK. Czyli pan nie wie, ale pan mówi, że nie było problemów z bezpieczeństwem. Rozumiem, pan dywaguje, ale stwierdza, że...

Świadek Damian Irzyk:

A pan stara się interpretować moją odpowiedź po swojemu.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Staram się słuchać i interpretować, no tak, bo jeżeli pan nie udziela jasnych informacji, tylko wprost sprzeczne...

Świadek Damian Irzyk:

Ja panu odpowiedziałem.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

...że pan na początku mówi, że nie było problemów z bezpieczeństwem i pan mówi, że chyba tam były osoby karane, no to... To dla mnie...

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie. Pan idzie teraz za daleko.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Proszę, żeby pan konsul mógł odpowiedzieć.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Panie pośle, jest rejestr, który stwierdza, czy ktoś był karany.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Mógłbym, panie pośle, poprosić o informację, odpowiedź pana świadka?

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Chciałem pomóc koledze.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Koledze...

Świadek Damian Irzyk:

Więc ja panu, panie pośle, tłumaczę, że w rejestrze osób niepożądanych prawdopodobnie są również osoby wcześniej skazane, natomiast nie powiedziałem, że w grupie, którą my wypuszczaliśmy do Polski, są takie osoby.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle, musimy kończyć.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję za pytania. Dziękuję, panie konsulu.

Kolejny poseł, pan poseł Śliwka.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Bardzo dziękuję.

Panie konsulu, ja mam pytanie, czy podejrzewał pan korupcję w związku z działaniami Edgara Kobosa?

Świadek Damian Irzyk:

To znaczy...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

No tak czy nie?

Świadek Damian Irzyk:

Trudno mi odpowiedzieć z takiej perspektywy czasu.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

No wtedy... Nie mówimy teraz o obecnej sytuacji.

Świadek Damian Irzyk:

Wtedy rzeczywiście w pewnym sensie różniliśmy się w ocenie z moim zastępcą. To znaczy on podejrzewał. Ja twierdziłem, że on jest prawdopodobnie... nie wie do końca, nie zna tych osób i po prostu uczestniczy w tym bezwiednie, w pewnym sensie.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Czy ktokolwiek z konsulatu złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez pana Kobosa, poinformowaliście o tych swoich podejrzeniach? No nie pan, bo pan w tamtym czasie nie miał tej wiedzy, ale pana współpracownicy, o których pan mówi, że...

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nic...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Czyli żadnego zawiadomienia do prokuratury, żadnego stanowiska do Ministerstwa Spraw Zagranicznych?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie. Nie wiem nic o takim zgłoszeniu.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Wróćmy na chwilę do tej kontroli. Czy przebieg tej kontroli, która, jak pan zeznał, była finalnie pozytywna, przebiegał w sposób standardowy, ponadstandardowy?

Świadek Damian Irzyk:

To znaczy ja odniosłem wrażenie...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Czy ona była typowa dla wszystkich kontroli, czy atypowa?

Świadek Damian Irzyk:

Ja odniosłem wrażenie, że przyjechał zespół profesjonalistów. To znaczy to byli ludzie, którzy zajmowali się kontrolą zawodowo, i oni po prostu dostali zadanie do wykonania pozaplanowej kontroli. To co w tym było niestandardowe, to jakby ta nagłość tej sprawy, tej kontroli. To jest...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Ale ona się odbywała zgodnie z przepisami prawa? Nie ma pan żadnych zarzutów co do przeprowadzenia tej kontroli?

Świadek Damian Irzyk:

Nie.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

A czy ma pan zarzuty związane z wizytacją, która się odbyła przez pana dyrektora Pawła Majewskiego? Czy on był upoważniony do tej wizytacji? Czy z punktu formalnego był upoważniony, czy miał wszystkie dokumenty, niezbędne pełnomocnictwa, upoważnienia? Czy w tym zakresie jego działania były zgodne z prawem?

Świadek Damian Irzyk:

Tak, miał upoważnienie od ministra Raua, o czym wspominałem już kilkakrotnie, i był w pełni upoważniony do tego, żeby odbyć wizytację.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

A czy wizytujący wydawał polecenia wiążące wobec pana – zalecenia, dyspozycje? Jednoznaczne, kategoryczne.

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Zeznał pan, że dochodziło do bezprecedensowych nacisków w drugiej turze filmowców. Zeznał pan, że te naciski polegały na zleceniu i przeprowadzeniu wizytacji. Na czym jeszcze polegały te naciski, o których pan mówił?

Świadek Damian Irzyk:

To znaczy to stałe zainteresowanie Departamentu Konsularnego losami grupy potencjalnych migrantów było niezwykle, w pewnym sensie. To znaczy dyrekcja po prostu się tym tematem interesowała na każdym jego etapie. W którymś momencie też dyrektor Departamentu Konsularnego pytał mnie, kto podejmował decyzje negatywne w pierwszej instancji dla tej drugiej grupy i kiedy odpowiedziałem, że tam był to ten i ten pracownik, on mnie poprosił, żeby... że to są pracownicy o bardzo małym stażu i że on prosi o to, żeby w drugiej instancji jednak, żebym te decyzje podjął ja lub konsul Reszczyk, który również miał doświadczenie.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Ale to... To znaczy z tego co panu mówi, to była taka bardziej prośba niż...

Świadek Damian Irzyk:

Tak, to była prośba. Mówię, jest...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle, ostatnie pytanie, bardzo proszę.

Świadek Damian Irzyk:

Są dziesiątki konsulatów na świecie i dyrektor Departamentu Konsularnego interesuje się jedną grupą aplikantów w jednym odległym konsulacie, tak? To naprawdę nie jest naturalny proces.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Jeszcze jedno, ostatnie pytanie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo proszę, żeby to było ostatnie. Ostatni głos.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Skoro pan odczuwał te naciski, o których pan mówi, to czy zgłosił je pan gdziekolwiek? Czy poinformował pan właściwe komórki Ministerstwa Spraw Zagranicznych, spisał pan notatkę, złożył zawiadomienie do prokuratury?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

O prokuraturę już pan pytał, panie pośle, powtarza pan pytania.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Ale nie w tym, chwila, w innym zakresie, panie przewodniczący. Bardzo proszę, żeby pan przewodniczący słuchał.

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie złożyłem takiego zawiadomienie.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pan poseł Bogucki, chyba że pan Bogucki rezygnuje na rzecz pana.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Panie przewodniczący, ja bym chciał się przychylić tylko do tego wniosku, o którym mówiła pani poseł Janyska i zresztą świadek – do tego, żeby móc przesłuchać świadka w trybie z wyłączeniem publiczności, ponieważ z informacji, które świadek przedłożył... one w sposób rażąco odbiegają od materiału, który został nam przedłożony przez prokuraturę. Bardzo byśmy chcieli to skonfrontować.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie wiem, co rażąco odbiega, ale rozważymy ten wniosek, jeżeli taki wniosek padnie.

Pan poseł Bogucki.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, ja w pierwszej kolejności korzystając z tego czasu – zresztą za namową tutaj pana przewodniczącego Szczerby – odniosę się do tego, co powiedział pan wiceprzewodniczący Marek Sowa.

Panie przewodniczący, faktycznie jest tak, że tych wniosków było wydawanych...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo krótko, proszę.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

...było wydawanych wiele, ale wciąż za mało. Dlatego, że przedsiębiorcy zarówno w Szczecinie, jak i na Pomorzu Zachodnim, jak i w całej Polsce potrzebowali rąk do pracy. To, o czym powiedział pan konsul... Tych potrzeb ze strony przedsiębiorców – również rolników, którzy tutaj strajkują – było tak wiele, że urzędy wojewódzkie faktycznie, znowu jak mówił pan konsul, nie były w stanie tego przerobić.

Więc jeżeli pan epatuje tymi liczbami, to powiem panu tak – za waszych czasów takiego problemu nie było. Wie pan dlaczego? Bo bezrobocie w zachodniopomorskim w 2013 r. wynosiło 19,3%, a w 2023 r. 6,3%. Wtedy kiedy wy żeście rządzili, Polacy wyjeżdżali na szparagi do Niemiec, a stoczniowcy po zlikwidowaniu stoczni byli namawiani do tego, żeby być psimi fryzjerami, a w momencie...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle, pan wydał 19 tys. wiz w ciągu roku to jest...

Posel Daniel Milewski (PiS):

Pan nie wydaje wiz... Wiz nie wydawał.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Przepraszam, pozwolen na pracę. To jest tyle, ilu mieszkańców miejscowości Gryfino, więc proszę... Naprawdę tę dyskusję możecie panowie kontynuować w kuluarach, a pan teraz ma obowiązek zadać pytanie świadkowi, chyba że pan rezygnuje. Bardzo proszę zadać pytanie.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Nie rezygnuję i dokończę ostatnie zdanie, skoro pan Marek Sowa...

Więc wie pan... Jeżeli dzisiaj gospodarka potrzebuje rąk do pracy, dlatego że jest dobra sytuacja gospodarcza i my dzisiaj ściągamy... musimy ściągać ludzi do pracy, żeby zabezpieczyć potrzeby polskich przedsiębiorców, polskiej gospodarki. Taka różnica...

Mój związek z wizami jako wojewody jest mniej więcej taki jak pana z restauracją „Sowa i przyjaciele”. Może brata większy, pana... (*niestłyszalne*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle, bardzo proszę do rzeczy, bo naprawdę możemy różne kwestie analizować, ale zostaliśmy wynajęci do konkretnego celu, a pan konsul też swoje obowiązki zawodowe dzisiaj...

Posel Marek Sowa (KO):

Diametralnie jest różny.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

...poświęcił przede wszystkim, żeby odpowiedzieć na nasze pytania. Czy padło jakieś pytanie, czy nie?

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Chciałbym zadać, ale nie mogę, bo pan mi cały czas wyłącza.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To ma pan jeszcze dwie minuty, bardzo proszę.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Mam 3 minuty, bo co najmniej minutę pan mi zabrał, wyłączając mikrofon.

Panie konsulu, jeżeli chodzi o kwestie związane z tym, jak były, bo pan – kwestie wydawania wiz... Pan stwierdził system jest niewydolny, a z drugiej strony mówił pan, odpowiadając na pytanie pana posła Mulawy, że mieliśmy jeden z najbardziej restrykcyjnych systemów czy prawa, czy procedury wydawania wiz. Jak pan to wytłumaczy?

Świadek Damian Irzyk:

Ja odnosiłem się do działalności konsulatu w Mumbaju i ewentualnie naszych kolegów w New Delhi, bo to tego dotyczyło pytanie pana posła Mulawy. Natomiast nie odnosiłem się do całego systemu, bo jakby obarczenie odpowiedzialnością konsulów za przyczynę tego kryzysu migracyjnego w polskim systemie legalizacji pobytu cudzoziemców jest nieuprawnione, dlatego...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Nikt tego nie robi, ja na pewno nie. Ja tylko mówię o tym, że państwo jako konsulowie dochowaliście odpowiedniej staranności, żeby ten system był szczelny, krótko mówiąc.

Świadek Damian Irzyk:

Tak.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

W pana przypadku, kiedy panu wpłynęły nawet takie wnioski, które należało zweryfikować, pan czy pana współpracownicy zweryfikowali, i tam ze stu iluś zostało 35. Czyli system zadziałał dzięki państwa pracy.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Zadziałał wbrew naciskom, które były bezprecedensowe.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Panie przewodniczący, proszę nie zeznawać za świadka. No naprawdę...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Ja rozumiem, że to jest niewygodne, co...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

...proszę, żeby pan zachował przyzwoitość.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

To znaczy system zadziałał... To jest ukłon w kierunku pana, pana współpracowników, w kierunku polskiej dyplomacji. To znaczy, że ten system mimo różnych problemów zadziałał, bo państwo pracowaliście.

Chcę państwa pochwalić i chcę pokazać, że mamy do czynienia z tym, że ten system był jednak w dużej mierze szczelny. Tam, gdzie był nieszczelny, trzeba go poprawić.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękujemy bardzo.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

To znaczy, jak dziękujemy bardzo? Panie przewodniczący, ja włączyłem zegarek, jest 4.30, z czego minutę pan mi odebrał. Naprawdę proszę o szacunek dla nas wszystkich.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ja nie liczę czasu, tylko pan wiceprzewodniczący Marek Sowa.

Poseł Marek Sowa (KO):

Czas minął.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Nie no, panie przewodniczący, naprawdę?

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Tam jest inny czas...

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Mamy inny czas, rozumiem, tak?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ja jestem z Warszawy, pan ze Szczecina, krakowskim targiem jedna minuta, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Jeszcze jedno pytanie, kilka pytań... Kiedy został wprowadzony system outsourcingu i kto go wprowadzał?

Świadek Damian Irzyk:

W Mumbaju umowa pomiędzy firmą outsourcingową a ambasadorem Burakowskim została podpisana koło listopada 2019 r.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

2019 r. Kolejna, a pierwsza?

Świadek Damian Irzyk:

Odnosząc się do Indii, była to pierwsza umowa.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Dobrze, a wcześniej system...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo, padło ostatnie pytanie.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Ale minuta... Nie minęła minuta, no, panie przewodniczący, naprawdę, jakby pan mi pozwolił zadać pytania.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Zaczął pan 13.15, jest 13.22.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Ostatnie pytanie dotyczące tego, o czym pan powiedział, że w pewnym momencie przyszedł mail od pana ministra Wawrzyka, żeby nie traktować tych wcześniejszych jego próśb jako jego rekomendacji. To było po tym sprawdzeniu, jak rozumiem, które państwo dokonaliście, czyli jakby minister... ówczesny wiceminister wycofał się z tego.

Świadek Damian Irzyk:

To było dużo później, bo myśmy informację od amerykańskiego kolegi otrzymali koło 7, 8 lutego i od razu poinformowaliśmy Departament Konsularny, natomiast mail był raczej z pierwszej połowy maja.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Jasne. Czy jest jakiś przepis prawa, który zabrania rozpoznania wizy wcześniej? Znaczący rozpoznania... przyjęcia wniosku wcześniej niż inne wnioski albo rozpoznania tego wniosku szybciej niż inne wnioski. Czy zna pan taki przepis, który by uniemożliwiał?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, nie ma takiego przepisu.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję. Tylko informacyjnie: maj 2023 r. to już jest po aresztowaniu Edgara K. Pan poseł Piotr Kaleta, bardzo proszę, panie pośle.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, myślę, że będę wyrazicielem nas wszystkich, że pozdrowimy rolników i podziękujemy im za to, że walczą o swoje, walczą za Polskę, dobrze, że tutaj są.

Panie konsulu, proszę powiedzieć, czy w pana przekonaniu – po tej wiedzy, po tym wszystkim co się wydarzyło, kiedy już te wszystkie sprawy zostały wyjaśnione i nagłośnione – czy pan uważa, że służby zadziałały w sposób prawidłowy i czy w związku z tym w ogóle funkcjonowanie tej Komisji jest potrzebne? Czy ona ma raczej charakter medialny?

Świadek Damian Irzyk:

To znaczy...

Posel Piotr Kaleta (PiS):

To może pierwsza część pytania – czy służby zadziałały prawidłowo? Na czas, w porę, tak jak powinny.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Prosimy pytać o fakty, nie o ocenę pana.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

To są fakty.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, to o ocenę pyta pan poseł.

Świadek Damian Irzyk:

Jeśli chodzi o służby, to państwo macie na pewno większą wiedzę niż ja na ten temat. Nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Dobrze, czyli druga część pytania – czy ta Komisja w związku z tym ma sens? Według pana funkcjonowanie...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To jest znowu pytanie o ocenę, a nie o fakty, panie pośle.

Posel Marek Sowa (KO):

Świadek nie jest od oceniania sensu...

Świadek Damian Irzyk:

Ja chętnie odpowiem, bo według mnie... Ja bardzo dziękuję Komisji za szansę wypowiedzi w takim gremium i uważam, że dotarcie do opinii publicznej ze swoją oceną sytuacji, jeśli chodzi o to globalne wyzwanie, przed którym stoi Polska, jest bardzo ważne, dlatego że unikamy dyskusji merytorycznej w temacie migracji, dyskutujemy bardziej na emocjach i...

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Rozumiem, dobrze, to chyba mnie satysfakcjonuje.

Świadek Damian Irzyk:

I celem Komisji – przepraszam, dokończę, bo wydaje mi się, że to jest bardzo ważne – żeby celem tej Komisji ostatecznie było również wypracowanie jakichś rozwiązań...

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Na przyszłość.

Świadek Damian Irzyk:

...jak to państwo powinno działać lepiej w przypadku migracji, bo ten problem będzie tylko narastał.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Panie konsulu, boję się, że to pytanie może być uchylone, ale jednak postaram się je zadać.

Czy w pana przekonaniu powinno być tak, że przewodniczący Komisji powinien prowadzić obrady, a nie mieć w tej chwili na przykład aktywności tweeterowej w czasie prac Komisji?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle...

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Mówi pan o panu przewodniczącym Milewskim, tak?

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Nie, o panu przewodniczącym Szczerbie.

Posel Daniel Milewski (PiS):

Czy ja jakiś tweet, pani poseł...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, panie pośle...

Posel Daniel Milewski (PiS):

Przepraszam, pani poseł Janyska mówiła o jakimś zdarzeniu, więc...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Mam wrażenie, że pan poseł właśnie zrezygnował z pytań? Bardzo dziękuję panu. Jeżeli pan pyta o tweety posłów, to znaczy, że pan nie jest przygotowany do tego posiedzenia. Każdy poseł... Tam są z tyłu moi współpracownicy, którzy piszą tweety, więc jeżeli pan...

Posel Piotr Kaleta (PiS):

(niezrozumiale)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Mają upoważnienie do tego, żeby umieszczać tweety na moim koncie, więc, wie pan...

Bardzo dziękuję panu posłowi, zostały dwie minuty.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Ostatnie pytanie, które zadaje, bo wydaje mi się, że też jest bardzo istotne.

Czy pan uważa, że to, co zostało tutaj przedstawione – czyli wywołany temat wojewody zachodniopomorskiego, obecnego tutaj pana posła Zbigniewa Boguckiego – ma na celu pójście w kierunku... z jakiegoś powodu, że to jest poseł bardzo dobrze przygotowany...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle, wzywam pana do rzeczy. Ma pan okazję unikalną, być może ostatnią, do tego, żeby zadać pytanie panu konsulowi.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Tak, teraz chciałem po prostu... Czy pan jednak ma wrażenie, że ta Komisja ma charakter stricte polityczny?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie konsulu, nie musi pan odpowiadać na to pytanie, a ja uchylam to pytanie. Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, bardzo dziękuję.

Chciałem zapytać jeszcze pana konsula, czy coś chciałby pan jeszcze nam przekazać, coś dodać do tych wypowiedzi, do tych odpowiedzi, których pan bardzo wyczerpująco udzielił?

Świadek Damian Irzyk:

Nie, dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Myślę, że chciałbym przede wszystkim podziękować panu za to, że pan przyszedł. Za to, że pan udzielił odpowiedzi na nasze pytania, że pan wyczerpująco przedstawił sytuację w konsulacie w Mumbaju.

No i nie ukrywam, że też – to może będzie subiektywne, ale ja to robię w moim imieniu – dziękuję panu za taką propaństwową postawę, którą pan zademonstrował wtedy, kiedy były różnego rodzaju działania zewnętrzne, które próbowały w jakiś sposób wpłynąć na procesy, które powinny być oparte wyłącznie o decyzję konsula.

Świadek Damian Irzyk:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Szanowni państwo, chciałbym ogłosić przerwę. Przerwa będzie do godziny 13.45 i o 13.45 zaczniemy przesłuchanie pana wicekonsula generalnego RP w Mumbaju pana Reszczyka.

Zapraszam państwa na 13.45, dziękuję bardzo. Ogłaszam przerwę.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dzień dobry państwu. Przepraszam za trochę przedłużoną przerwę, ale mam nadzieję, że jesteśmy już prawie w komplecie.

Szanowni państwo, kontynuujemy obrady i kontynuujemy przesłuchania.

Przechodzimy do pkt 2, którym jest przesłuchanie pana Mateusza Reszczyka, wicekonsula generalnego RP w Mumbaju... wicekonsula w Konsulacie Generalnym RP w Mumbaju w okresie relevantnym dla prac Komisji, wezwanego w celu złożenia zeznań w toczącym się postępowaniu, zmierzającym do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w okresie legalizacji... w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Został pan konsul wezwany na okoliczność działań podejmowanych przez ministra spraw zagranicznych i pracowników Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz inne podmioty wskazane w uchwale z dnia 19 grudnia 2023 r. w sprawie powołania Komisji w związku z procesem legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, legalności tych działań, ich prawidłowości oraz celowości, występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań.

W związku z powyższym chciałbym poprosić pana... przywitać pana konsula, podziękować za przyjęcie naszego zaproszenia i odpowiedź na nasze wezwanie.

Szanowni państwo, jeżeli pozwolicie mi... sekundka... odnajdę zaraz rotę ślubowania, do której przystąpimy. Ale przed tym, szanowni państwo, odbiorę od pana konsula dane osobowe. Dobrze? Oczywiście chciałbym też poinformować pana konsula o dokonywanym zapisie dźwiękowym pana przesłuchania przed Komisją Śledczą.

Teraz przystąpimy do odbioru pana danych osobowych. Ja będę zadawał pytania, a pan konsul będzie odpowiadał.

Imię i nazwisko?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nazywam się Mateusz Reszczyk.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Wiek?

Świadek Mateusz Reszczyk:

49.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Zajęcie?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Wicekonsul w Konsulacie Generalnym RP w Mumbaju w Indiach.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję.

Czy był pan karany za składanie fałszywych zeznań lub fałszywych oskarżeń?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie byłem.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Adres pana konsula jest znany pracownikom sekretariatu Komisji Śledczej. Znajduje się w naszych... w naszej dokumentacji.

Zgodnie z treścią art. 111... Przepraszam, zgodnie z treścią art. 11d ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej pouczam... w związku z art. 233 § 2 Kodeksu karnego pouczam pana o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy w związku z art. 233 § 1 Kodeksu karnego, za co grozi kara pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do lat ośmiu.

Zgodnie z treścią art. 11d ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej Komisja odbierze od pana przyrzeczenie.

Uprzejmie proszę Komisję o powstanie. Będę czytał.

Świadek Mateusz Reszczyk:

OK.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

„Świadomy znaczenia moich słów...

Świadek Mateusz Reszczyk:

„Świadomy znaczenia moich słów...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

...i odpowiedzialności przed prawem...

Świadek Mateusz Reszczyk:

...i odpowiedzialności przed prawem...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

...przyrzekam...

Świadek Mateusz Reszczyk:

...przyrzekam...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

...uroczyście...

Świadek Mateusz Reszczyk:

...uroczyście...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

...że będę mówił szczerą prawdę...

Świadek Mateusz Reszczyk:

...że będę mówił szczerą prawdę...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

...niczego nie ukrywając, z tego...

Świadek Mateusz Reszczyk:

...niczego nie ukrywając, z tego...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

...co mi jest wiadome”.

Świadek Mateusz Reszczyk:

...co mi jest wiadome”.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pouczam pana konsula o przysługujących osobie wezwanej uprawnieniach wynikających z art. 11c ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej, to jest: prawo do odmowy zeznań; to jest prawo do uchylenia się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić osobę wezwaną lub osobę dla niej najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11 Kodeksu karnego na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe; prawo do żądania, aby przesłuchano ją na posiedzeniu zamkniętym; prawo do odmowy zeznań co do okoliczności, na które rozciąga się ciężący na osobie wezwanej obowiązek zachowania tajemnicy ustawowo chronionej; prawo zgłaszania wniosku o zarządzenie przerwy w posiedzeniach komisji; prawo zwrócenia się z wnioskiem o umożliwienie swobodnego wypowiedzenia się w objętej przesłuchaniem sprawie; prawo zwrócenia się z wnioskiem o uchylenie pytania, które w ocenie osoby wezwanej sugeruje jej treść, treść odpowiedzi, jest nieistotne bądź niestosowne; prawo zwrócenia się z wnioskiem o zmianę terminu przesłuchania; prawo złożenia wniosku o dokonanie czynności, które komisja może albo ma obowiązek podejmować z urzędu i prawo złożenia wniosku o wyłączenie członka komisji w trybie art. 5 albo 6 ustawy o sejmowej komisji śledczej.

Zadaję panu konsulowi pytanie: Czy wymogi proceduralne obligują... Tak, to obligują mnie do tego wymogi proceduralne... Czy zrozumiał pan treść pouczenia?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak, zrozumiałem.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Został pan wezwany, panie konsulu, na okoliczność działań podejmowanych przez ministra, przez pracowników MSZ, inne podmioty wskazane w uchwale z dnia 19 grudnia 2023 r. Treści uchwały nie będę czytał. Mam krótkie pytanie, czy ma pan coś do powiedzenia, co chciałby pan powiedzieć przed rozpoczęciem procesu przesłuchania, czyli pytań, które będą...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie, dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Zatem, jeżeli państwo pozwolicie, zgodnie z zasadą rozpocznę i podobnie jak w przypadku pana konsula Irzyka bardzo proszę nam przedstawić informacje na temat pana doświadczenia zawodowego na funkcji konsula, jaki był dotychczasowy przebieg pana kariery konsularnej.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Między 2012 a 2014 r. byłem konsulem RP w Ambasadzie RP w Ottawie w Kanadzie. W 2016 r. przez okres sześciu miesięcy, dopóki nie zostałem wyrzucony przez ówczesne władze MSZ, pełniłem funkcję konsula, właściwie wicekonsula w konsulacie w Wydziale Konsularnym Ambasady RP w Oslo, i od 2019 r., od dokładnie 20 lutego podjąłem pracę w konsulacie... w Dziale Konsularnym Ambasady RP w Abudży w Nigerii, gdzie byłem zatrudniony do końca października 2020 r. Od 2 listopada 2020 r. pełnię funkcję kierownika Wydziału Konsularnego i Polonii, a wcześniej referatu w tymże Konsulacie Generalnym RP w Mumbaju.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Mam pytanie dotyczące tego, czy pamięta pan, czy były jakieś prośby, polecenia, które otrzymywał pan z Departamentu Konsularnego MSZ, dotyczące grup, które były rekomendowane przez ministra Wawrzyka, a które miały otrzymać wizy w takim, powiedziałbym, priorytetowym... priorytetowej procedurze, szybkiej procedurze. Czy pamięta pan takie zdarzenia i ile ich było?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Jak w większości konsulatów w Konsulacie Generalnym w Mumbaju istnieje podległość służbowa, w związku z tym bezpośrednio nie otrzymywałem, niemniej... z dyrekcji Departamentu Konsularnego... niemniej wiem o nich, ponieważ były one mi... byłem o nich informowany przez pana konsula Irzyka.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Rozumiem, że... To jest pytanie. Czy pan traktował te prośby jako polecenia, czy też traktował pan te prośby jako oczekiwania, które konsul... czy to konsul generalny, czy też pan jako wicekonsul mielibyście spełniać? Jak pan próbowałby nazwać to polecenie, które było wobec państwa kierowane?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Ja być może posłużę się od razu bezpośrednio tekstem emaila otrzymanym przez placówkę. Najpierw jest to email pana ministra Wawrzyka do pani dyrektor Brzywczy: „Pani dyrektor, ważna rzecz, to jest ekipa filmowa, przyłot na zdjęcia planują 10 grudnia, zatem sprawa jest bardzo pilna. Przekazuję dane: Edgar Kobos, numer telefonu”. I następnie jest do tego załączony email pani dyrektor Brzywczy do konsula Irzyka: „Przekazuję poniżej prośbę pana ministra. Uprzejmie proszę o nawiązanie kontaktu z osobą wskazaną, przekazanie informacji, kiedy osoby mogą złożyć wnioski, gdzie. Proszę ich przyjąć poza już umówionymi osobami, poza tym limitem. Proszę też o sprawne przeprowadzenie spraw”.

Czy to wyjaśnia?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

W mojej opinii tak. To znaczy tak, poza limitem, bez kolejki i rozumiem w sposób priorytetowy i jednocześnie z informacją, że pani dyrektor swoim autorytetem, ale również autorytetem ministra, który o to poprosił, potwierdza, że mamy do czynienia z ekipą filmową, tak?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Mam pytanie dotyczące tej kwestii, którą już pan konsul Irzyk próbował nam przedstawić. Bo wiemy, że to jest tak trochę, ja to obrazowo mogę opisać, że jak ktoś złapie za palec, to chciałby całą rękę. I po tym pierwszym zdarzeniu, które miało miejsce, gdzie państwo, panowie, państwo konsulowie, musieliście, czy przyjeździecie za pewnik to, co... o czym informuje państwa Departament Konsularny, że mamy do czynienia z realnie funkcjonującą ekipą filmową, te wizy zostały wydane. Natomiast, jak rozumiem, ktoś złapał za rękę... za palec, a chciał złapać za rękę, więc bardzo szybko wpłynął kolejny wniosek o kolejną ekipę filmową, tym razem 83-osobową.

Może pan nam opowiedzieć, jak to wyglądało, że panowie wbrew takiej, powiedziałbym, dosyć jednoznacznej prośbie, poleceniu, oczekiwaniu Departamentu Konsularnego podjęliście się takiej, powiedziałbym, ekstraordynaryjnej procedury, że pojechaliście, z tego, co prezentują media, do innego miejsca, do innego stanu państwa indyjskiego i zaczęliście tych ludzi po prostu przesłuchiwać.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Ja nie uznałbym tego, że jest to procedura ekstraordynaryjna. Rozmowy z aplikantami wizowymi są częścią naszej pracy. W związku z tym uznaliśmy razem z konsulem Irzykiem, że ta sprawa – przepraszam za określenie – śmierdzi i trzeba się jej zdecydowanie bliżej przyjrzeć. W związku z tym zdecydowaliśmy, że po wpłynięciu tego drugiego maila z tą liczbą 80 – ja wspominam o 81, nie pamiętam dokładnie, może były to 83 osoby – że musimy się tej sprawie zdecydowanie bliżej przyjrzeć, zwłaszcza w kontekście pierwszej grupy, która pochodziła dokładnie z tej samej miejscowości, a właściwie z dwóch miejscowości: z miejscowości Mehsana i miejscowości Gandhinagar, które znaj-

dują się w stanie Gudżarat, jednym z najbardziej migracyjnych stanów, które podlegają pod okręg konsularny Konsulatu Generalnego w Mumbaju.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To rzeczywiście bardzo ciekawe, że pojawiały się... pojawiły się miejscowości teatralne, które... w których mieszkali wyłącznie aktorzy.

A jak pan konsul weryfikował te osoby? Jakby pan mógł opisać narzędzia, jak pan te kompetencje filmowe, aktorskie weryfikował, czy one były jakoś niestandardowe, jak opisywały to media, czy też... czy to była normalna według pana procedura jednak sprawdzania osób, za które ręczył minister Wawrzyk.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak jak już mówił konsul Irzyk w czasie swojego zeznania, udaliśmy się 16 grudnia bez zapowiedzi do PPWW, czyli punktu przyjmowania wniosków wizowych firmy VFS Global w Ahmadabadzie w stanie Gudżarat w celu przeprowadzenia, jak my to nazywamy naszym żargonem, interviewów, czyli wywiadów wizowych. Rzeczywiście, tak jak zresztą wspominał konsul Irzyk, pomagał nam w tym dyrektor tamtejszego oddziału VFS, ponieważ żadna z tych osób, które były potencjalnymi aplikantami wizowymi, nie mówiła w żadnym innym języku niż gudżaracki. Dla państwa wiedzy w Indiach jest co najmniej 19 języków, które są językami głównymi. Pomimo tego, że głównym językiem formalnie jest hindi, to w stanie Gudżarat praktycznie nikt nie mówi, zwłaszcza z niższych kast, nikt nie mówi w hindi, wszyscy posługują się językiem gudżarackim. W związku z tym żaden z nas nie mówi gudżarati. W związku z tym potrzebna była osoba, która mogłaby tłumaczyć.

Rzeczywiście zdołaliśmy przesłuchać kilka osób. Mam tu... Cóż mogę powiedzieć? Kosmetyczka pracowała na stacji benzynowej od pół roku, nie wiedziała, w jaki sposób dostała się do filmu, czy w jaki sposób dostała się do obsługi filmowej. Osobą... Twierdziła, że załatwił jej to ojciec. Choreograf nie potrafił tańczyć. Poprosiliśmy go nawet o zaprezentowanie kilku kroków. Nie potrafił tańczyć. Aktor nie był w stanie pokazać żadnego dorobku filmowego. Zapytaliśmy go, czy ma jakąś stronę internetową, czy ma jakiś dorobek filmowy. Pokazał nam jakiś film na YouTube, które trwał trzy godziny. Przewinęliśmy do końca, do listy płac i niestety nie było go wśród aktorów. Był również rozwodziciel warzyw, o którym również wspominał konsul Irzyk. Ten chyba najbardziej był rozmowny i przyznał się, że on chciał jechać tylko turystycznie, a miał pełnić rolę, o ile dobrze pamiętam, *associate producer*, czyli dość poważną rolę w filmie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Kim był z zawodu?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Miał firmę rozwożącą warzywa. O ile... z tego, co pamiętam, to miał chyba dwa czy trzy samochody i rozwoził warzywa.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

OK.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Przyznał się i... on się przyznał do tego, że za... on był jedyną osobą, która się przyznała do tego, że za uzyskanie wizy miał dostać ok. między 16–18 lakhów, jeśli ja dobrze pamiętam.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A ile to jest na...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Lakh to... jeden lakh to jest 100 tys. rupii, na dzisiejsze... po dzisiejszym kursie to jest mniej więcej ok. 5 tys. zł, czyli w 16–18 lakhów to mówimy o kwocie... Ile? 60–70 tys. zł.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czyli jedna z tych 10 osób podała panu konsulowi kwotę...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Przyznała się...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

...jaką zapłaciła w ramach łapówki.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Jaką miałyby zapłacić, gdyby...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Jaką miałyby... OK.

Świadek Mateusz Reszczyk:

...otrzymała wizę.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Tę wizę?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak, ale mówimy tylko o wizie do... Nie mówimy o całym procederze przejazdu do Stanów Zjednoczonych, tylko o...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czyli oni już informowali, że celem...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie, nie informowali, oczywiście, że żadne z nich nie informowało. Wszyscy chcieli się dostać do Europy, wszyscy chcieli pracować. Część z nich chciała pracować przy filmie, przynajmniej tak twierdzili. Jednak żadna z tych osób nie była w stanie podać nawet tytułu filmu poprawnie, wszyscy mówili o tytule, który był jakby związany z realną nazwą filmu, niemniej żadne z nich nie potrafiło nawet podać autentycznej nazwy, prawdziwej nazwy filmu.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie konsulu, ostatnie pytanie w tej turze. Jest ten taki wątek, o którym też pan konsul Irzyk mówił, też i pana aktywności, dotyczący sprawdzania tych ludzi dzięki współpracy ze służbami amerykańskimi. Ja rozumiem, że chodzi o tę pierwszą grupę, która zgodnie z tym takim oczekiwaniem pana ministra Wawrzyka otrzymała wizy, gdzie pan minister Wawrzyk gwarantował, że to jest trupa filmowa czy ekipa filmowa. Jak państwo sprawdzaliście, jakie były dalsze losy tych ludzi i kto państwu pomógł? Jaka była rola tutaj Stanów Zjednoczonych czy też konsułów amerykańskich, którzy przebywali w Mumbaju? Czy korzystaliście państwo z jakichś informacji, na przykład służb specjalnych?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak. Od razu, żeby posłużyć chronologią, rejestracja wniosków o ponowne rozpatrzenie wniosku wizowego nastąpiła 24 stycznia 2023 r. Te 81 czy 83 osoby, ja już nie pomnę w tym momencie, ale powiedzmy, że 83, złożyły wnioski o ponowne rozpatrzenie i my zastanawialiśmy się, jak jeszcze dokładniej udokumentować. Z pomocą przyszedł nam pan Kobos. O ile dobrze pamiętam, przysłał on, nie wiem, czy do mnie, ale... znaczy na pewno nie do mnie, ale być może do konsula Irzyka, przysłał on kserokopie paszportów grupy 35 osób, tej pierwszej grupy, której zostały wydane wizy. Zwróciły one uwagę zarówno konsula Irzyka, jak i moją, ponieważ znajdowały się tam wyłącznie trzy pieczęci: pieczęć wyjazdowa z Indii, pieczęć wyjazdowa, i to najczęściej była to pieczęć wyjazdowa do strefy Schengen w Paryżu, oraz pieczęć wyjazdowa, najczęściej z Madrytu lub z Lizbony.

Ponieważ między... mniej więcej w tym samym okresie czasu podjęliśmy informację, że istnieje możliwość kanału przerzutowego z użyciem wiz Schengen wielokrotnego wjazdu, postanowiliśmy, że udam się do konsulatu amerykańskiego w Mumbaju, gdzie funkcjonuje funkcjonariusz służb amerykańskich pod nazwą *overseas criminal investigator*. Imienia i nazwiska nie będę podawał, ponieważ ten człowiek cały czas jest aktywny i nie chciałbym, żeby utrudniać mu pracę w Indiach. Mogę to podać na... Mogę

ewentualnie podać to na posiedzeniu niejawnym, jeśli państwo będą sobie tego życzyli. I rzeczywiście ów agent specjalny, bo on ma funkcję agenta specjalnego, poinformował mnie, że istnieje tego typu kanał przerzutowy, o którym oni są świadomi. W związku z powyższym przekazałem mu informacje dotyczące tych 35 osób z naszą oceną sytuacji i poprosiłem o jak najszybsze sprawdzenie, czy przypadkiem ci ludzie nie wyjechali dalej z Lizbony i z Mumbaju... z Lizbony i z Madrytu w stronę Stanów Zjednoczonych, zwłaszcza że z Lizbony ani z Madrytu nie ma bezpośrednich lotów do Indii, a już szczególnie Gudzaratu.

W międzyczasie zdarzyła się wizytacja dyrektora Majewskiego, o którym już była mowa tutaj, i dwa dni po wyjeździe tegoż dyrektora Majewskiego dostaliśmy informację o tym, że co najmniej 21 osób przekroczyło granicę w Meksyku.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czyli, tak powiem, celem tak naprawdę była nielegalna imigracja do Stanów Zjednoczonych.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak, oczywiście, dlatego że...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czyli chcieli forsować mur Trumpa, tak?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak, znaczy nie wiem, czy chcieli sforsować mur Trumpa, niemniej dla środowiska, dla Gudzaratu istnieją dwa miejsca na świecie, do których oni chcą emigrować – są to Stany Zjednoczone, a dokładnie New Jersey, i jest to Wielka Brytania.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

I jedno ostatnie pytanie. Mam nadzieję, że pan poseł Sowa, który już czeka w gotowości, będzie to kontynuował. Czy według pana to mogła być jakaś forma, próba wypróbowania tego, czy tym kanałem Edgara K. można rozwinąć przez Polskę, przez... w tej procedurze, tak powiem, bardzo niezgodnej w mojej opinii z takimi normalnymi... z normalnym funkcjonowaniem, czy można rozwinąć kanał przerzutowy w oparciu o polskie wizy czy też wizy schengenowskie wydawane przez Polskę, których celem ostatecznym są Stany Zjednoczone... I jak złapali te 53 osoby pierwsze, to później byłyby...

Świadek Mateusz Reszczyk:

35.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

35, tak? Czy według pana to mógłby być taki zarodek tego kanału przerzutowego, który próbowano...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak. W mojej ocenie chodziło o próbę stworzenia kanału przerzutowego. To samo powiedział mi agent federalny.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

On to powiedział panu, tak?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak. On mi powiedział. To jest... oni znają ten sposób przerzutu ludzi.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję.

Pan wiceprzewodniczący Sowa.

Poseł Marek Sowa (KO):

To pozostajmy przy tym wątku, panie konsulu. Ja rozumiem, że dla tych 35 osób, których wnioski były złożone w listopadzie 2022 r., w pierwszej kolejności pozyskano pozwolenia na pracę w jakimś urzędzie wojewódzkim, bo rozumiem, że...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie, bo to są wizy Schengen, na które oni nie potrzebują...

Poseł Marek Sowa (KO):

Nie? Tam nie było pozwoleń na pracę? Nie potrzeba. OK. Dobra. Dziękuję bardzo.

Głos z sali:

(niestetyśalne)

Poseł Marek Sowa (KO):

Spokojnie, panowie.

Ale jak rozumiem, żadna z tych 21 osób nie wjechała do Polski. Czy pozostała czter-nastka... macie informacje, gdzie się udała?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Proszę państwa, to był bardzo skomplikowany sposób kanału przerzutowego, ponieważ, tak jak zresztą mówił konsul Irzyk, grupa składała się tak naprawdę z dwóch podgrup: grupy, która złożyła wnioski w Mumbaju i byli to sami Gudżaratczycy...

Poseł Marek Sowa (KO):

I w New Delhi.

Świadek Mateusz Reszczyk:

...w New Delhi, gdzie z kolei złożyli wnioski prawdziwi filmowcy, na podstawie któ-rego... którzy prawdopodobnie stworzyli tę namiastkę filmiku „Asati”, który zresztą funkcjonuje na YouTube i do której zapraszał... na premierę której zapraszał pan Kobos. I to miało uwiarygodnić, że ta cała grupa jest grupą prawdziwych filmowców, po prostu.

Poseł Marek Sowa (KO):

Ale nie... Czy macie w ogóle w konsulacie informacje, jaki odsetek osób, która uzyskuje wizy, wjeżdża do Polski, a jaka grupa wjeżdża do innych krajów? Czy nie macie takiej...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie, nie mamy takiej wiedzy. W momencie uzyskania wizy człowiek ma prawo wjechać na teren... tak naprawdę na teren Unii, bo zarówno z wizą krajową, jak i z wizą Schengen ma prawo wjechać na teren Unii. Wiza krajowa zawiera elementy wizy Schengen.

Poseł Marek Sowa (KO):

Czy Polska ma opinię w Indiach kraju, gdzie ten proces otrzymania wizy jest stosun-kowo łatwy?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Opinie u kogo?

Poseł Marek Sowa (KO):

Wśród obywateli Indii.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Na pewno jest tak, że poprzez zezwolenie na pracę wydaje się, że dla Indusów, że jest to jeden z łatwiejszych sposobów, tudzież przez uzyskanie zaświadczenia o przyjęciu na studia, jest to jeden z łatwiejszych sposobów na dostanie się do Unii Europejskiej.

Poseł Marek Sowa (KO):

Czy to jest sytuacja normalna, jeśli pan porówna ze swoim doświadczeniem w placów-kach konsularnych... jak rozumiem, to już jest czwarta...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak.

Poseł Marek Sowa (KO):

...że minister osobiście podejmuje interwencję w sprawie wsparcia dla jakichś grup, które chcą uzyskać wizę?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Jest to absolutnie sytuacja nienormalna.

Poseł Marek Sowa (KO):

A wskazanie jako koordynatora dla całego procesu osoby w żadnej mierze niezwiązanej z Ministerstwem Spraw Zagranicznych?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Wyrażę sprzeciw. Kwerenda, którą natychmiast wykonaliśmy, wskazywała, że pan Kobos jest w bardzo znaczącym stopniu związany z panem Wawrzykiem.

Poseł Marek Sowa (KO):

A coś więcej na ten temat?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Znaczy wystarczyło spojrzeć na... wygooglać pana Kobosa i okazało się, że był wybrany dwukrotnie jako młodzieżowy przedstawiciel MSZ do ONZ. Pojawiał się na zdjęciach wyłącznie z panem ministrem Wawrzykiem. To już wystarczająco...

Poseł Marek Sowa (KO):

Czyli ja rozumiem, że dla was to była wystarczająca przesłanka, że jest mowa tutaj o osobie blisko powiązanej, nie sprawdzaliście kwestii jego formalnego powiązania w postaci, nie wiem, zatrudnienia w MSZ czy też jakichś innych...

Świadek Mateusz Reszczyk:

To znaczy on się nigdy nie przedstawiał, że był pracownikiem MSZ, i wedle mojej wiedzy nie był pracownikiem MSZ. Niemniej sam mail, który przed chwilą przytoczyłem, wskazywał na wyraźne związki między ministrem Wawrzykiem a Edgarem Kobosem.

Poseł Marek Sowa (KO):

A czy ma pan wiedzę, jak sytuacja... bo rozumiem, że macie też kontakty między placówkami w różnych krajach. Czy ta sytuacja była... czy podobna sytuacja miała też miejsce w innych placówkach dyplomatycznych?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Pyta pan o...

Poseł Marek Sowa (KO):

Naciski Ministerstwa Spraw Zagranicznych, aby ułatwić pozyskanie wizy w innych krajach.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Dowiedziałem się o nich dopiero właściwie już po kontroli BKiA w kwietniu lub maju przy okazji maila pani dyrektor Brzywczy odwołującego prośby pana ministra Wawrzyka. Wcześniej o nich wiedziałem, jakkolwiek dowiedziałem się później, że ten proceder trwał już nawet chyba od wiosny 2022.

Poseł Marek Sowa (KO):

Dobrze. Dziękuję bardzo.

A mógłby powiedzieć, w których krajach czy których placówek to też dotyczyło?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie mam przy sobie tego maila, ale wedle mojej wiedzy na pewno dotyczyło to Arabii Saudyjskiej, Singapuru, Hongkongu, Tajwanu, być może... nie jestem w stanie powiedzieć, ale o ile dobrze pamiętam, jeszcze Tanzanii, Pakistanu, generalnie wszystkich tych krajów, których... i oczywiście Filipin, wszystkich tych krajów, z których przyływa do nas tania siła robocza.

Poseł Marek Sowa (KO):

Z przesłuchania już pana konsula Wawrzyka wiemy, że... Irzyka, wiemy, że w trakcie wizytacji przez dyrektora Majewskiego był chory i nie mógł uczestniczyć...

Świadek Mateusz Reszczyk:

To prawda.

Poseł Marek Sowa (KO):

...w całości jak gdyby spotkania i pan konsul de facto był osobą, która odpowiadała, czy była, wizytowała de facto, udzielała informacji.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak, to prawda.

Poseł Marek Sowa (KO):

Czy ta sytuacja związana z tą wizytacją, jak rozumiem, była nadzwyczajna, bo to też tak odebraliśmy z przesłuchania pana Irzyka... Ale jakie kwestie poruszał pan dyrektor Majewski, czy odniósł pan wrażenie, że to może mieć charakter nacisku?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Oczywiście, że tak.

Poseł Marek Sowa (KO):

A czy mógłby pan rozszerzyć tę wypowiedź?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak. Odbierałem osobiście z lotniska pana... To znaczy zaczniemy od początku. Słowo „wizytacja”, przynajmniej nieformalnie, w MSZ jest przypisane wyłącznie Departamentowi Konsularnemu. Żaden inny departament nie posługuje się tym określeniem i słowo „wizytacja” zostało użyte wyłącznie dlatego, że dyrektorowi Majewskiemu towarzyszył pracownik Departamentu Konsularnego, zresztą z tego, co mi wiadomo, wybrany z łapanki, bo nikt nie chciał jechać na to... na ten wyjazd.

Poseł Marek Sowa (KO):

Zastępca dyrektora prawnego wybrany z łapanki czy może osoba...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie, nie, nie, nie, mówię, towarzyszył dyrektorowi Majewskiemu pracownik Departamentu Konsularnego, który wedle mojej wiedzy został wybrany z łapanki, bo nikt nie chciał jechać na tę, nazwijmy, wycieczkę, bo to tak naprawdę była wycieczka.

Poseł Marek Sowa (KO):

I jaki charakter, że tak powiem... jakie kwestie były poruszane i jaki to miało charakter te próby nacisku?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak jak zeznawał pan konsul Irzyk, spotkaliśmy się we cztery: pan konsul Irzyk, ja, dyrektor Majewski oraz pracownik Departamentu Konsularnego. Spotkaliśmy się w gabinecie konsula Irzyka i rzeczywiście początkowo pan dyrektor Majewski bardzo, bardzo płynnie rozmawiał o problemach placówki, o... nie chciał się odnosić do meritum sprawy. Niemniej w pewnym momencie konsul Irzyk przerwał i stwierdził wyraźnie, że: domyślamy się, że państwa... celem państwa wizyty jest kwestia tzw. filmowców, którzy akurat w tym czasie byli w procesie ponownego rozpatrzenia wniosku wizowego. Pan dyrektor Majewski rzeczywiście potwierdził, że jest to cel wizyty.

Poseł Marek Sowa (KO):

Ale wyraził oczekiwanie, że proces odwoławczy zakończy się wydaniem wiz?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Oczywiście nie wyraził tego na samym początku, postanowił, że... byłoby to naprawdę bez sensu, ale najpierw chciał się zapoznać z dokumentami. W związku z tym dokumenty zostały im, zostały panom wizytatorom przekazane i panowie mieli dwa dni na to, żeby się z nimi zapoznać. Konsul Irzyk rzeczywiście był ciężko chory wtedy i właściwie spędził z nimi pierwsze 3–4 godziny, a następnie udał się do domu. Ja zaś kontynuowałem reprezentowanie placówki i co jakiś czas rozmawiałem z wizytatorami.

W pierwszym dniu, mogę powiedzieć tylko tyle, że rzeczywiście zgodnie z tym, co mówił konsul Irzyk, pan dyrektor Majewski sugerował: a może byście wydali im wizy dwukrotnego wjazdu – to by pozwalało... to by zabezpieczało ich potrzeby związane z filmowaniem.

Myśmy przedstawiali... czy ja już wtedy przedstawiałem argumenty, w końcu byliśmy na tych rozmowach w Ahmadabadzie, większość z nich uciekła, po prostu uciekła z cen-

trum wizowego, co nawet dla pracowników VFS było ogromnym zaskoczeniem. I to była konkluzja pierwszego dnia.

Drugiego dnia pan dyrektor Majewski, widząc nasz upór albo nasze trzymanie się naszej wersji, mówię naszej, bo to jest... poza mną wtedy byli również... był również konsul Irzyk, w konsulacie pracował, ale również dwóch moich pracowników w wydziale konsularnym, młodszych konsułów, młodszych stażem konsułów i wszyscy mieliśmy jednoznaczne zdanie na ten temat. Więc drugiego dnia przed zakończeniem wizytacji pan dyrektor Majewski stwierdził, że... żeby użyć dokładnych słów: jakąkolwiek decyzję podejmiecie, musi być ona bardzo dobrze udokumentowana. Stwierdziłem w odpowiedzi, że według mnie ona jest wystarczająco udokumentowana i nie widzę podstaw do tego, żeby zmienić decyzję.

Poseł Marek Sowa (KO):

Dziękuję bardzo.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję panu posłowi. Dziękuję panu konsulowi.

Pan wiceprzewodniczący Milewski.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czyli podczas tego waszego spotkania pierwszego pierwszą osobą, która podniosła temat ekipy filmowej, nie był pan Majewski, tylko pan konsul Irzyk?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak. Dzięki temu przeszliśmy od razu do sedna rozmowy.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

I konkluzją była prośba ze strony pana dyrektora Majewskiego, aby niezależnie od podjętej decyzji była ona dobrze udokumentowana.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

To od początku. Czy jest pan związany ze środowiskiem Zjednoczonej Prawicy lub kiedykolwiek był, Prawa i Sprawiedliwości, czy współpracował pan z jakimiś politykami?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie, byłem tylko wyrzucany przez środowisko Prawa i Sprawiedliwości.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

A skąd pan był wyrzucany?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Z Konsulatu Generalnego RP w Oslo, właśnie z konsulatu, z Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Oslo na podstawie tzw. legis Dziedziczak.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

I co było powodem?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie udzielono mi tej informacji.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czyli ma pan stosunek emocjonalny do Prawa i Sprawiedliwości?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie mam żadnego stosunku.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Tak odebrałem pańską wypowiedź.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Pytał się pan o moje związki z Prawem i Sprawiedliwością, więc odpowiedziałem, że nie, za to byłem wyrzucany i nie mam żadnego stosunku emocjonalnego.

Posel Daniel Milewski (PiS):

Czy kiedykolwiek współpracował pan z politykami?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak.

Posel Daniel Milewski (PiS):

Jakimikolwiek?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak.

Posel Daniel Milewski (PiS):

Czy jako były konsul w Abudży potwierdza pan istnienie w stolicy Nigerii opisywanych w mediach straganów, na których rzekomo można było kupić polskie wizy? Czy w pańskiej opinii taka sytuacja jest w ogóle możliwa?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie, taka sytuacja nie jest możliwa, a stragany wynikają wyłącznie ze zdjęć Google Street View, które pokazują wyłącznie kolejkę do Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Abudży.

Posel Daniel Milewski (PiS):

Czy kontaktował się pan kiedykolwiek bezpośrednio z Edgarem Kobosem?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak.

Posel Daniel Milewski (PiS):

Jakie były podstawy formalne tych kontaktów?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Rozmawiałem z nim dwu- lub trzykrotnie, nie pamiętam, albo ja do niego dzwoniłem, w sprawach związanych z grupami filmowców.

Posel Daniel Milewski (PiS):

Czy pan Edgar wywierał bądź usiłował wywierać wpływ na te decyzje i czy powoływał się na wpływy w MSZ?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Pan Edgar... panu Edgarowi bardzo zależało na tym, żeby te grupy wjechały na teren Unii, bo nie mogę powiedzieć na teren Polski.

Posel Daniel Milewski (PiS):

Czyli ta sprawa tak naprawdę nie dotyczy kwestii kolejki czy...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pan o Abudżę pytał... (*niestylizowane*)

Posel Daniel Milewski (PiS):

Nie, nie, nie, już teraz jesteśmy przy panu Edgarze, więc nagle nie w Abudży, tylko w Mumbaju.

A czy dyrektor lub zastępca dyrektora Departamentu Konsularnego MSZ wpływali na decyzje podejmowane w konsulacie w Mumbaju?

Świadek Mateusz Reszczyk:

W mojej ocenie tak.

Posel Daniel Milewski (PiS):

W jakiś sposób?

Świadek Mateusz Reszczyk:

W mojej ocenie mail, który został wysłany przez dyrektora Jakubowskiego, dotyczący zmiany decyzji z wiz jednokrotnych na wizy wielokrotne w przypadku pierwszej grupy, można uznać co najmniej za miękką odpowiedź.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

A jakie były podstawy formalne zmiany tych wiz jednokrotnych na wielokrotne w przypadku pierwszej grupy filmowców, która była sprowadzana we współpracy z firmą Cool Company? Jak przebiegał proces zmiany decyzji wizowej?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Proces zmiany decyzji wizowej polegał na tym, że po konsultacji z konsulem Irzykiem ustaliliśmy, że zmienimy, a dokładnie ja zmienię, ponieważ to ja wydawałem te wizy, zmienię decyzję z jednokrotnej na wielokrotną na podstawie faktu, że za tą grupą stał, jak przed chwilą, jak przedtem pokazywałem, pan minister Wawrzyk, podczas... I nie mieliśmy jeszcze, choć ja miałem wątpliwości, ale nie mieliśmy żadnych argumentów na to, żeby się nie zgodzić z argumentacją, którą wcześniej konsul Irzyk pokazywał, o której mówił, że jest to wymiana kulturalna, że jest to wspieranie kultury i gospodarki polskiej, ponieważ ci ludzie mieli zostawić dość duże pieniądze w Polsce przy okazji produkcji tego filmu. W związku z tym, pomimo moich wątpliwości, zdecydowaliśmy się, że decyzja zostanie zmieniona i że wydane zostaną im wizy wielokrotnego wjazdu. Nie ukrywam również, że mail pana dyrektora Jakubowskiego miał tu również pewne znaczenie.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Ale czy wizy jednokrotne zostały cofnięte, anulowane?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie, nie zostały cofnięte, nie zostały anulowane. Wiza-Konsul pozwala na to, żeby zmienić decyzję konsula. Jest to tzw. druga wersja decyzji wizowej.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Te wizy fizycznie nie znajdowały się jeszcze w paszportach?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Fizycznie już się znajdowały w paszportach.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

To jak...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Dzięki temu pan Kobos się dowiedział, że dostali oni wizy jednokrotnego wjazdu i od tego się zaczęła presja.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czy fizycznie one były usuwane z tych paszportów?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Fizycznie zostały przekreślone, zaś hologram został wydrapany przeze mnie osobiście z wszystkich 35 wiz.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Bez cofnięcia ani anulowania.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

To były ważne czy nie?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Przepraszam?

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Te wizy były ważne czy nie?

Świadek Mateusz Reszczyk:

W momencie, kiedy usunąłem z nich hologramy oraz przekreśliłem, przestały być ważne.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

A czy taka czynność jest czynnością standardową?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie jest standardową czynnością przynajmniej, ale jest dopuszczalną. Istnieją różne powody, dla których można zmienić decyzję.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Ale pan nie zmienił decyzji. Pan wydrapał hologram.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Chyba nie da się paszportu anulować?

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Nie, nie, pan powiedział, że pan ani nie cofnął, ani anulował. Jaka jest inna podstawa...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Można się pomylić. Panie pośle...

Poseł Daniel Milewski (PiS):

W jaki inny sposób można...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Od razu mówię. Można się pomylić. Indyjskie nazwiska są...

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Ale pan się nie pomylił. Pan zmienił decyzję na podstawie, jak rozumiem... twierdzi pan, że na podstawie jakiegoś nacisku.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak, powiedziałem wyraźnie.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

No nie.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Jedną z przyczyn był mail pana dyrektora Jakubowskiego, który cytował pan konsul Irzyk. Drugą była rozmowa moja z konsulem Irzykiem dotycząca tego, że nie mamy żadnych podstaw, żeby nie wierzyć. Zaś filmowcy twierdzili, że im są potrzebne wizy wielokrotnego wjazdu, ponieważ w ciągu jednego – i to były słowa pana Kobosa – w ciągu jednokrotnego wjazdu nie są w stanie oni skończyć sekwencji filmowej.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czyli pan uznał, że pan się pomylił?

Świadek Mateusz Reszczyk:

To nie jest pomyłka.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Przed chwilą pan powiedział, że można się pomylić, dlatego wydrapał pan wizy.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Można się... ale można...

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Wydrapał pan naklejki z hologramem.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak. Wydrapałem naklejki z hologramem. Stwierdziłem po konsultacji z konsulem Irzykiem, że wydamy im wizę wielokrotnego wjazdu. To jest możliwa opcja, tak się robi i istnieje możliwość... w wypadku na przykład pomyłki można wydrapać hologram, przekreślić naklejkę i wydać nową wizę.

Posel Daniel Milewski (PiS):

Czyli pan się pomylił i dlatego...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie, nie pomyliłem się.

Posel Daniel Milewski (PiS):

To dlaczego pan to zrobił?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Powtarzam po raz kolejny. Jednym z powodów był mail pana dyrektora Jakubowskiego. Nie wiem, czy pan nie rozumie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle, jedna minuta.

Posel Daniel Milewski (PiS):

Ale to, czyli...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Drugim powodem była rozmowa z konsulem Irzykiem, w której stwierdziliśmy, że przychylimy się do prośby filmowców, gdyż twierdzili, że nie są w stanie w czasie swojej wizyty w Polsce nakręcić całości filmu, i dlatego uznaliśmy, ponieważ nie mieliśmy wtedy żadnych podstaw jeszcze poza moimi wątpliwościami...

Posel Daniel Milewski (PiS):

Czyli... czy odebrał pan ten mail z MSZ jako nacisk?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Zdecydowanie tak.

Posel Daniel Milewski (PiS):

Czy powiadomił pan o tym kogokolwiek?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie. Nie mam zaufania do pana Wawrzyka, tak jak nie mam zaufania do prokuratury w czasie ostatnich osiem lat. Czekalem z tą informacją, aż będzie... ponieważ całość sytuacji miała miejsce jeszcze później, czyli mieliśmy kolejne grupy filmowców, uznałem, że będę zbierał materiał dowodowy i w odpowiednim czasie udam się do prokuratury.

Posel Daniel Milewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję, panie pośle.

Kontynuuje pani posłanka Maria Małgorzata Janyska. Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowni państwo, na bardzo wiele pytań, które chciałam panu zadać, już pan udzielił odpowiedzi bardzo szerokich, zbieżnych zresztą z wątkami, które poruszył pan konsul Irzyk.

Ale zadam panu na początek właśnie dlatego pytanie, które też zadawałam panu konsulowi Irzykowi, ponieważ wczoraj na posiedzeniu jeszcze w części jawnej, w tzw. swobodnej wypowiedzi pan Edgar Kobos powiedział, że potwierdza nadużycia, zaniedbania w procesie wydawania wiz, wiele osób o tym wiedziało. Powiedział, że ta afera jest faktem, że posiada wiedzę o metodach i sposobach wymuszania wiz na konsulach, a ci ludzie podlegali pod Raua i pod Wawrzyka. Czy pan czuje się taką osobą w świetle tego, co pan już powiedział i być może pan coś doda do tego jeszcze, na której wymuszano decyzje i jakie pan czuł zagrożenie związane z tym, że na przykład nie wykona pan tego, co miał pan zalecane w mailu? Czy obawiał się pan, że mogą być to konsekwencje służbowe?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Pani poseł, moje odwołanie z Oslo bez żadnej przyczyny jest najlepszym przykładem tego, że niezależność konsula w czasach ostatnich osiem lat była iluzoryczna.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Czyli obawiał się pan, że będą takie konsekwencje.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Oczywiście.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Mam kolejne pytanie, ponieważ powiedział pan dzisiaj, że ta druga grupa, wobec której wydawał pan powtórna decyzję o wizach wielokrotnych, nie spełniała jak gdyby tych warunków, które były zadeklarowane, tak? Wręcz użył pan określenia, że ta sprawa śmierdzi. Proszę mi powiedzieć, co w takim razie... czy tylko te naciski panem... pana motywowały przede wszystkim w przeważającej mierze do zmiany tej decyzji.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Której decyzji?

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Odmowy pierwotnej.

Świadek Mateusz Reszczyk:

To znaczy, pani poseł, sekunda, w wypadku 35 osób ja miałem swoje wątpliwości...

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Aha, bo tak...

Świadek Mateusz Reszczyk:

...i w wypadku tych 35 osób ja je komunikowałem. To zresztą mówił konsul Irzyk.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

A co do drugiej grupy?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Co do drugiej grupy nie mieliśmy żadnych wątpliwości, a w momencie, kiedy już po otrzymaniu, właściwie w momencie, kiedy otrzymaliśmy informacje o tej grupie i gdy udaliśmy się do Gudżaratu, to nie mieliśmy żadnych wątpliwości, że ci ludzie nie mają nic wspólnego z przemysłem filmowym.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Ale jednak decyzja była inna?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie, decyzja była od razu negatywna, dla drugiej grupy, grupy osiemdziesięciu paru osób...

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Aha, tak.

Świadek Mateusz Reszczyk:

...decyzja od razu była negatywna, dlatego też był wniosek o ponowne rozpatrzenie.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

No właśnie. A proszę mi powiedzieć, bo tutaj się wielokrotnie przewija nazwisko i postać pana Edgara Kobosa, postać, której pan w zasadzie w mojej ocenie, tak, przynajmniej z tych informacji, nie zna z relacji służbowych takich, które uwiarygadniałyby go z drugiej strony jako partnera właściwego do tych relacji z panem. Proszę powiedzieć, jaka była ta znajomość z panem Kobosem, czy ona w ogóle była, czy ona była osobista, czy ona właśnie była zawodowa, czy ona była prywatna. W jakich okolicznościach, jeśli osobiście pan go poznał... I czym się pan kierował, że na wskazanie w mailu jego nazwiska, jego telefonu właściwie wchodził pan w te relacje?

Świadek Mateusz Reszczyk:

OK. Pani poseł, nigdy nie poznałem osobiście pana Edgara Kobosa. Rozmawiałem z nim, tak jak mówiłem, może dwa, może trzy razy. Został on przedstawiony jako przedstawiciel firmy producenckiej w Polsce. Generalnie produkcja filmowa polega na tym, że jest

producent indyjski czy producent, powiedzmy, zagraniczny, zaś jeśli zdjęcia odbywają się w kraju, to istnieje odpowiednik polski, czyli jakby koproducent polski, który zajmuje się organizacją zdjęć, hoteli, tego typu rzeczy. I pan Kobos przedstawiał się jako osoba koordynująca funkcję tzw. producenta liniowego, czyli *line producer* ze strony polskiej.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Przedstawiał się. Ale czy w jakiś, w jakikolwiek sposób dokumentował wiarygodność tego?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Nie, czyli...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie, nie było nigdy... ponieważ się z nim nie spotkaliśmy, więc nie było żadnego udokumentowania, jedyne udokumentowanie to osoba do kontaktu z maila pana ministra Wawrzyka.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Czyli w zasadzie posługiwał się pan tylko poleceniami czy sugestiami, które płynęły od pana ministra Wawrzyka?

Świadek Mateusz Reszczyk:

W przypadku pierwszej, tak.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Tak, tak.

Świadek Mateusz Reszczyk:

W przypadku drugiej grupy postanowiliśmy, że na pewno musimy zbadać sprawę znacznie poważniej, gdyż nie zdarza się... To znaczy w naszej historii, ja pracuję, tak jak powiedziałem, od listopada 2020, nie zdarzało się tak, żeby w przeciągu nawet pół roku pojawiało się kilka grup filmowych, które nagle chcą produkować filmy w Polsce. A mówimy tu o skali miesiąca.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

No tak, jakimś takim uzasadnieniem, które pan Wawrzyk w wywiadzie radiowym przedstawiał, to było to, że bohaterka, jedna z bohaterek chciała się rzucić z zamku w Polsce, że to było uzasadnienie kręcenia tego filmu. To tak nawiasem mówiąc.

Mam jeszcze pytania à propos tego, co powiedział pan o kontaktach i informacji od agenta federalnego, że jest... że była to próba zrobienia kanału przerzutowego. Powiedział pan tu przed Komisją, że co do szczegółów, to wyjawilby pan je na posiedzeniu niejawnym.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Przed wszystkim chodzi o imię i nazwisko tegoż agenta, gdyż on jest cały czas działającym agentem specjalnym amerykańskim na terenie Indii i publiczne go ujawnianie mogłoby narazić go na nieprzyjemności oraz utrudnić mu pracę.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

A proszę mi powiedzieć, czy były sytuacje takie, także wynikające z relacji i rozmów z panem konsulem Irzykiem, w których stwierdzaliście, że są jakieś bardzo wrażliwe obszary, którymi być może powinny zająć się służby. Czy były takie sytuacje, w których albo panowie kontaktowaliście się ze służbami, albo służby kontaktowały się z wami w tych kwestiach?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Pani poseł, tak jak mówiłem, istnieje podległość służbowa, więc moje informacje, jeśli ja jakiegokolwiek miałem uwagi, przekazywałem panu konsulowi Irzykowi i to konsul Irzyk mógł przekazywać je dalej.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Ale były takie informacje z tego zakresu, o który pytam, które wymagałyby albo były... albo zrealizowały się na zasadzie kontaktu ze służbami?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Pani poseł, cały proces legalizacji pobytu cudzoziemców w Polsce, tak jak zresztą mówili to poprzednicy, jest co najmniej koślawy, używając dokładnie słów pana Kobosa.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Czyli rozumiem, że były takie relacje?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dobrze. Czy gdyby pan był zaproszony na posiedzenie niejawnie, czy moglibyśmy się więcej dowiedzieć o tym?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak jak powiedziałem, ja nie miałem żadnego kontaktu ze służbami jakimikolwiek, w związku z tym nie byłbym w stanie więcej udzielić informacji i mogę tylko powiedzieć o moich spostrzeżeniach albo o naszych spostrzeżeniach, bo spostrzeżenia konsula Irzyka i moje dotyczące procesu legalizacji pobytu są tożsame.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Czy pan potwierdza – już właściwie wynikało to trochę z odpowiedzi, których pan udzielił – ale czy pan potwierdza stwierdzenie dzisiaj pana konsula Irzyka przed Komisją, że w przypadku drugiej grupy byliście panowie poddani bezprecedensowemu naciskowi?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Zgadzam się.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Proszę jeszcze mi opowiedzieć... Ostatnie pytanie na temat wizytacji pana Majewskiego, który głównie z panem, zdaje się, w tym zakresie współpracował. Czy jakieś dokumenty formalne pan od niego dostał po zakończeniu tej wizytacji, protokoły, zalecenia, jakąś notatkę, która miałaby formę sformalizowaną?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Nie. Czyli właściwie można by to uznać, że to była wycieczka turystyczna. Ja zresztą o to pytałam konsula Irzyka.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Dlatego nazwałem to poniekąd wycieczką.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Tak, ja też tak to nazwałam w rozmowie z konsulem Irzykiem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję, pani posłanko.

Pani posłanka Aleksandra Leo ma głos.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowny panie, ja chciałam jeszcze dopytać o ten wątek, który się pojawił, a mianowicie o to, że...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Jakby można, pani poseł, troszkę bliżej mikrofonu, bo mamy warunki techniczne, jakie mamy.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Jasne.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Panu posłowi rolnicy przeszkadzają.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

A mianowicie o to, że...

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

To panowie przeszkadzają cały czas.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

...o to, że zmienili panowie decyzje i zdecydowali się przyznać te wizy wielokrotne...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

...po mailu od pana Jakubowskiego. Ja chciałam się dopytać, co w tym mailu było. Czy może pan go przytoczyć albo przeczytać?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Niestety, ponieważ był to email do... na skrzynkę imienną pana konsula generalnego Damiana Irzyka, ja go widziałem tylko raz i to w formie na ekranie, w formie obejrzenia go na ekranie. O ile dobrze pamiętam „dajmy im wizy wielokrotnego wjazdu”, coś w tym stylu było napisane, ale nie mam dostępu do tego maila. Gdybym miał dostęp do tego maila, znajdowałby się on w aktach każdej ze spraw, jak i w aktach, które zostały przekazane do Prokuratury Krajowej.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Czyli można powiedzieć, że to było takie służbowe polecenie w zasadzie?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nazwałbym to co najmniej sugestią.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Mam jeszcze też pytanie dotyczące, kiedy przeprowadzaliście panowie te wywiady wizowe z osobami wskazanymi w tych imiennych listach przekazanych przez dyrekcję MSZ, kiedy zorientowaliście się panowie, że te osoby wykonują inne zajęcia i nie posiadają odpowiednich kwalifikacji. Padła też informacja od jednej osoby, że była oczekiwana kwota. Do kogo miałyby trafić te pieniądze?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Przykro mi, ale nie wiem, bo człowiek powiedział tylko, że miał zapłacić i tyle.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

A czy słyszał pan wcześniej albo w trakcie, aby ktoś z MSZ otrzymał korzyść majątkową za uzyskanie wizy, za pomoc w uzyskaniu wizy?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

To ja mam jeszcze pytanie: Jak ocenia pan pomysł stworzenia Centrum Decyzji Wizowych? Czy to jest według pana ograniczenie uprawnień konsula na rzecz ministra, ministra spraw... czy to w ogóle Ministerstwa Spraw Zagranicznych?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak. Jest to...

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Mógłby pan coś więcej o tym powiedzieć?

Świadek Mateusz Reszczyk:

To wymaga dwójakiego spojrzenia – spojrzenia generalnego oraz spojrzenia w tej sprawie. Generalnie byłoby to znaczące ograniczenie roli konsula do praktycznie osoby, która

przyjmuje wnioski albo przekazuje wnioski do centrali, i osoby, która wkleja naklejkę wizową do paszportu.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Decyzję miałby minister, już rozumiem, nie konsul.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Decyzje miały być podejmowane w Centrum Decyzji Wizowych. I biorąc pod uwagę kraje, które miały być objęte owym rozporządzeniem i którymi miał się zajmować CDW, są to kraje, które... Ja mogę tylko powiedzieć na przykładzie Indii, ale rozmawiałem z innymi konsułami, którzy mają różne swoje własne problemy migracyjne, i w ich ocenie również, jak i w mojej, byłoby to rażące ułatwienie systemu wjazdu, ponieważ osoby, które pracują w CDW, nie mają zielonego pojęcia o tym, czy są to dokumenty oryginalne, to po pierwsze. Nie mają żadnej wiedzy dotyczącej jakości tych dokumentów, w sensie czy one zostały... wiarygodności ich, tak. One mogą być nawet oryginalne jakkolwiek dokumenty, które przedstawione... na przykład świadectwa szkolne, ci ludzie nie mieliby żadnej wiedzy o kraju, o którym mieliby decydować.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Czyli dobrze rozumiem, że osoby, które otrzymywałyby wizy do Polski, do Unii Europejskiej de facto nie byłyby prześwietlane.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Na pewno byłoby to znacznie bardziej pobieżne, bez bycia na miejscu, bez znajomości realiów, bez znajomości nawet faktu, z którego stanu, na przykład w wypadku mojego okręgu konsularnego, z którego stanu pochodzi aplikant, nie można właściwie bezpiecznie podjąć żadnej decyzji.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

A czy według pana stworzenie takich centrów wizowych nosiłoby znamiona korupcyjne?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Zdecydowanie tak, i tu jest ten wątek drugi. W wypadku gdyby rządził dalej pan minister Wawrzyk oraz na przykład pan Edgar Kobos, to ci ludzie żądaliby tylko od nas, byśmy przyjmowali ich wnioski, zaś decyzje były podejmowane w Warszawie nie przez nas, tylko przez innych. W ten sposób można byłoby wypełnić... wypełnić cały proces wizowy od samego początku, od decydowania, kto ma wjechać, czy kto ma się zgłosić ze złożeniem wniosku, po wydanie wizy.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Proszę mi jeszcze powiedzieć. Jako konsul działający na terenie Indii jak ocenia pan znaczące zwiększenie tej liczby wydawania wiz dla obywateli tego kraju, tak jak to planowano w tym projekcie rozporządzenia? I z jakimi ryzykami to by się wiązało? Wie pan, o jakim rozporządzeniu, projekcie rozporządzenia...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak, zdaję sobie sprawę, mówimy o rozporządzeniu CDW. Tutaj trzeba by się odnieść do zdecydowanie szerszej kwestii. Przez ostatnie osiem lat nie było i nie ma polityki migracyjnej. Ostatnia polityka migracyjna, dokument polityka migracyjna został sformułowany w 2015 r. Przez ostatnie osiem lat nie było żadnej wizji, kogo chcemy wpuszczać do Polski, zaś tak jak mówił konsul Irzyk, ja tylko to mogę potwierdzić, zezwolenia na prace są drukowane jak w fabryce w każdym urzędzie wojewódzkim. Można je wydać na dowolną osobę, czy to będzie pracownik wysoko wykwalifikowany, czy terrorysta. Wystarczy, że pracodawca albo pośrednik zajmujący się sprowadzaniem ludzi przyjdzie do urzędu wojewódzkiego i poprosi o wydanie zezwolenia na pracę. W urzędzie wojewódzkim ludzie pracujący nie mają żadnych możliwości sprawdzenia kwalifikacji takiej osoby. Bo nie wiem, pani poseł, czy pani jest w stanie wyobrazić sprawdzenie kwalifikacji spawacza z Gudżaratu albo z Andhra Pradesh? Nie.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

No nie.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Potem narasta wyłącznie presja na konsulów – przyjmujcie jak najwięcej, przyjmujcie jak najwięcej, bo istnieje potrzeba na rynku pracy, brakuje rąk do pracy. A my musimy... jesteśmy ostatnią służą, która ratuje ten kraj przed zalewem ludzi, którzy są kompletnie czasami nieprzygotowani do pracy.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Czyli dobrze rozumiem, że tutaj nie tylko te łapówki za wizy są częścią afery wizowej, ale też brak regulacji jakiegokolwiek przez ostatnie osiem lat.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Pani poseł, nie będę się odnosił do kwestii łapówki za wizy, bo nikomu nic nie udowodniono, poza być może panem Kobosem, nie wiem. W związku z tym trudno mi jest... A ponieważ jako konsul mogę tylko powiedzieć, że nigdy w życiu nie przyjąłem ani złotych, ani rupii, ani nairy nigeryjskiej, ani jednego euro za wizę, w związku z tym nie mogę się odnieść do tej kwestii. Zaś mogę się odnieść do kwestii tego, że system wydawania zezwoleń na pracę oraz również zezwoleń na studiowanie w Polsce jest bardzo zły.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Moje pytanie dotyczyło tego, czy... że nie jest to tylko kwestia pana Wawrzyka, pana Edgara Kobosa, ale też kwestia braku regulacji przez ostatnie osiem lat. Czy pan się z tym zgadza? Nie została w żaden sposób uregulowana polityka migracyjna, pomimo że ten problem ewidentnie nabrzmiewał.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Ja bym powiedział więcej, jeśli przez osiem lat nikt się nie chce tym zajmować, to jest to stanowcze zaniedbanie. Jest to zaniedbanie ministra odpowiedzialnego za urzędy wojewódzkie oraz niestety również moim zdaniem wicepremiera odpowiedzialnego za bezpieczeństwo.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Czyli rozumiem, że też ministra spraw zagranicznych i wicepremiera.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Oczywiście, że tak. Minister spraw zagranicznych jest na końcu tej kwestii. My jesteśmy tylko... na nas spada wyłącznie jako ministerstwo, jako konsulów ta cała góra zezwoleń na pracę. My możemy tylko... my jesteśmy ostatnią służą, która ratuje ten kraj przed zalewem ludzi, którzy się na tym nie znają i nie potrafią pracować.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję, pani posłanko. Dziękuję panu konsulowi.

Pan poseł Mirosław Adam Orlński.

Posel Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

Szanowny panie przewodniczący, panie konsulu, szanowni państwo, powiedział pan na początku, że ta sytuacja z tą prośbą ministra, to, co pan cytował, czyli „proszę ich przyjąć poza limitem, bez kolejki, w sposób priorytetowy, jest to sprawa pilna”, to rozumiem, że i w pana karierze jako urzędnika i w pana przełożonego to była sytuacja, która mocno was zaniepokoiła i tak jak pan mówił, było coś, z czym wcześniej nie mieliście do czynienia.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak, nie mieliśmy wcześniej tego typu, nazwijmy to, prośby.

Posel Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

I rozumiem, że jak panowie to otrzymaliście, to też tutaj jakby była taka sugestia, że chcecie to zweryfikować.

Świadek Mateusz Reszczyk:

W wypadku pierwszej grupy uznaliśmy, że pan minister Wawrzyk działa dla dobra kraju i zdecydowaliśmy się wydać wizę, ponieważ tak jak mówiłem, istnieje pewna podległość służbowa. Konsul generalny jest odpowiedzialny za promocję kraju, za współpracę gospodarczą i kulturalną. Bazując również na jego opinii, zdecydowaliśmy się, że wydamy te pierwsze 35 wiz, ale w wypadku drugiej tury... drugiej grupy, która się objawiła raptem dwa tygodnie później, wzbudziło to nasze bardzo duże wątpliwości, które chcieliśmy rozwiązać poprzez wizytę w centrum... w punkcie przyjmowania wniosków wizowych w Ahmadabadzie.

Posel Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

I rozumiem, że pomimo tego, o czym pan też tutaj odpowiadając na jedno z pytań, powiedział, że obawialiście się być może panowie konsekwencji służbowych, że mogą być pociągnięte, to rzeczywiście tutaj panów jakby chęć wyjaśnienia tej całej sprawy była jednoznaczna i ponad wszelką miarę, i wątpliwość... chcieliście jakby tutaj tę sprawę wyjaśnić.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, pracowałem z konsulem Irzykiem przez ostatnie trzy lata i nigdy nie wątpiłem w jego uczciwość. Sam też jestem osobą uczciwą i nie dopuściłbym do sytuacji, w której bez dokładnego sprawdzenia, zwłaszcza tak licznej grupy, która budziła tak ogromne wątpliwości, nie zdecydowalibyśmy się, żeby ich dokładnie sprawdzić.

Posel Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

Tutaj też w tych poprzednich rozmowach my dopytywaliśmy się o te inwestycje ważne z punktu widzenia jakby spółek Skarbu Państwa, pytaliśmy się o Olefin między innymi. Czy mógłby pan opisać swoją wiedzę na ten temat, czy tutaj odnośnie tych Olefin, odnośnie tego, że pan konsul mówił, że dostaliście państwo claris odnośnie tej inwestycji? Czy tutaj mógłby pan coś więcej na ten temat powiedzieć?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Pierwszy claris dostaliśmy, o ile dobrze pamiętam, we wrześniu 2022, a dotyczył on... to była informacja, że ma być uruchomiony projekt Olefin i w tym mailu były wyznaczone trzy osoby z ramienia inwestorów czy... inwestorów powiedzmy, którzy mieli kontaktować się z nami w sprawie grup pracowniczych, ponieważ była to podobna sytuacja do projektu Polimery Police, nie była to dla nas sytuacja nowa.

Posel Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

Dobrze. A czy ktoś jeszcze poza tymi osobami, o których pan mówi, kontaktował się z panami odnośnie właśnie tej inwestycji?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Poza trzema osobami wyznaczonymi w tym pierwszym mailu były również osoby, które próbowały zgłaszać grupy osób. Niemniej, ponieważ ja się na co dzień zajmowałem jako szef Wydziału Konsularnego tą sprawą, wielokrotnie kontaktowałem się z Departamentem Konsularnym i stwierdzałem, że nie będę przyjmował żadnych grup, które nie są potwierdzone przez te trzy osoby z pierwszego maila.

Posel Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

I czy może pan powiedzieć orientacyjnie, jakie to były skale tych grup, tych osób, które pan otrzymywał... informacje o tych grupach?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak. To chodzi o osoby... chodzi o grupy pracowników rzędu 50 do 80 osób.

Posel Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

OK. I jeszcze jedno pytanie, ponieważ tutaj też mówiliśmy, że... i to też poprzednio padało pytanie, że odnośnie Olefin w konsulacie w Mumbaju mogło to być ok. 400 osób.

Czy ma pan informacje odnośnie innych konsulatów? Czy z pana kontaktów z tymi konsulatami może wynikać jakaś informacja odnośnie liczby osób w innych konsulatach?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie mam niestety tej wiedzy.

Posel Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

OK. I jeszcze jedno dla potwierdzenia, bo tutaj też pan konsul mówił o tym, że przy rozpatrywaniu właśnie takich wniosków, to tutaj kluczowa była weryfikacja tego pracodawcy. Czy pan to potwierdza?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Więc w wypadku Olefin, jak i Polimerów w większości wypadków nie weryfikowaliśmy pracodawców. Inna sprawa, że zdarzały się wypadki, kiedy odmawialiśmy wydania wiz ze względu na sfałszowane podpisy potencjalnych aplikantów, aplikantów wizowych i wtedy oczywiście były to decyzje negatywne. Problem zarówno z inwestycją Polimery, jak i z inwestycją Olefin jest taki, że poza głównym inwestorem, którym bodajże jest Hyundai, nie pamiętam dokładnie, firmą, która buduje zarówno Polimery, jak i Olefiny, była firma Hyundai, wokół tych... wokół tego głównego inwestora było wiele mniejszych firm, które również próbowały sprowadzać pracowników, i te mniejsze firmy sprawdzaliśmy.

Posel Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

Dobrze. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Maciej Konieczny.

Posel Maciej Konieczny (Lewica):

Dziękuję. Ja zacznę od pytania o listę krajów, bo pan konsul, mówiąc o tym mailu takim zbiorczym, który odwoływał prośbę ministra Wawrzyka i poniekąd kończył tę metodę składania do wydawania wiz poprzez prośbę i tam wymienił pan konsul część tych konsulatów. Zauważyłem, że ta lista bardzo pokrywa się z listą krajów wymienionych w rozporządzeniu ministerialnym odnośnie tych krajów, które... co do których decyzji wizowych mogłyby one zapadać w Centrum Decyzji Wizowych czy po prostu decyzją ministra. I czy w pana ocenie jest to przypadkowa zbieżność, a jeżeli nie, to z czego ona mogłaby wynikać?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, generalnie sprowadzamy pracowników zagranicznych z Azji i z Afryki, w związku z tym nie dziwi mnie, że ta lista może się pokrywać. Nie sprowadzamy pracowników, przynajmniej wedle mojej wiedzy, z Ameryki Południowej ani z Ameryki Północnej, ani z Europy Zachodniej, w związku z tym to dość naturalne moim zdaniem.

Posel Maciej Konieczny (Lewica):

Czyli to jest kwestia po prostu statystyki.

Pytanie odnośnie zdania, które pan wypowiedział o wizach pracowniczych, które miały być w pana ocenie jednym z łatwiejszych sposobów na wjazd do Schengen i... To takie w kontekście także tej historii nie wiz pracowniczych, ale tych filmowców, którzy również chcieli tej wizy do Polski użyć jako kanału przerzutowego, jako sposobu dostania się do pozostałych krajów. I z pana doświadczenia konsularnego jak duży to jest problem? Na ile ten system... na ile te wizy do Polski służą realnie przyjazdowi do naszego kraju, a na ile stanowią sposób na dostanie się do strefy Schengen czy innych krajów, do których te wizy pozwalają dotrzeć?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, ja mogę tylko operować informacjami, które uzyskałem, które uzyskuje z tzw. konsultacji, o których mówił wcześniej konsul Irzyk. W wypadku firm, które budzą nasze wątpliwości albo które po prostu chcemy od czasu do czasu sprawdzić, tak, konsultacje są wysyłane do centralnego organu wizowego, którym w Polsce jest Urząd do Spraw Cudzoziemców. Następnie Urząd do Spraw Cudzoziemców rozsyła te konsultacje do różnych służb, a głównie chodzi w tym wypadku o Straż Graniczną, która

przeprowadza kontrolę i tylko na podstawie informacji ze Straży Granicznej zwrotnych, które dostajemy w tych konsultacjach, mogę stwierdzić, że na przykład istnieje pewna... że większość ludzi pracuje albo że istnieją porzucenia. Nie jestem w stanie ocenić procenta, nie podjąłbym się tego, ile osób realnie przyjechało... inaczej, otrzymało wizy, a ile osób wjechało i pracuje, a ile osób skorzystało z tego sposobu na to, żeby dostać się do Polski albo do Unii Europejskiej. Nie jestem w stanie na to pytanie odpowiedzieć.

Posel Maciej Konieczny (Lewica):

Rozumiem, że tutaj mamy do czynienia wyłącznie z kontrolami wyrywkowymi. Nie mamy ogólnej statystyki. Tę ogólną statystykę mamy w przypadku programu „Poland.Business Harbour”, ponieważ tamte wizy zostały... miały specjalną adnotację i dzięki temu Straż Graniczna była w stanie to zbadać. Tam wyszło, że to było 15% tylko tych osób, faktycznie podjęło pracę w Polsce w ramach tego programu. Rozumiem, pan nie jest w stanie ocenić, ponieważ takich danych państw jako konsulowie... czy nie wie pan, żeby takie dane były zbierane.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak jak powiedziałem, my jesteśmy ostatnią służą. W momencie, jeśli ta służa... jeśli my kogoś przepuścimy, co się oczywiście może zdarzyć, jesteśmy tylko ludźmi, choć się bardzo staramy, żeby to nie miało miejsca, to ten człowiek, będąc w posiadaniu wizy, jest w stanie wjechać do Unii Europejskiej. Jedyńm, jedyną sytuacją, kiedy oni są czasem zawracani, to jest... przynajmniej w Indiach i niektóre państwa unijne posiadają instytucje tzw., zaraz... Airline Liaison Officers, to jest wypadku Mumbai; chodzi na przykład o kolegów z Niemiec, którzy posiadają trzech funkcjonariuszy Bundesgrenzschutz czy Bundesgrenzschutz polizei, którzy na lotnisku, czasem wyrywkowo, sprawdzają obywateli Indii, którzy posiadają różne wizy, nie tylko polskie, ale i z innych krajów, i przepytują ich, w jakim celu jadą. Jeśli ci ludzie nie są w stanie powiedzieć, po co jadą, to następuje tzw. *offload*, czyli zostają oni z skreśleni z listy lotu, zaś ich wizy zostają cofnięte, ponieważ nie są w stanie ustalić... ponieważ funkcjonariusze nie są w stanie ustalić, po co oni przyjechali.

Posel Maciej Konieczny (Lewica):

To jeszcze jedno pytanie, do którego zachęcił mnie pan konsul, mówiąc o tych urządach wojewódzkich i o tym, że nie są w stanie one, co jest zrozumiałe, zweryfikować osób, które miałyby przyjechać do pracy z Indii. Ale czy wie pan konsul o skutecznych narzędziach czy praktyce weryfikacji pracodawców po stronie urzędów wojewódzkich? Bo myślę, że tutaj to byłoby logiczne, żeby urzędy wojewódzkie sprawdzały, czy dana firma ma realnie intencje zatrudniania tych osób.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Mogę tylko spekulować, ale nie sędzę.

Posel Maciej Konieczny (Lewica):

Nie. Dobrze. Nie sędzi pan.

Czy pan podejmował takie kontakty, czy próbował kontaktować się...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Nie sędzi, tylko spekuluje, że nie sędzi.

Posel Maciej Konieczny (Lewica):

Czy próbował pan kontaktować się z jakimiś urzędami wojewódzkimi w tej kwestii, żeby się upewnić, czy nie prowadził takich kontaktów?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, w momencie, kiedy ja mam do zrobienia 80 wiz dziennie, co często było standardem albo i więcej, a to oznacza, że mam osiem godzin na to czasu pracy, oznacza to, że mam 10 wiz na godzinę, tak? Ja nie mam na to czasu w ogóle.

Posel Maciej Konieczny (Lewica):

OK. Rozumiem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Teraz pan poseł Krzysztof Mulawa. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Dziękuję.

Chciałem się dopytać o to spotkanie, bo pan Irzyk mówi o spotkaniu z panem Czarneckim. Pan był, miał też udział w tym spotkaniu, tak?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, szczerze powiedziawszy, ja generalnie zajmuję się na co dzień, tak jak mówię, wizami. Przez sen przypominam sobie, że była sprawa związana z panem posłem Czarneckim, ale powiem szczerze, wyrzuciłem to z pamięci, bo nie było mi to potrzebne. Nic w tej sprawie nie zostało wykonane. W związku z tym...

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

OK. Rozumiem, rozumiem. Nie pamięta pan.

To było takie spotkanie, gdzie pan Majewski przyjeżdżał i z łapanki był, pojawił się jeden tutaj urzędnik. A dlaczego nikt nie chciał jechać?

Świadek Mateusz Reszczyk:

A to już jest pytanie do urzędników Departamentu Konsularnego.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Nie wiadomo. Rozumiem.

Chciałem się dopytać, dlaczego te wizy były takie drogie. Może pan by rozwinął ten wątek, być może pan, osoba, która przebywała w Indiach, będzie wiedział. Te 80 tys. zł, tam mnożył pan 60 tys. zł... Dlaczego one były takie drogie, tych ludzi, tych obywateli Indii kosztowało tyle, żeby dostać się tutaj? Kto zyskiwał na tym procederze?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, nie jestem w stanie powiedzieć, kto zyskiwał na tym procederze. Niemniej wiza generalnie jest produktem bardzo deficytowym i ludzie są skłonni dużo za nią zapłacić.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Nie wiadomo, kto na tym zyskiwał?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie mam zielonego pojęcia, kto miał uzyskać jakiegokolwiek korzyści finansowe związane z wydaniem tych wiz.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Czy według pana wiedzy jest jakiegokolwiek ośrodek w Polsce, jakaś instytucja, która jest w stanie kontrolować – bo pan powiedział, pan nie ma narzędzi – czy obywateli Indii, którzy jechali do pracy, czy oni dojechali do tej pracy, czy są w tej pracy, czy oni zostają w takim czasie, jaki wynika z dokumentów, jakakolwiek instytucja, która to kontroluje? Bo pan nie ma narzędzi, ja z tym się zgadzam. Ale czy jakakolwiek instytucja to realnie w Polsce kontroluje?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Wydaje mi się, że jedynym realnym... jedyną służbą jest Straż Graniczna.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Rozumiem, rozumiem. Tylko to... Nie, nie, jeżeli pojedzie, wie pan, do jakiegoś gospodarstwa rolnego, to czy tam ktoś pracuje rzeczywiście, czy tam dojechał, czy tam pracuje w tym miejscu, czy już po prostu wybył z tego miejsca... Nie... Według pana wiedzy nie ma takiej instytucji?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak jak powiedziałem, jedyną instytucją, która mogłaby to sprawdzić, jest Straż Graniczna.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Rozumiem.

Nie mam na razie pytań. Dziękuję.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Andrzej Śliwka.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Proszę świadka, czy rozmawiał pan, miał pan bezpośredni kontakt, relacje z panem ministrem Zbigniewem Rauem.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie znam pana Zbigniewa Raua.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

A czy pan rozmawiał, miał pan bezpośredni kontakt, relacje z panem ministrem Piotrem Wawrzykiem?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Pan poseł Daniel Milewski podczas swego pytania pytał, czy miał pan kontakty z politykami. Czy w swojej dotychczasowej karierze pełnił pan funkcję polityczną i czy to była funkcja w gabinecie politycznym ministrów spraw wewnętrznych i administracji za czasów rządu Platformy – PSL?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, byłem członkiem gabinetu politycznego ministra spraw wewnętrznych i administracji w latach 1999–2001, był to rząd AWS. Zajmowałem się m.in. wtedy sprawami krzyży na żwirowisku i „Oświęcimskim strategicznym programem rządowym”. I rzeczywiście, byłem również członkiem gabinetu politycznego ministra spraw wewnętrznych od 2008 do 2014 r.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Czyli był pan w gabinecie politycznym pana ministra Schetyny, pana ministra Millera, pana ministra Cichockiego, pana ministra Sienkiewicza i pani minister Piotrowskiej, tak?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Dziękuję.

Czy ktoś poza panem dokonywał oceny wniosków, dokumentacji przy wydawaniu wiz?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Których wiz?

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Mówimy o tych wizach słynnych filmowców.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Dokonywał oceny ze mną konsul Irzyk, dokonywali oceny również moi podwładni, dwóch konsulów w randze trzeciego sekretarza.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

A czy sprawdzał pan, czy te dane osób, które zostały przedłożone, znajdują się w rejestrze osób niepożądanych?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak, oczywiście, jest to standardowa sytuacja, gdyż Wiza-Konsul pokazuje, czy dana osoba jest w rejestrze.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

I czy te osoby, które były, które wnioskowały, były objęte, czy były w tym rejestrze osób niepożądanych?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Proszę świadka, proszę powiedzieć, czy pan konsul Irzyk naciskał na pana, zmuszał pana, groził panu lub w jakikolwiek inny sposób działał, żeby pan wydał te wizy dla tych filmowców.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Wspomniał pan, że była taka postać w ramach państwa wyjazdu, jeden z aplikantów, który rozwoził warzywa. Przyznał się ten aplikant, ten džentelmen, że za uzyskanie wizy miał dostać 60–70 tys.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Zapłacić.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Zapłacić, tak, zapłacić, zapłacić. Miał zapłacić 60–70 tys.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak, mówił o 16 do 18 lakhów rupii indyjskich.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Czy pan gdzieś zgłosił?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Czy sporządził pan notatkę, przekierował ją do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, zgłosił pan to do prokuratury? Nic z tych rzeczy pan nie zrobił?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, wedle mojej wiedzy konsul Irzyk, ponieważ tak jak mówiłem, istnieje podległość służbowa w tym konsulacie, konsul Irzyk w sprawach... we wszystkich sprawach związanych z tzw. filmowcami Wawrzyka kontaktował się z Departamentem Konsularnym. W związku z tym moja rola jako podwładnego ograniczała się do tego, żeby... ponieważ obaj byliśmy...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

A pan konsul Irzyk był podczas... on też to słyszał?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak, oczywiście. Myśmy byli we dwóch.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

I pan dalej nie procedował tego, nie dopytywał, czy to zostało gdzieś zgłoszone?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, tak jak powiedziałem, istnieje podległość służbowa.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Nie, nie, to mi wystarczy – odpowiedzieć tak lub nie, to jakby tutaj pan...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Wiem, że mówił mi o tym, że pisał clarisy i rozmawiał z dyrektorem Departamentu Konsularnego.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

A czy podejrzewał pan korupcję w związku z tym procederem związanym z filmowcami, co pan korespondował, rozmawiał z Edgarem Kobosem pan konsul Irzyk również, czy dla pana to było zastanawiające, czy pan uważał, że... widział pan jakąś nieprawidłowość, podejrzenie korupcji w tym procederze, w tym zachowaniu, w tym działaniu?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Moje i konsula Irzyka doznania i nasze opinie są takie same. Uważaliśmy, że jest w tej sprawie coś bardzo złego i że istnieje bardzo duże ryzyko, że pan Kobos może działać niezgodnie z prawem.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Czy pan to gdzieś zgłosił?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Powtarzam po raz kolejny – istnieje podległość służbowa. Ja zgłosiłem... ja o moich wątpliwościach dzieliłem... moje wątpliwości dzieliłem z konsulem Irzykiem i konsul Irzyk przekazywał je dalej do Departamentu Konsularnego.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Pan konsul Irzyk zeznał przed panem na otwartym posiedzeniu, że na tym etapie nie miał już żadnych wątpliwości, co prawda wskazywał, że pan miał, więc dlatego zadaje panu pytanie. To jeżeli pan miał wątpliwości w tym zakresie...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Chwileczkę.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

...to czy podejrzewał pan korupcję w tym...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Proszę dać świadkowi możliwość udzielenia odpowiedzi.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, wyraźnie stwierdziłem, że miałem w przeciwieństwie do konsula Irzyka w wypadku pierwszej grupy 35 osób, której wydaliśmy, czy wydałem wizy...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Pan wydał te wizy, tak? Tych...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak. Miałem wątpliwości, miałem wątpliwości od samego początku. Konsul Irzyk uważał, że należy zaufać instytucji, jaką jest minister spraw zagranicznych, w tym wypadku reprezentowany przez pana Piotra Wawrzyka, że działa on dla dobra kultury i wymiany kulturalnej i ekonomicznej. Ja miałem swoje wątpliwości. Niemniej zgodnie z podległością zgodziłem się...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Ale pan w drodze formalnej poinformował kogoś o tych wątpliwościach, o tym podejrzeniu, które pan miał?

Świadek Mateusz Reszczyk:

W drodze formalnej poinformowałem pana konsula Irzyka, że mam wątpliwości.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Ale jest jakaś notatka w tym zakresie pozostawiona?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie, nie było potrzeby.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Czyli ustnie pan to zrobił?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak, oczywiście.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Czyli bez... jakby nie ma żadnego dowodu potwierdzającego to, co pan mówi?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Potwierdził to przed chwilą pan konsul Irzyk, o ile dobrze pamiętam.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Proszę powiedzieć... bo użył pan takiego zwrotu, zresztą pan poseł Szczerba na platformie X to zacytował: W pana ocenie działania Edgara Kobosa mogło doprowadzić do stworzenia kanału przerzutowego. Skąd taki wniosek?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Przed chwilą poinformowałem państwa w Komisji, że rozmawiałem w tej sprawie z agentem specjalnym...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Kobosa.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Kobosa, przepraszam, Kobosa, tak.

Świadek Mateusz Reszczyk:

...z agentem specjalnym, agentem federalnym USA, który potwierdził mi...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

I on panu potwierdził, że pan Edgar Kobos...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie, potwierdził mi, że jest to próba...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Nie, nie, bo takie pytanie było ze strony pana przewodniczącego Szczerby, dlatego wolę dopytać.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, pan agent federalny Stanów Zjednoczonych poinformował mnie, że znane im są sposoby...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Przypadki.

Świadek Mateusz Reszczyk:

...przypadki...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Czyli nie ten konkretny przypadek, tylko że znane są przypadki, które zdarzały się takie, jeżeli chodzi o ekipę filmowców.

Świadek Mateusz Reszczyk:

...że są to próby nie tylko filmowców, również artystów, że są to próby stworzenia kanału przerzutowego.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Czyli to są próby i nie chodziło o tę konkretną sprawę. Dziękuję.

A zgłosił pan...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, nie...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

...a zgłosił pan gdzieś te zastrzeżenia?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle, czy mógłby panu pozwolić panu konsulowi, bo widzę, że chciałby temat rozwinąć, a pan po prostu przerywa w trakcie odpowiedzi.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, chciałem powiedzieć tylko tyle, że...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

No to będzie druga tura.

Świadek Mateusz Reszczyk:

...że zdarzyło się to, zanim przekazałem informację o grupie 35 osób. To była rozmowa teoretyczna między mną a agentem federalnym i dotyczyła ona sposobów przekraczania granicy czy sposobów migracji, zwłaszcza z Gudzaratu do Stanów Zjednoczonych. W związku z powyższym zdecydowałem, że przekazać informacje o grupie 35 z prośbą...

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Czyli tych pierwszych, którym pan wydał im wizę, tak, dobrze rozumiem?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Dobrze.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Dokładnie tak.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Dobrze.

Ostatnie pytanie. Proszę świadka, proszę powiedzieć, czy w okresie, od kiedy ta sprawa stała się medialna, jakkolwiek polityk z panem się konsultował, kontaktował, rozmawiał, czy to byli, nie wiem, dawni pana koledzy z czasów, kiedy pan był szefem gabinetu za czasów Platformy Obywatelskiej – Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Szanowny panie, nie byłem szefem gabinetu.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Nie, członkiem gabinetu politycznego. Czy kontaktował się pan z jakimiś swoimi kolegami, których pan ma po stronie Platformy Obywatelskiej, obecnie koalicji rządzącej?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie, nie kontaktowałem się.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ja bardzo dziękuję.

I pan poseł Zbigniew Bogucki.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Włączam.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pan mierzy czas, tak?

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Tak jest.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze, dziękuję.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Szanowni państwo, panie konsulu, jakie pan ma wykształcenie?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Wyższe magisterskie.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Ale kierunek?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Jestem amerykanistą, kulturoznawcą o specjalności...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Jasne.

Świadek Mateusz Reszczyk:

...specjalizacji polityka amerykańska.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Dziękuję.

Proszę powiedzieć... Ja może zadam takie pytanie, które bardzo też interesowało pana posła Sowę, i kontynuując ten wątek, czy jakakolwiek grupa tzw. filmowców – mówimy o tych osobach, które de facto tymi osobami jakby związanymi ze światem filmu w Indiach nie były – w jakikolwiek sposób była związana z procedowaniem spraw przez administrację Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie posle, ja mam wielką prośbę, żebyśmy się trzymali faktów.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Ale to jest pytanie.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Ale jest pytanie proste, czy w jakikolwiek sposób był...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ja myślę, to jest pytanie personalne pana wojewody, ale...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Ale jakie personalne? Znaczy nie wiem, czego pan nie rozumie.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Dobrze, panie posle. Nie, nie miało to nic wspólnego.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Nie miało to nic wspólnego. To dobrze, bo pan poseł Sowa i przewodniczący dowiedział się, że to nie miało nic wspólnego. Dziękuję.

A teraz już faktycznie do bardziej konkretnych pytań. Kto odpowiada merytorycznie, a w konsekwencji również prawnie, za wydanie wizy?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Konsul.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Kto wydał te 35 wiz, o których mówimy?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Ja, Mateusz Reszczyk.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Czy podtrzymuje pan, że miał pan wątpliwości co do wydania tych wiz?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak, miałem wątpliwości.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Dlaczego pan w takim razie to wizy wydał?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Po raz kolejny powtarzam, były dwie kwestie, po pierwsze, email pana dyrektora Jakubowskiego.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Kto... Ale pan odpowiada merytorycznie i prawnie za wydanie wizy. Dlaczego wobec wątpliwości, które pan miał i pan podtrzymuje dzisiaj, wydał pan wizy, a nie dokonał pan sprawdzeń?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, moje wątpliwości to są moje wątpliwości. To nie oznacza, że ja mam stuprocentową pewność, że ja mam rację.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Dlaczego w takim razie pan nie procedował tego dłużej po to, żeby swoje wątpliwości rozwiązać i mieć stuprocentową pewność, że należy w tej sprawie wydać wizę, albo stuprocentową pewność, że należy odmówić wydania tej wizy?

Świadek Mateusz Reszczyk:

A tu akurat się kłania pan Kobos i jego wielkie naciski o jak najszybsze wydanie wizy.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Rozumiem, że pan uległ naciskom Kobosa?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie, nie uległem naciskom Kobosa.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

To w takim razie dlaczego pan wydał wizę, chociaż nie miał pan przeświadczenia o tym, że powinna ona być w stuprocentach wydana?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, tak jak powiedziałem, nie muszę mieć stuprocentowej pewności. Nie muszę mieć stuprocentowej pewności, nigdy nie mam stuprocentowej pewności, że ktoś może...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Czy ta wiza, czy te wizy... czy w takim razie są określone przepisy i proceduralne, i formalne... znaczy i formalne, proceduralne i Prawa materialnego, czy one w takim razie spełniały wszystkie wymogi, czy nie?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Spełniały wymogi.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Dlaczego pan nie weryfikował tych wiz i tych swoich wątpliwości, z jakich powodów?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Pozwoli pan, że zacytuję ponownie mail pana ministra Wawrzyka: „ważna rzecz, to jest ekipa filmowa, przylot na zdjęcia planują 10 grudnia”. Wizy były wydane 5 grudnia.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

A czy gdyby minister Wawrzyk do pana napisał taki mail i powiedział, że potrzebuje również innych osób, co do których pan by miał... nie wiem, jakby panu powiedział, że ma pan terrorystów ściągać, to też pan by im podpisał te wizy?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, to była pierwsza grupa i nie miałem podstaw, żeby nie wierzyć panu ministrowi Wawrzykowi.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

To kiedy pan powziął te wątpliwości, bo rozumiem, że w samym momencie podejmowania decyzji pan tych wątpliwości nie miał, co zmienia postać rzeczy.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie, panie pośle.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Od początku miał pan wątpliwości?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

A mimo tego pan te wizy wydał? No to jest bardzo, bardzo ciekawe.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, powiedziałem wyraźnie, panie pośle, przepraszam, panie...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle, świadek się dzieli swoją wiedzą. Nie jest pod żadnymi zarzutami, więc proszę... Ja wiem, że pan ma jakieś doświadczenie prokuratorskie...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Nie tylko.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

...ale miał pan okazję wczoraj przysługiwać Edgara K. i pan...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

A pan mi zabiera czas, wyłączam teraz, tak.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

...i pan korzystał z tego przywileju. Dzisiaj mamy świadka, który jest naszym gościem na tym posiedzeniu...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Nie jest gościem, jest świadkiem.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

...i chciałbym, żeby pan zadawał konkretne pytania.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Bardzo konkretne pytania zadaję. Bardzo konkretne pytania.

Proszę powiedzieć, pan użył takiego sformułowania „zezwolenia na pracę” – cytuję dosłownie – „zezwolenia na pracę są drukowane jak w fabryce w każdym urzędzie wojewódzkim”. Potrafi pan powiedzieć Wysokiej Komisji, czy pan kiedykolwiek w urzędzie wojewódzkim pracował?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie, nie pracowałem.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

A nadzorował pan pracę wojewodów?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Skąd w takim razie pana wiedza o tym drukowaniu rzekomym pozwoleń na pracę?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, ja panu podam przykład z ostatnich czterech miesięcy, gdy pan minister Rau zdecydował o natychmiastowym zakończeniu pracy z outsourcingiem zewnętrznym, to był 15 września 2023. Wtedy przeszliśmy na system e-Konsulat i w ciągu trzech miesięcy w puli oczekujących na spotkanie z konsulem było prawie 10 tys. ludzi. Konsul Irzyk mówił wyraźnie o tym, ile było zezwoleń, które były wydane tylko dla obywateli Indii.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

A czy ma pan wiedzę, bo pan się bardzo uważnie wsłuchiwał w zeznania konsula Irzyka, czy wsłuchiwał się pan również w ten wątek pana konsula wypowiedzi, w którym stwierdzał, że bardzo duże są również te kolejki? Czy pan ma w ogóle taką wiedzę, jak wielkie

są kolejki... to znaczy ile wiz jest... przepraszam, pozwoleń na pracę jest wydawanych przez urzędy wojewódzkie, a z drugiej strony, ile oczekuje na wydanie? Wie pan?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie mam wiedzy, ile oczekuje na wydanie.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

No widzi pan, bo gdyby pan miał wiedzę, ile oczekuje na wydanie, to pan by nie mówił o drukowaniu, bo gdyby to było drukowanie, to nikt by nie czekał. Rozumie pan? Bo wtedy by było to hurtowo zrobione i byłby to tylko i wyłącznie państwa problem. Oczywiście on jest także po stronie, ja to rozumiem, po stronie...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Proszę zadać pytanie.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Ja tylko tłumaczę tę wypowiedź, która padła w wypowiedzi czy w zeznaniach świadka.

Jest tak, że tylko część tych pozwoleń jest wydawanych, są niestety duże kolejki, więc gdyby dochodziło do drukowania, to po prostu tych kolejek by nie było. Więc jeżeli pan nie ma wiedzy na ten temat, to prosiłbym, żeby pan się nie wypowiadał.

Czy zna pan treść art. 304 § 2 Kodeksu postępowania karnego?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Od kiedy pan jest urzędnikiem i funkcjonariuszem publicznym?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, panie...

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Od kiedy pan jest funkcjonariuszem publicznym? Proste pytanie, nie ma powodów, żeby to uchylać.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle, pan nie jest tutaj od przepytывania.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

A od czego jestem?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, nie, ale to nie jest zgaduj-zgadula.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

A od czego jestem? W takim razie...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pan może zadawać pytania dotyczące działalności pana konsula w okresie, kiedy pełnił funkcję wicekonsula w Konsulacie Generalnym RP w Mumbaju i celem tej obecności pana konsula jest przekazanie wiedzy, którą posiada, a nie odpytywanie świadka.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Jako wicekonsul powinien znać ten przepis. To ja przytoczę. Art. 304 Kodeksu postępowania karnego „Instytucje państwowe i samorządowe” – niewątpliwie państwową instytucją jest konsulat, polska placówka dyplomatyczna – „które w związku ze swoją działalnością dowiedziały się o popełnieniu przestępstwa...”

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Jedna minuta.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

...ściganego z urzędu, są obowiązane niezwłocznie zawiadomić o tym prokuratora lub Policję oraz przedsięwziąć niezbędne czynności do czasu przybycia organu powołanego

do ścigania przestępstwa lub do czasu wydania przez ten organ stosownego zarządzenia, aby nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów przestępstwa”.

Mówił pan o tym, że miał pan podejrzenie, czy to płatnej protekcji, czy działań korupcyjnych. Na wicekonsulu, funkcjonariuszu publicznym spoczywał prawny obowiązek zawiadomienia.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy to jest pytanie?

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Dlaczego pan nie zawiadomił?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ostatnie pytanie, które pan zadał dzisiaj, to znaczy w tej turze.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

To znaczy ja rozumiem, że one są...*(niestyszalne)*

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Proszę, panie konsulu.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Ma pan problem, rozumiem, z tymi pytaniami.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To znaczy styl zadawania przez pana pytania to jest takie zastraszanie świadka, znaczy w tym...

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

O czym pan mówi?

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Ale o czym pan mówi?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, pan podaje paragrafy Kodeksu karnego itd.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Ale co w związku z tym, to jest obowiązujące w Polsce prawo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Zadał pan pytanie, będzie teraz odpowiedź pana konsula. Jeżeli pan będzie miał dodatkowe pytania...

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Obowiązujące w Polsce prawo, ja wiem, że wy go nie przestrzegacie...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

...będzie mógł zadać w drugiej turze. Ostatnie pytanie.

Bardzo proszę, panie konsulu.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Ale urzędnicy powinni go... *(niestyszalne)*

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, po pierwsze, nie mam możliwości zawiadomienia z... nie mogę się... nie mogę wziąć urlopu i nagle pojechać do Polski i złożyć wniosku do prokuratury. To po pierwsze.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Można to zrobić mailem.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie prokuratorze, powtarzam po raz kolejny...

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Nie jestem prokuratorem. Jestem posłem.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, przepraszam, panie pośle, po raz kolejny – nie miałem kompletnie zaufania do działań prokuratury.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

To dlaczego pan nie zrezygnował z funkcji konsula, skoro pan nie czuł wsparcia w organach państwa, takich jak prokuratura, sądy, ministerstwo?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Z bardzo...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Powinien pan zrezygnować...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle...

Świadek Mateusz Reszczyk:

...prozaicznego powodu, gdyż sprawa była rozwojowa, co pokazał przykład drugiej grupy, gdzie postanowiliśmy, że sprawdzimy ją bardzo dokładnie.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Świadomie pan nie zawiadomił...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Piotr Kaleta.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Ciekawa sprawa.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

No to w takim razie, szanowni państwo, kontynuujmy ten wątek, bo rzeczywiście on jest chyba niezwykle ciekawy...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Proszę zadawać pytania.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

No zadaję pytania.

...niezwykle ważny. Proszę pana, czy może... z pana punktu widzenia jako urzędnika państwowego może być coś takiego, że pan nie uznaje polskich organów państwowych? No bo to jest nieuznanie polskich organów państwowych, jeśli chodzi o prokuraturę i idąc dalej...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pytanie.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

To jest pytanie, czy urzędnik państwowy może...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Proszę, panie konsulu, odpowiedzieć.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, uznaję.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

No to dlaczego pan nie powiadomił prokuratury?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Ponieważ prokuratura była upolityczniona.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

No to służb, to innych służb, które... Też były upolitycznione?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie mam kontaktu z innymi służbami.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Ale to nie jest kwestia kontaktu. To jest kwestia powiadomień, że na przykład jest, dzieje się coś złego. Przecież, proszę pana, gdyby na przykład okazało się, że jest jakieś zagrożenie terrorystyczne, czy też by pan nie powiadomił odpowiednich służb?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Gdyby było takie zagrożenie, skontaktowałbym się najpierw z konsulem generalnym i wspólnie podjęlibyśmy decyzję, gdzie dalej się z tym udać.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

No tak, proszę pana, ale przed chwilą pan powiedział, że prowadził pan bardzo intensywne rozmowy z konsulem, tak?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie, ze służbami.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Ze służbami Stanów Zjednoczonych. Do nich miał pan zaufanie?

Świadek Mateusz Reszczyk:

W kwestii przerzutu aplikantów wizowych do Stanów – tak.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Czy w takim razie miał pan kontakty z innymi służbami zagranicznymi?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Tylko ze Stanami Zjednoczonymi.

Proszę pana, wspomniał pan i chyba pan tutaj użył takiego dość ostrego sformułowania, że został pan wyrzucony czy wywalony, już teraz tego nie wiem...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Wyrzucony.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

...wyrzucony przez obóz szeroko pojęty Zjednoczonej Prawicy z konsulatu w Oslo, tak?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Kto pana wyrzucił?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Dyrektor generalny służby zagranicznej.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Czyli kto konkretnie?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie pamiętam w tym momencie.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Rozumiem.

Proszę mi powiedzieć, wspomniał pan o tym, że pan nie wie, za co pan... to znaczy się, że nie zna pan powodów. Nie domyśla się pan ich?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie, nie domyślałam się. Pełniłem swoją funkcję...

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Tak, to w związku z tym proszę...

Świadek Mateusz Reszczyk:

...pełniłem swoją funkcję, jak najlepiej mogłem, ratowaliśmy polskie dzieci.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Jasne.

Proszę powiedzieć, czy to w związku z tym było w pana opinii wyrzucenie bezprawne, czy miało jakieś podstawy merytoryczne, ale podstawy prawne przede wszystkim.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie przedstawiono mi żadnych podstaw merytorycznych, poza tym nie wiem, dlaczego...

Posel Piotr Kaleta (PiS):

A czy przedstawiono panu podstawę prawną?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Przepraszam, panie pośle...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Przepraszam, czy to obejmuje okres badania Komisji?

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Tak, tak, zaraz dojdziemy.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Przepraszam, panie pośle, ale to nie obejmuje...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Zakres tego...

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Tak, bo chcę zaraz dopytać dalej. Tak że to dla mnie jest ważne.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Świadek sam to mówił.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale świadek powiedział to w określonym kontekście, po prostu miał złe doświadczenia...

Posel Piotr Kaleta (PiS):

No w związku z tym... Dobrze. W związku z tym chciałbym zadać pytanie...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

...z rewanżyzmem.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Kto pana powołał na funkcję wicekonsula w Mumbaju?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Dyrektor generalny służby zagranicznej, o ile dobrze pamiętam.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Kto powołał pana na tę służbę w sensie obozu politycznego?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie ministrze, służba...

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Nie jestem ministrem.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, służba konsularna nie jest polityczna.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

No dobrze, no to w tej chwili powiedział pan zupełnie coś innego, jeśli chodzi o pana odwołanie.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

W związku z tym pytam. Odwołał pana zespół... to znaczy się obóz Zjednoczonej Prawicy. Kto pana powołał na funkcję wicekonsula Mumbaju?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Powiedziałem. Dyrektor generalny...

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Obóz Zjednoczonej Prawicy?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle...

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

To kto wtedy rządził?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale, panie pośle, proszę zadawać merytoryczne pytania dotyczące działalności konsula.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Bo chcę... To są merytoryczne pytania, tylko chcę panu uzmysłowić, że pan...

Moje kolejne jest takie pytanie tego typu, czy pan również... czy determinowały pana również, jeśli chodzi o te działania...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale pan nie pyta o główny wątek tej sprawy, pan pyta o jakieś wątki poboczne.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

...również pana poglądy polityczne?

Świadek Mateusz Reszczyk:

W żadnym wypadku.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

W żadnym wypadku.

Proszę pana, to ja chciałbym wrócić jednak do tej sytuacji dotyczącej właśnie spraw związanych z rzeczami, o których pan powiedział, że pan nie miał zaufania do polskiej prokuratury. Do kogo jeszcze pan nie miał zaufania, jeśli chodzi o państwo polskie? Czy miał pan zaufanie na przykład do Ministerstwa Spraw Zagranicznych?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie miałem podstaw, żeby nie mieć zaufania.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

No to czemu pan nie powiadomił swojego zwierzchnika? Przecież wydaje mi się, że to jest pana...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Przecież pan to zrobił.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale jest to pana obowiązkiem.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie. Przepraszam bardzo, zwierzchnikiem pana konsula jest konsul generalny RP w Manili, który był uczestnikiem wszystkich...

Świadek Mateusz Reszczyk:

W Mumbaju.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

W Mumbaju. Przepraszam... Do Manili wrócimy jeszcze, panie pośle.

...który był świadkiem przesłuchania w regionie, w którym pan konsul był. Z tej sprawy, jak rozumiem, została przygotowana notatka i została powiadomiona dyrekcja Departamentu Konsularnego.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Panie przewodniczący, dosyć, dosyć...*(niestłyszalne)*

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, panie pośle...

Posel Piotr Kaleta (PiS):

(niestłyszalne) ...pan uważa...*(niestłyszalne)*

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pan nie ma głosu w tej chwili, bo ja w tej chwili mam głos, więc...

Posel Piotr Kaleta (PiS):

A to pan marnuje mój czas, a on jest bezcenny.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To proszę zadać pytanie.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Zadaje: Od kiedy pan uważał, że prokuratura była upolityczniona?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Od kiedy...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Uchylam to pytanie.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Dlaczego?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie jest istotne z punktu widzenia prac Komisji.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Przecież mówi...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie pytamy o poglądy polityczne i spojrzenie na świat świadka.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

(niestłyszalne) ...mówi, nie złożył zawiadomienia... *(niestłyszalne)*

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy pan poseł Kaleta ma jeszcze pytania, które związane są z pracą Komisji?

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Czego pan się boi, panie przewodniczący?

Posel Piotr Kaleta (PiS):

To włączy mi pan mikrofon.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Przecież pytanie było... na bazie tego, co świadek mówi.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo proszę, żeby zadawał pan merytoryczne pytania związane z pracami tej Komisji.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Dobrze, dobrze, bardzo dobrze, że uchyla. Bardzo dobrze, że uchyla.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Pan już nie czyta tych SMS-ów... (*niestłyszalne*)

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Proszę pana, w takim razie chciałbym się zapytać o pana Edgara. Czy pan kiedykolwiek z nim rozmawiał, spotkał się z nim?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak jak powiedziałem, nie spotkałem się z nim nigdy osobiście, rozmawiałem z nim dwa lub trzy razy.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

No to, proszę pana, skąd się wzięła wiedza, że... to znaczy podjął pan taką wiedzę, że to jest człowiek, bo chcąc nie chcąc, musiał być to człowiek niezwykle wpływowy w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Nie dziwiło to pana, że człowiek, który de facto nie jest związany etatowo, nie jest związany ze służbą dyplomatyczną, ma takie wpływy w Ministerstwie Spraw Zagranicznych?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, mówiłem już przed chwilą...

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Przecież można było odnieść wrażenie, że ten człowiek wydawał panu polecenia.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, mówiłem przed chwilą, że dalej, cytując mail pana ministra Wawrzyka „zatem sprawa jest bardzo pilna, przekazuję dane, Edgar Kobos, numer telefonu”. Jest to osoba, która wyraźnie została wskazana przez pana ministra Wawrzyka. To po pierwsze. Po drugie, kwerenda w Internecie wykazała, że jest to osoba bardzo bliska panu Wawrzykowi.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

No tak, ale to nie był pracownik. To właśnie dlatego pytam. Nie pytam o te relacje...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Może pan zadać pytanie?

Posel Piotr Kaleta (PiS):

...tylko dlaczego pan nie zareagował. Jak to się stało, że po prostu pan, człowiek, który jest spoza ministerstwa, spoza resortu, który tak na dobrą sprawę pana nadzoruje, ma taki ogromny wpływ, że pan minister Wawrzyk sugeruje, żeby właśnie... podbija jak gdyby jego wiarygodność.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, tak jak mówiłem, pan Kobos przedstawiał się jako człowiek, który jest przedstawicielem polskiego producenta liniowego filmu „Asati”, a potem dwóch pozostałych.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Jasne. To w takim razie proszę mi powiedzieć, gdzie w tym mailu, w tej państwa rozmowie czy wymianie tych informacji według pana jest złamane prawo.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Ja nie mówię o żadnym... Czy ja powiedziałem kiedykolwiek o jakimkolwiek złamaniu prawa?

Posel Piotr Kaleta (PiS):

No to jest taka sugestia pana, że pan nie miał zaufania.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, ale to ja bym prosił, żeby pan nie sugerował czegokolwiek.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

No tak, ale czy tak było? Proszę pana...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Proszę o bardziej precyzyjne pytania, panie pośle, zostały panu dwie minuty.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Dobrze. W takim razie proszę mi powiedzieć, bo wspominał pan o tym, że osoba, która zgłaszała się, żeby została jej wydana wiza, padła ta kwota 60 tys. zł. Skąd pan ma tę wiedzę, że to akurat jest 60 tys.?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bo ma kalkulator pan konsul.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Nie, nie, nie, nie...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Prosta matematyka.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Nie, nie, nie. To dobrze. To proszę mi powiedzieć, skąd się bierze ta kwota 60 tys. zł. To nie jest kwestia ten... tylko skąd pan... od lokalnych, od lokalnej społeczności...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle...

Posel Piotr Kaleta (PiS):

I komu te pieniądze są wręczane?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Na to pytanie już odpowiadałem panu posłowi Mulawie. Nie mam pojęcia, komu są one wręczane, to po pierwsze.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Panie...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Mogę co najwyżej... mogę przypuszczać i to jest przypuszczenie, które jest ciągiem przyczynowo-skutkowym, że mogły one być wręczone osobie, która spowodowała, że ten człowiek pojawił się w PPWW. A w tym wypadku był tą osobą kto? Pan Edgar Kobos.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Czy pan Edgar Kobos w takim razie był kiedykolwiek u państwa na miejscu?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To jest ostatnie pytanie. Dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

I teraz ostatnie pytanie, jeszcze chwileczkę, jeszcze ostatnie pytanie. Ponieważ pan konsul Irzyk tak na dobrą sprawę wskazał jeden moment, proszę mnie wyprowadzić z błędu, jeżeli to źle rozumiem, w którym on uznał, że są naciski na właśnie na tę kwestię wizową. To był moment tej wizytacji czy tej wizyty osób, które przyjechały z Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Czy według pana były jeszcze jakieś inne takie, które bezpośrednio pana dotyczyły, te naciski?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Moim zdaniem pierwszym naciskiem był mail pana dyrektora Jakubowskiego, tak?

Posel Piotr Kaleta (PiS):

A czy byłyby jakieś takie bezpośrednie, konkretne naciski ze strony pana ministra Wawrzyka?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To jest ostatnie pytanie i ostatnia odpowiedź.

Bardzo proszę, panie konsulu.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak jak mówiłem, nigdy nie poznałem pana ministra Wawrzyka.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Ale mówię o kwestii mailowej...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie miałem również żadnych kontaktów mailowych z panem Wawrzykiem.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, przystępujemy do tej drugiej rundy tak zwanej, na którą się umówiliśmy, czyli pięciominutowe zadawanie pytań.

Czy chciałby pan odpocząć? Czy możemy kontynuować?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Możemy kontynuować.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Super. Panie konsulu, chciałbym zapytać o to, co się działo wtedy, kiedy pojawiła się ta afra wizowa. Czy ze strony na przykład dyrekcji Departamentu Konsularnego, którą zapowiadaliście z posłem... z panem konsulem Irzykiem o różnych nieprawidłowościach, czy był jakiś moment, kiedy było coś, co mogliście nazwać, co można byłoby nazwać zacieraniem śladów? Czy na przykład, czy był jakiś mail, który się pojawił wobec państwa, wobec innych konsulów, w którym dyrekcja Departamentu Konsularnego zwracała się z prośbą na przykład o wykasowanie mailów, które były... w których pojawiło się nazwisko wiceministra Wawrzyka albo jego prośby? Czy coś takiego miało miejsce?

Świadek Mateusz Reszczyk:

W dniu 4 maja został rozesłany na placówki, jakkolwiek nie na naszą placówkę, mail od pani dyrektor Brzywczy, o którym zresztą mówił konsul Irzyk, dotyczący tego, żeby nie traktować jako priorytetowych prośb pana ministra Wawrzyka. Nie było wedle mojej wiedzy żadnych maili dotyczących kasowania jakichkolwiek maili.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czyli rozumiem, że to już było po... znaczy my możemy to, tak powiem, umiejscowić – po rozpoczęciu śledztwa, po aresztowaniu w kwietniu 2023 r. Edgara K. Pojawia się...

Świadek Mateusz Reszczyk:

W moich wypadku było to również po uzyskaniu wyników kontroli z Biura Kontroli i Audytu, które miało miejsce pod koniec kwietnia, a następnie po paru dniach pani dyrektor Brzywczy rozesłała tego maila. Jakkolwiek Konsulat Generalny w Mumbaju nie był adresatem tego maila.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo. Chciałbym zapytać o kwestię związaną z tym, czy te działania, które pan podjął, związane z właśnie z... W mojej opinii, to jest moja opinia oczywiście, pan jednak wykonując pewnie w dużej mierze taką rutynową pracę urzędnika konsularnego, analizując każdy wniosek, pan podjął takie, powiedziałbym, trochę działanie niestandardowe. Po pierwsze, pan wyszedł poza te swoje, że tak powiem, wprost obowiązki. Pan miał rozmowę z agentem federalnym, pan do tej rozmowy w jakimś sensie wrócił, prosząc o weryfikację osób, którym wydał pan wizę, a miał do tego pan wątpliwości.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Skąd pan przewodniczący ma tę wiedzę?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Okazało się, że...

Pan o tym mówił przed chwilą dzisiaj, na dzisiejszym spotkaniu.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

(niestęszalne)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Oczywiście, że mówił. To znaczy to pan jest kompletnie nieobecny na tym posiedzeniu.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

(niezrozumiale) ...panie przewodniczący, co pan mówi. Proszę nie ujawnić akt śledztwa.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, nie ma tego w aktach śledztwa. Mam wrażenie, że pan w ogóle się z aktami śledztwa nie zapoznał.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

To jest niestety mylne pana wrażenie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To widać po pytaniach, które pan zadaje.

Więc chciałbym zapytać, jaki był efekt tych działań związanych ze sprawdzaniem tej kwestii. Czy pan miał jakąś świadomość ryzyk, które na panu ciąży, ponieważ pan otwarcie na tym drugim etapie przeciwstawił się tak naprawdę konkretnym oczekiwaniom, które były kierowane z Departamentu Konsularnego? Czy pan się po prostu bał? Pan miał już złe doświadczenia związane z Oslo i z tym, że został pan wyrzucony z pracy, musiał pan zmienić placówkę. Bez...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Zostałem...

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

...nie można pytać... *(niestety)*

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, ja mówię po prostu o konkretnej sytuacji.

Dlaczego pan podjął taką postawę, a nie inną, weryfikując na własną rękę kwestię, która była oczywista, bo pana przełożeni deklarowali, autoryzowali ten przekręt, gigantyczny przekręt bollywoodzki?

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

35 wiz. O czym pan mówi? 35, co do których... *(niestety)*

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo proszę, panie konsulu.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie przewodniczący, po pierwsze, tak jak mówił pan konsul Irzyk, decyzja o tym, że...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Wystarczy nie kraść, panie wojewodo.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Wystarczy nie kłamać, panie przewodniczący.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie przewodniczący, tak jak mówił konsul Irzyk o poranku, decyzja o tym, że chcemy jeszcze dogłębniej sprawdzić tę pierwszą grupę, zapadła wspólnie i zapadła po tym, jak on się widział z konsulem generalnym Szwecji i jeszcze kogoś... jeszcze któregoś kraju, nie pamiętam. I naturalne się wydaje, żeby... skoro mamy taką możliwość, żeby sprawdzić grupę, i mamy agenta federalnego na miejscu w Mumbaju, żeby skorzystać z tej okazji, zwłaszcza że Amerykanie dzielą się z nami różnymi informacjami dotyczącymi różnych obywateli Indii, którzy próbują wyłudzać wizy. Jest to placówka ogromna, jak na... w porównaniu do naszej i ma znacznie większe możliwości, i po prostu się dzieli tymi informacjami, nie tylko z nami, ale ze wszystkimi placówkami unijnymi. Spotkania z agentem federalnym odbywają się cyklicznie i są normalną częścią naszej pracy. W związku z tym było to oczywiste. Mam przed sobą listę, którą otrzymałem od niego, i ona wykazuje wyraźnie daty, kiedy dane osoby wjechały oraz daty, kiedy pojawiły się na przykład w Meksyku.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Może pan to odczytać?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak, oczywiście. To znaczy, jeśli...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bez nazwisk może, bo...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Pierwsze osiem osób wjechało do Paryża trzynastego, między 11 a 13 grudnia 2022, wyjechały przez Lizbonę i Madryt i pojawiły się w Meksyku między 22 a 25 grudnia 2022.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy to oznacza, że te osoby w ogóle nie były w Polsce?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

OK.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Ja nie jestem w stanie tego stwierdzić, czy one nie były w Polsce, ponieważ gdy wjechały do strefy Schengen, mogły się poruszać swobodnie po wizie... na wizie Schengen po całym terytorium Schengen, niemniej...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze. Dziękuję. Bo mam krótką teraz jakby sekwencję...

Jak pan traktował tę wizytację pana Pawła Majewskiego? Jaka była pozycja realna pana Pawła Majewskiego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych? Czy on był kojarzony jakoś z ministrem Rauem?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie mam tej wiedzy. Mogę tylko... istnieją plotki tzw. korytarzowe, że był on związany ze środowiskiem Zjednoczonej Prawicy.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

OK. Rozumiem. Ja wiem o tym, że był kandydatem w końcówce rządów PiS na ambasadora na Filipinach.

Chciałbym zapytać, czy podobnie pan traktował tę kontrolę, która była już organizowana przez departament kontroli i audytu.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Kontrola była kolejnym elementem represji w stosunku do pracowników i do Konsulatu Generalnego RP w Mumbaju, była... Ja przypuszczałem, że ona nastąpi po wyjeździe pana dyrektora Majewskiego z tzw. wizytacji. Siedliśmy z konsulem Irzykiem i z pozostałymi pracownikami i stwierdziłem, że w ciągu najbliższego miesiąca będziemy mieli kontrolę BKiA i pomyliłem się o dwa tygodnie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy może pan potwierdzić to, że te odczucia pana były takie tożsame z odczuciami pana konsula Irzyka, że mieliście świadomość tych konsekwencji, które was czekają za tę odmowę wpuszczenia 83 osób, przyznania im wiz, co do których pozyskaliście już w tym... na tym drugim etapie bardzo wiarygodne przesłanki, że mamy do czynienia po prostu z gigantyczną aferą i z gigantyczną próbą wprowadzenia osób, których miejscem docelowym nie jest Polska, tylko Stany Zjednoczone?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie przewodniczący, tak jak mówiłem, niezależność konsula w czasach... w ciągu ostatnich ośmiu lat była iluzoryczna i... Oczywiście zdawaliśmy sobie sprawę ze wszystkich konsekwencji, które mogą mieć miejsce. Ja powiem szczerze, byłem zdziwiony, że... znaczy z jednej strony zdziwiony, z drugiej nie, że nie zostaliśmy odwołani z placówki.

Jakkolwiek jak rozumiem, kierownictwo resortu postanowiło najpierw sprawdzić nas przez kontrolę BKiA, żeby mieć ewentualne haki albo powody do odwołania, niemniej ten konsulat był prowadzony wzorowo od czasu, kiedy przyjechałem tam, i starałem się również, żeby moja kontrybucja do tego była jak najbardziej... jak najlepsza i żeby konsulat był prowadzony jak najlepiej.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję. Uważam, że to był moment zwrotny w tej sprawie, to, że pan zdecydował się jednak skontaktować z agentem federalnym, pozyskał pan informację, że ci ludzie nie są w Polsce, nie grają w filmie Wawrzyka, tylko są w Meksyku. To zatrzymało ten cały proceder, ten kanał przerzutowy, który mam wrażenie, próbowano i testowano. Bardzo dziękuję.

Pan poseł Sowa.

Poseł Marek Sowa (KO):

Dziękuję bardzo.

Z zeznań pana konsula Irzyka i pana konsula wyłania mi się taki obraz z afery wizowej – zaufany człowiek ministra Wawrzyka poprzez swoje kontakty w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wywiera naciski w placówce dyplomatycznej, w konsulacie w Mumbaju, pewnie też w innych placówkach na całym świecie, po to, aby sprowadzać do Polski czy pośredniczyć w procederze pozyskiwania wiz dla osób, na rzecz których działa za odpłatnością. Był do tego stopnia bezczelny, że był w stanie nie tylko wywierać presję, ale również stosować środki represji w postaci, nie wiem, nasyłania kontroli, wizytacji, po to, aby ta psychoza była znacząca. Nie wiem, czy pan konsul podziela takie zdanie, że to jest taki obraz państwa polskiego kreowany przez jednego ze współpracowników ministra Wawrzyka.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Mogę tylko powiedzieć tyle, że niewątpliwie ostatni rok dla Konsulatu Generalnego w Mumbaju był bardzo trudny i bardzo ciężko wszyscy to przeżyliśmy i... Tak jak mogę mieć niesmak w wypadku wydania tych 35 wiz, które tak à propos w momencie, gdy podjąłem wiedzę o tym, że znaleźli się oni w Stanach Zjednoczonych, unieważniłem natychmiast...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Może pan to powtórzyć, panie konsulu? Czy te wizy, które pan wydał, te 35 zostały przez pana unieważnione?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak. Wizy, 35 wiz, które wydałem, unieważniłem w momencie, kiedy...

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

(niestetyśalne) ...w Stanach Zjednoczonych decyzją pana konsula... *(niestetyśalne)*

Świadek Mateusz Reszczyk:

Na pewno nie moją decyzją.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze. Pan poseł Sowa, wracamy do pytań.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Zaś jestem dumny z tego, że udało nam się zatrzymać ten proceder i ten kanał przerzutowy.

Poseł Marek Sowa (KO):

Pan jest od 2020 r. w placówce w Mumbaju, tak? Czy mógłby...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Od listopada 2020.

Poseł Marek Sowa (KO):

Czy, nie wiem, jeśli tak porównać wzrost zainteresowania wnioskami wizowymi w roku 2021, 2022, 2023, to jakie to były przyrosty?

Świadek Mateusz Reszczyk:

2020 był rokiem pandemicznym, ale mogę...

Poseł Marek Sowa (KO):

Ale pierwszy, pierwszy...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Mam przed sobą... sekunda, przedstawię...

Poseł Marek Sowa (KO):

Można podać dane?

Świadek Mateusz Reszczyk:

...dokładne... mam przed sobą dokładne statystyki z tego okresu, jeśli państwo mi pozwolą, będę w stanie...

Poseł Marek Sowa (KO):

Bardzo proszę.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Muszę je tylko odnaleźć. Już. W 2020 r. pandemicznym przyjęto 2788 wniosków. Przyjęto. W 2021 r. również pandemicznym przyjęto 7235 wniosków. W 2022 przyjęto 19 923 wszystkich wniosków, mówię o wnioskach o wizę krajową, jak i o wizę Schengen. W 2023 nastąpił spadek ze względu na zakończenie współpracy z outsourcingiem wizowym we wrześniu i było to 15 905 aplikacji wizowych.

Poseł Marek Sowa (KO):

Czy ma pan dane też, ile wiz wydano?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak.

Poseł Marek Sowa (KO):

Bardzo proszę podać dla tego okresu.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Już. W 2021 r. wydano łącznie wiz krajowych i wiz Schengen 1849. Odmów...

Poseł Marek Sowa (KO):

W dwudziestym czy...

Świadek Mateusz Reszczyk:

W 2020 było to 1849 decyzji pozytywnych i 928 decyzji negatyw.

Poseł Marek Sowa (KO):

Tak.

Świadek Mateusz Reszczyk:

W 2022 r. było to 4490 decyzji pozytywnych i 2745 decyzji negatywnych. W 2022: 14 843 decyzje pozytywne, 5073 decyzje negatywne. W 2023: 11 105 decyzji pozytywnych i 4788 decyzji negatywnych.

Poseł Marek Sowa (KO):

Dobrze. Czy jest pan w stanie powiedzieć, ile osób liczyła placówka, ile osób się zajmowało rozpatrywaniem tych wiz w poszczególnych latach?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Między 2021 do 2022 r. byłem to ja oraz jeden attaché konsularny.

Poseł Marek Sowa (KO):

Dwie osoby?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Dwie osoby. W 2020 między... pod koniec 2022 nastąpiła wymiana i konsulat zasilony został jeszcze jednym etatem, przy czym w czerwcu 2023 jeden z kolegów zrezygnował z pracy, więc teoretycznie między... od końca 2022 r. były to trzy osoby, niemniej

od czerwca 2023 były to z powrotem dwie osoby i taki jest stan obecny, jestem tylko ja, w Wydziale Konsularnym... ja i drugi kolega konsul.

Posel Marek Sowa (KO):

Czy ja... nie wiem... Czyli mamy tak wzrost między 2020 a 2022... mamy siedmiokrotny wzrost wniosków wizowych i wzrost zatrudnienia o jeden etat, tak?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak.

Posel Marek Sowa (KO):

Czy placówka była w ogóle wydolna? Czy można było wykonać wszystkie czynności, do których byliście obligowani, żeby należycie rozpatrzyć te wnioski czy...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, staramy się jak najbardziej, czasami jest to kosztem czasu ponadstandardowego, niemniej staramy się, żeby wszystkie wnioski były właściwie sprawdzone i ocenione i decyzja podjęta właściwa.

Posel Marek Sowa (KO):

A czy te narastające kolejki i chaos z tym związany, czyli jak gdyby zaangażowanie pośredników nie jest związane z tytułem niewydolności ze zrozumiałych względów, z ilości wniosków wizowych placówek naszych konsularnych?

Świadek Mateusz Reszczyk:

To jest problem, o którym już wcześniej mówiłem – ilości wydawanych zezwoleń na pracę oraz możliwości przerobienia tych wniosków przez konsulaty.

Posel Marek Sowa (KO):

Czy taka polityka Ministerstwa Spraw Zagranicznych mogła być poskutkowana tym, że równocześnie były prowadzone prace na rzecz powołania Centrum Decyzji Wizowych, żeby wykazać, że placówki są konsularne niewydolne i dlatego trzeba to scentralizować w Centrum Decyzji Wizowych w Łodzi? To jest hipotetyczne pytanie, ale chyba w pełni uzasadnione.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie jestem w stanie się na to pytanie odnieść, dlatego że...

Posel Marek Sowa (KO):

Chcę państwu powiedzieć, że w otwartym w kwietniu... tutaj będzie cytata ze strony Ministerstwa Spraw Zagranicznych: „W obecności szefa polskiej dyplomacji Zbigniewa Raua oraz wojewody łódzkiego Tobiasza Bocheńskiego została podpisana dziś umowa na siedzibę Centrum Decyzji Wizowych w Łodzi. Celem projektu jest przyspieszenie i ułatwienie procedury uzyskania wiz, a także stworzenia komfortowych warunków dla interesantów, tak by w przejrzysty sposób na bieżąco wyjaśniać im przepisy dotyczące wjazdu i pobytu w Polsce. Centrum zapewni ponadto bezpieczne i optymalne podstawy do rozwoju polskiej gospodarki i przedsiębiorców inwestujących w Polsce”.

Pan minister Rau w swojej wypowiedzi zaznaczył, dlaczego to jest Łódź. I tutaj jest informacja również Ministerstwa Spraw Zagranicznych: „Zespół obsługi centrum systematycznie będzie się zwiększał. W czerwcu do dyspozycji interesantów będzie 15 pracowników, jesienią wzrost do 20 osób, a do końca 2025 r. obsada urzędu ma wynieść 150. Projekt to kolejna inicjatywa szefa polskiej dyplomacji związana z jego rodzinną Łodzią. Przypomnijmy, że dzięki zaangażowaniu ministra w naszym mieście odbyły się” – i tu jest szereg jego inicjatyw.

Pytam o to nie bez kozery, bo jak państwo widzicie, dla 20 krajów chciano zorganizować służbę, która będzie zatrudniała w ciągu dwóch lat 150 osób, a jednocześnie w placówkach dyplomatycznych, gdzie jest pełne rozpoznanie. Wiem, że temat jest...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Już 10 minut...

Poseł Marek Sowa (KO):

...niewygodny, ale proszę sobie posłuchać tego fragmentu...

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Trzymamy się po prostu czasu.

Poseł Marek Sowa (KO):

...bo będziecie mieli pytania do ministra Raua...

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Ja nie mam potrzeby, żeby pana słuchać, po prostu nam szkoda czasu.

Poseł Marek Sowa (KO):

...jak tutaj stanie, żeby nam odpowiadać na pytania.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Jak go wezwiecie, jak się odważycie wezwać pana ministra.

Poseł Marek Sowa (KO):

Odważymy się.

Jednocześnie w placówkach blokowano...

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Panie przewodniczący, proszę traktować wszystkich członków w sposób równy.

Poseł Marek Sowa (KO):

...etaty, a jednocześnie w centrum wizowym chciano ściągnąć 150 osób.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Bardzo proszę, żeby pan traktował wszystkich członków w sposób równy.

Poseł Marek Sowa (KO):

I ja generalnie nie oczekuję na to odpowiedzi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Nie no, mamy do czynienia z kuriozalną... (*niestyszalne*) Proszę przywołać do porządku pana... (*niestyszalne*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, nie, przepraszam bardzo, ale skończył się czas panu posłowi Sowie...

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Kolega partyjny.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale ja tylko powiem, że te pytania są jak najbardziej zasadne. Jeżeli 150 etatów...

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale to nie było pytanie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

...miało powstać w Centrum Decyzji Wizowych w Łodzi w prostym podporządkowaniu pod ministra Wawrzyka, gdzie mógł wydawać, nawet nie musiał wysyłać maili...

Teraz o głos poproszę pana wiceprzewodniczącego Milewskiego.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Powiedział pan, że niezależność konsula w czasach rządów Zjednoczonej Prawicy była iluzoryczna. Czy poza tymi dwoma sytuacjami, o których mówimy, czyli pierwszą grupą filmowców i drugą grupą filmowców, czy w swojej pracy zetknął się pan z jakąkolwiek inną próbą nacisku albo jakąkolwiek inną formą wpływania czy... która... formą działań, które miałyby niezależność burzyć?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Na szczęście nie.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Dlaczego sformułował pan takie stwierdzenie?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Bo ta sprawa, tak jak mówiłem wcześniej, jest... wywołała duży niesmak. I to jest próba... to była próba zniszczenia niezależności konsula. Na szczęście...

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czyli zidentyfikował pan jakąś próbę, a nie to, że ta niezależność była iluzoryczna?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Próba, dlatego że się nie poddaliśmy.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Dobrze. Czyli nie są znane panu inne przypadki.

Czy pańskie doświadczenie jako urzędnika wskazuje, że podczas opisywanych przez sytuację doszło do naruszeń prawa lub innych procedur?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie jestem w stanie tego stwierdzić.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jako osoba, która miała kontakt z panem Kobosem, jako osoba, która wydała... To może inaczej, żeby ustalić... Te osoby, które poprzez Paryż, a następnie wylatując z Europy m.in. przez Madryt, znalazły się w Meksyku i próbowały przedostać się terytorium Stanów Zjednoczonych, to były te osoby, w których paszportach pan najpierw wydrapał hologramy, a później zostały w nich umieszczone wizy na podstawie decyzji o przyznaniu wizy wielokrotnej?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czyli... czy jako osoba, która miała kontakt z Edgarem Kobosem, wydała te pierwsze wizy, wydrapała hologramy, wydała kolejne decyzje... no niewątpliwie był pan w środku tego wszystkiego. Czym dla pana jest afery wizowa?

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Uchylam to pytanie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

(niezrozumiale) ...fakty pan pyta, panie pośle, nie oceny...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, afery wizowa przedstawiana przez media jest wyłącznie fragmentem znacznie większej afery – afery legalizacyjnej, afery migracyjnej, o której mówił konsul Irzyk również. To jest afery dotycząca braku albo inaczej zaniedbań, bardzo poważnych zaniedbań ze strony organów państwa dotyczących legalizacji pobytu, wydawania zezwoleń na pracę, wydawania zezwoleń... znaczy właściwie nie zezwoleń, zgód na studiowanie w Polsce.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Nie, to jest gigantyczna afery wydawania zgód na pozwolenia...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Afery wizowa jest tylko drobnym elementem, ta przedstawiona w mediach jest tylko drobnym elementem.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

(nieślyszalne) ...gigantyczna... *(nieślyszalne)*

Świadek Mateusz Reszczyk:

Odpowiedzialni za nią to ludzie, którzy odpowiadali za pracę wojewodów, za wydawanie dziesiątek albo i setek tysięcy zezwoleń na pracę, bo bez tych zezwoleń na pracę nie dałoby się złożyć wniosku wizowego.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

To już ustaliliśmy, że chociażby filmowcy zupełnie... w innym trybie pan wydał im te wizy.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Filmowcy wjeżdżali na podstawie wizy Schengen, wizy krótkoterminowej, zaś cały proceder dotyczący ułatwiania wjazdu dotyczy głównie zezwoleń na pracę.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Dobrze. Czy pan poinformował agenta federalnego, że to pan wydał te wizy?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Ja nie mam więcej pytań.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję.

Pani posłanka Maria Małgorzata Janyska.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo.

Ja w zasadzie uzyskałam odpowiedź na wszystkie nurtujące mnie pytania. Chciałam panu konsulowi podziękować za to, że udzielił tak szerokich informacji. Mimo to, że rozumiem, że było to dla pana trudne, ponieważ to był wybór, cała ta praca w ostatnim czasie dla pana między rzetelnym pełnieniem swoich obowiązków a bezprecedensowymi naciskami, tak jak to wczoraj... jak to dzisiaj potwierdził pan konsul Irzyk i również pan.

Jeszcze tylko chciałabym takie krótkie, ostatnie w tej serii zadać pytanie, dotyczące tych zezwoleń na pracę, które określił pan, jak rozumiem w cudzysłowie, że były drukowane jak w fabryce. Ja tutaj przytoczę chociażby sam Mazowiecki Urząd Wojewódzki, w którym w wyniku kontroli poselskiej uzyskaliśmy informację o zmianie ilości zezwoleń na pracę w latach... między latami 2019 a 2023. I na przykład dla obywateli Indii z 263 przypadków w 2019 r., w 2023 do września były to 8822 przypadki. Nepal: z 81 w analogicznym okresie do 5953, Pakistan: z 36 – 1228, czyli takie małe miasteczka praktycznie albo mało sołectwa.

Interesuje mnie, czy w ramach tych pozwoleń na pracę i firm, które się o to starały w tym całym procesie wizowym, ma pan także wiedzę, czy były podmioty, które realizowały kontrakty państwowe, miały kontrakty państwowe i nie miały kim ich realizować. Bo tak się wyraził pan Wawrzyk w jednym z wywiadów w mediach, że on angażował się w przyspieszenie takiego procesu właśnie w takim przypadku. To może być jakiś drugi niezwykle ważny wątek w tej całej aferze, dlatego że pytanie – i to też powinniśmy skontrolować – czy firma ta, w jaki sposób uzyskała kontrakt, bo przecież przed kontraktem powinna...

Głos z sali:

Pytanie.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

...pokazać, jaki ma potencjał rzeczowy i osobowy. Chciałam pana zapytać, czy pan również wie coś o takich przypadkach. Dziękuję.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Pani poseł, w ciągu ostatnich trzech lat nie spotkałem się poza jednym wypadkiem, który miał miejsce w zeszłym miesiącu, z żadną firmą państwową, która by potrzebowała pracowników.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Ja nie mówię o państwowych, tylko mówię o firmach, które uzyskały kontrakt państwowy.

Świadek Mateusz Reszczyk:

OK. To mam wiedzę tylko o jednej, o jednym takim przypadku z zeszłego miesiąca albo z grudnia, nie pamiętam. Chodzi o kilkunastu inżynierów, którzy mają budować tunel pod... kolejowy pod Łodzią.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Jeszcze raz dziękuję panu za informacje, które pan dzisiaj nam przekazał. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję za krótkie pytanie i krótkie odpowiedzi.

Pani posłanka Aleksandra Leo.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Tutaj pani posłanka wspomniała o tych pozwoleniach na pracę. Ja chciałam dopytać o te wizy studenckie. Na czym polegał ten... znaczy w ogóle jak wygląda uzyskanie takiej wizy, na czym polega, polegał i polega proceder nadużyć w tym obszarze, które są rzekomo pozyskiwane dla studentów? W jaki sposób są na przykład weryfikowane te uczelnie? Jak wygląda taki proces?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Pani poseł, od początku... Proces weryfikacji leży po stronie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Uczelnie, które mają... które chcą przyjmować studentów, muszą spełnić pewne warunki. Ja nie wiem, jakie warunki. W każdym razie muszą przejść procedurę i muszą się zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, i muszą zostać zaakceptowane. Na stronach ministerstwa spraw wewnętrznych istnieje lista prywatnych szkół, które są dopuszczone do przyjmowania studentów w Polsce. Problemem, i to mówię z doświadczenia zarówno Abudży, jak i Mumbaju, 95% aplikujących o wizę studencką, aplikuje o wizę studencką do szkół prywatnych. Studentów aplikujących o wizę, żeby studiować na uczelni państwowej, jest naprawdę na palcach jednej ręki, dosłownie, jest to kilkanaście, kilkadziesiąt przypadków w przeciągu tych... tego całego okresu czasu, kiedy jestem konsulem. Firm... szkoły prywatne traktują studentów jako znakomity sposób zarobku. Nie sprawdzają w żaden sposób kwalifikacji tych studentów, nie są w stanie sprawdzić, czy student naprawdę ukończył szkołę średnią, czy ukończył licencjat w danym państwie. Dla nich są czystym źródłem dochodu. Są szkoły, w których... nie chcę teraz nikogo, żadnej szkoły szkalować, ale istnieje kilkanaście szkół, które brylują na przykład w Konsulacie Generalnym w Mumbaju, jeśli chodzi o wybór przez potencjalnych studentów. Ci ludzie często używają tego albo próbują używać...

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

A mógłby pan wskazać te szkoły?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Najbardziej znaną jest tzw. szkoła Vistula. Jest Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie na ul. Kawęczyńskiej. Jest słynna szkoła wyższa szkoła eurogospodarki im. Alcide De Gasperi z Józefowa, która była znana z tego, że przyjmowała studentów i jeździli oni w ramach praktyk na zbieranie pieczarek.

Takich szkół jest więcej. Tu są dwie sprawy. Część tych szkół przyjmuje tych ludzi i ci ludzie wiedzą, że po zakończeniu będą mogli pozostać w kraju i pracować bez konieczności uzyskania zezwolenia na pracę, bo takie są przepisy, ale większa część tych ludzi po prostu przyjeżdża albo próbuje przyjechać i następnie wcale nie zaczyna studiów. My w Konsulacie Generalnym w Mumbaju postanowiliśmy od trzech lat, że każdego z tych potencjalnych aplikantów wizowych przepytujemy. Odbywa się to najczęściej w formie wideokonferencji. I tak jak nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy są to ludzie, którzy znają się na fizyce czy... ale jesteśmy w stanie stwierdzić, czy przynajmniej mówią po angielsku w sposób, który umożliwia im studiowanie.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

A jak wygląda... znaczy ten wywiad, który pan przeprowadzał? Ile osób tak mniej więcej procentowo okazuje się, że jest szansa, że rozpocznie takie studia, a ile od razu widać, że nie?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Około 50% ludzi jest, albo nawet i więcej, jest odrzucanych.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Czyli... czy mógłby pan powiedzieć, że jest to kolejny obszar, który jest dziurawy tak naprawdę, który...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Zdecydowanie.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Jest. Tak?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

...który stwarza pole do wydania tych wiz...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nawet, jeśli ci ludzie mówią po angielsku i jest to... i przekonają nas do tego, że oni chcą studiować, to nie oznacza, że oni zaczną studiować. Myśmy w tym roku wprowadzili procedurę, że piszemy do uczelni i próbujemy się dowiedzieć, czy aby na pewno studenci podjęli studia. Ale nie ma żadnego systemowego, po raz kolejny, sprawdzania uczelni, czy te uczelnie rzeczywiście przyjmują tych studentów, czy tylko od nich pobierają pieniądze, a następnie oni nawet nie rozpoczynają.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

A czy ma pan wiedzę, że inne konsulaty też mają taki problem, że jest wiele osób, które się zgłasza, że będą potencjalnie rzekomo studiować?

Świadek Mateusz Reszczyk:

To znaczy ja mogę mówić tylko na podstawie mojej pracy w Nigerii, gdzie w 2019 r. miałem ok. 400 wniosków i tak naprawdę byłem pewien tylko jednego.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Rozumiem. Czyli to jest powszechne, a mimo to przez ostatnie lata nie zostało w żaden sposób zweryfikowane, uregulowane.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Procent, mój procent odmów w Nigerii był zdecydowanie wyższy, niż jest w Indiach, ale to wynika ze specyfiki kraju.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Rozumiem, dziękuję.

To jeszcze ostatnie pytanie, jeśli można.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo proszę.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Chciałam dopytać o ten program, o „Poland.Business Harbour”. Pan przewodniczący wspomniał, że na 297 wiz wydanych w samych Indiach do Polski dotarły dwie osoby. Chciałam się spytać, dlaczego według pana tak się stało i czy takie, taka zmiana tych zasad, takie luzowanie tych zasad, czy jest zasadne i jakie mogłoby być uzasadnienie, jeśli uzna pan, że jest.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Pani poseł, nie jestem w stanie powiedzieć, dlaczego tylko dwie osoby przyjechały do Indii Wizę PBH, czyli wizy D23 z adnotacją „Poland.Business Harbour” są wydawane na rok i być może ci ludzie jeszcze nie dojechali. Nie wiem.

Po drugie, procedura „Poland.Business Harbour” jest szczególna, ponieważ w wypadku Indii jako tako obywatele Indii nie podlegają konsultacjom, podczas gdy wymogi programu „Poland.Business Harbour” wymagają konsultacji i te konsultacje są obowiązkowe, i my wysyłamy każdą z tych osób na konsultacje. W momencie potwierdzenia przez organ kontrolny, że rzeczywiście dana osoba jest oczekiwana, ja nie mam podstaw do tego, żeby odmówić wizy, zwłaszcza że chodziło o osoby wysoko wykwalifikowane. Swoją Droga Konsulat Generalny wydaje stosunkowo dużo wiz dla wysoko wykwalifikowanych, ponieważ to na południu kraju, zwłaszcza w Bengaluru i Hajdarabadzie znajdują się największe centra IT w Indiach. I ci ludzie czasem nawet posiadają zezwolenia na pracę, więc nie jestem w stanie ustalić, dlaczego tylko dwie osoby wjechały. Nie chcę spekulować.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

A czy takie odpuszczanie tych zasad jest zasadne według pana?

Świadek Mateusz Reszczyk:

To jest decyzja polityczna, ja nie chcę się odnosić do powodów, dla których program „Poland.Business Harbour” został rozszerzony w zeszłym roku na cały świat.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Ale jakie według pana mogły być powody tego?

Głos z sali:

To spekulacje są.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję pani posłance. Dziękuję panu konsulowi.

I teraz pan poseł Mirosław Adam Orlński.

Poseł Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, panie konsulu, tak naprawdę takie dwa pytania, którymi chcę doprecyzować też to, o co wcześniej pytałem, ponieważ wiele informacji tutaj pan udzielił. Jak mówimy o tych o Olefinach, mówimy o tych projektach gospodarczych, ważnych, czy jest pan w stanie powiedzieć, kto w kierownictwie Ministerstwa Spraw Zagranicznych jakby pilotował te projekty, komunikował się, był taką osobą, która nad tym czuwała?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie, nie jestem w stanie. To było na poziomie Departamentu Konsularnego. Myśmy dostawali informacje, że zostaje projekt Olefiny uruchomiony i po prostu, że powinniśmy priorytetowo traktować te grupy ludzi.

Poseł Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

Dobrze. I drugie pytanie: Czy to rozporządzenie, które było przygotowywane w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, o którym mówimy, które miało rzeczywiście jakby zmienić tę politykę wizową, tak naprawdę ukierunkować to bardziej na te firmy pośredniczące, czy pan jako konsul odbiera to w taki sposób ze swojej oceny, z punktu widzenia swojego urzędu, jako przesunięcie tych kompetencji, które były przygotowywane w tym rozporządzeniu i jakby danie takiej możliwości łatwiejszego sposobu w tej polityce wizowej?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak jak powiedziałem, CDW właściwie znosiłoby uprawnienia konsula do... albo sprowadzałoby je wyłącznie do przyjęcia wniosku, zarejestrowania i przesłania go Internetem do CDW, a następnie do wydrukowania naklejki wizowej lub też wydrukowania decyzji negatywnej. Nie jestem w stanie nawet powiedzieć, jak by to miało wyglądać.

Posel Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

Dobrze. Bardzo dziękuję.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Maciej Konieczny, bardzo proszę.

Posel Maciej Konieczny (Lewica):

Dziękuję.

Ja przyznam, że mi osobiście bardzo bliska jest ta diagnoza, którą powtórzył pan za panem konsulem Irzykiem, że ta... ten wątek korupcyjny jest tylko jednym, niekoniecznie najważniejszym elementem tej dużej afery, afery migracyjnej. I chciałbym dopytać, bo chciałbym lepiej zrozumieć jej mechanizmy. Bo mamy do czynienia, o czym dzisiaj była mowa, z dużą presją na wydawanie wiz i, powiedziałbym, małą troską o to, aby te wizy były wykorzystywane zgodnie z założeniem. Jak mówiliśmy przed chwilą o tych studentach, to się okazuje, że wizy studenckie niekoniecznie służą temu, żeby osoby je dostające w Polsce studiowały, mogą być po prostu kwestią wjazdu do strefy Schengen. Mamy wizy pracownicze, które, jak już też o tym rozmawialiśmy, niekoniecznie należy weryfikować, czy te... czy faktycznie te osoby będą u nas pracować. Mamy kwestię programu „Poland.Business Harbour”, który ma skuteczność 15% wjazdów do Polski osób, które są zaproszone. Przyznam, że mam pewien problem ze zrozumieniem, dlaczego... bo ja rozumiem niedopatrzenie czy jakieś zaniedbania, czy lenistwo, ale mamy do czynienia z władzą, która prowadzi intensywną antymigracyjną retorykę, która definiuje publicznie migrację jako zagrożenie, a jednocześnie bardzo szeroko otwiera drzwi i nawet nie po to, żeby ci ludzie pracowali u nas, bo o to nie dba.

Teraz... czy pan konsul ma jakiś pomysł, dlaczego tak jest, jak to się spina do kupy, że mamy tę presję na wydawanie wiz i małą troskę nawet o to, żeby ci ludzie u nas pracowali?

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Czy my świadka o pomysły mamy pytać, naprawdę?

Posel Maciej Konieczny (Lewica):

Pan świadek sam zdefiniował jako istnienie afery migracyjnej i chciałbym się dowiedzieć o rozumienie tego.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Dobrze, ale pomysł, świadka o pomysł... *(niezrozumiale)*

Panie przewodniczący, do uchylenia pytanie, naprawdę, jak będziecie państwa... *(niezrozumiale)* zatrudnić... *(niezrozumiale)*

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale pytanie było zgodne z uchwałą.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle...

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Wahał się przez moment...

Świadek Mateusz Reszczyk:

My wielokrotnie alarmowaliśmy Departament Konsularny o problemach, które istnieją na placówce, o tym, jakiego rodzaju aplikantów mamy, jakie to niesie ze sobą zagrożenia.

Ja mogę coś więcej powiedzieć. Wiosną ubiegłego roku dyrekcja Departamentu Konsularnego wystosowała do konsułów właśnie z krajów, nazwijmy to, migracji zarobkowej coś, co się nazywa zaproszeniem do *brainstormingu*. I jedynym sposobem, o którym my możemy informować, to mogliśmy odpowiadać na tego typu maile. Rzeczywiście konsulowie z całej Azji i z całej Afryki odzywali się zwrotnie do dyrekcji Departamentu Konsularnego ze swoimi problemami i swoimi uwagami dotyczącymi sytuacji, i... zagrożeniem migracyjnym, jakie widzą na terenie swoich okręgów konsularnych. Nie mnie oceniać politykę migracyjną, mogę tylko powiedzieć, że jej nie było przez ostatnie osiem lat, tak jak powiedziałem wcześniej, i uważam, że jest to jeden z powodów, dla których brak jej zdefiniowania spowodował, że mamy taką, a nie inną sytuację. I to chyba tyle, co ja bym chciał powiedzieć...

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

To ja może zadam w takim razie konkretne pytanie. W ramach tego *brainstormingu* jakie konkretne propozycje czy jakie rozwiązania, czy jakie problemy państwo zdefiniowali?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, ten *brainstorming*, czyli te kilkadziesiąt maili, które były wymienione pomiędzy konsulami, to są informacje, w jaki... musiałbym wszystkie je przeczytać. To jest za dużo tego, ale generalnie chodzi o... generalnie podstawowym problemem jest to, że wojewodowie wydawali bardzo dużo zezwoleń na pracę, które nie były w żaden sposób weryfikowane. Tak jak mówiłem pani posłance Leo, jak urzędnik, który zarabia pewnie najniższą krajową albo niewiele ponad najniższą krajową w urzędzie wojewódzkim, jest w stanie sprawdzić, czy ktoś jest spawaczem, który jest 6 tys. km dalej, czy jest jelicielarzem, czy jest patroszaczem ryb, czy jest pieczarkarzem.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Przecież to jest zadanie konsula na miejscu.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, chciałem pana poinformować – to, co zresztą mówił wcześniej pan konsul Irzyk – zostało ono z nas zdjęte. Dyrekcja Departamentu Konsularnego wyraźnie napisała w jednym z clarisów, że my mamy nie kwestionować umiejętności...

Głos z sali:

Kiedy?

Świadek Mateusz Reszczyk:

W 2021 r.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy pan ma może...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie, niestety nie mam tego maila przy sobie.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Dobrze, ja mam jeszcze... Bo ja rozumiem, że faktycznie po stronie urzędów wojewódzkich niemożliwe jest zweryfikowanie. Ja przyznam, że też miałem okazję rozmawiać z pracownikami urzędów wojewódzkich i oni zwracali uwagę na inną rzecz, że oni tak naprawdę nie czują się w mocy, bo nie wiem, czy to jest kwestia braku podstaw prawnych, kwestionować także zasadność wniosków pracodawców. To znaczy, że stają w takiej sytuacji, w której wiedzą, że firma pośrednicząca tak naprawdę nie zajmuje się pośrednictwem pracy, ale legalizacją pobytu w strefie Schengen i pomimo tego nie mogą nic z tym zrobić. Czy pan konsul ma taką wiedzę, czy ma świadomość tego, jak to działa po stronie urzędów wojewódzkich?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Ja mam tylko taką wiedzę, że jeśli człowiek, który nie wyrazi zgody na zezwolenie na pracę, to musi napisać decyzję administracyjną. Decyzja administracyjna to jest kilka lub kilkanaście stron i może być ona zaskarżana do sądu. Ja... nikt nie ma czasu na... a nie wierzę, żeby ludzie, którzy mają dziesiątki albo setki decyzji do podjęcia, byli w stanie podjąć decyzję negatywną w wielu sytuacjach.

Posel Maciej Konieczny (Lewica):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Krzysztof Mulawa.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Dziękuję.

Chciałem się dopytać o tych studentów nieszczęsnych. Cieszę się, że pan... rozumiem, że z własnej inicjatywy próbował dociekać, czy ci studenci dojechali, kontaktując się ze szkołami.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak, jest to inicjatywa Konsulatu Generalnego w Mumbaju i mój kolega, który akurat się zajmuje w tym momencie weryfikacją studentów, wysyła zapytania do wszystkich uczelni, którym wydaliśmy w zeszłym roku wizy, tak żeby się dowiedzieć, czy oni w ogóle podjęli studia.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Jasne. Nie mówiłem tego ironicznie, naprawdę bardzo się cieszę. I zakładając, że dostał pan informację negatywną, czy taka osoba nie dojechała, czy ta grupa osób nie dojechała, nie podjęła studiów, pytanie, czy coś się później działo, nie wiem, służby polskie coś robiły z tym, czy to jakby dostaliście tę informację i to spowodowało, że bylibyście jeszcze bardziej czujni... Co się działo?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Standardową procedurą jest unieważnienie wizy dla danego człowieka.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Ja to rozumiem, ale ta osoba przebywa sobie w Schengen i...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Znaczy w momencie, kiedy... nawet jeśli przebywa w Schengen i on zostanie wylegitymowany, to okazuje się, że nie ma legalnego prawa pobytu.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Jasne, ale to się nie... nie ma tutaj też takich procedur wewnętrznych, że się szuka tych osób.

Dobrze. I teraz ten proceder odbywał się ze względu na pewne uwarunkowania, które wynikają m.in. z przepisów procedur MEN, z dofinansowań itd. Czy pan w ciągu ostatnich tych kilku miesięcy, gdzie mamy już do czynienia z nową władzą, czy widzi pan próby zatrzymania tej ścieżki, powiedzmy, takiego powiedzmy praktycznie przemytu ludzi?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, po pierwsze, jak rozumiem, nie dotyczy to zakresu działania Komisji, czasookresu, zaś...

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Ja bym wolał, żeby to pan Michał Szczerba, pan przewodniczący Michał Szczerba...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Fantastycznie. Zaś mogę tylko powiedzieć...

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

...chciałem zapytać, czy pan dostrzegął.

Świadek Mateusz Reszczyk:

...że, o ile dobrze pamiętam, w zeszłym miesiącu zebrał się zespół do spraw migracji pod kierunkiem pana ministra Duszcyka, który jak rozumiem, również ma zamiar zająć się tą sprawą.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

OK. Czyli na razie nic się nie dzieje. Rozumiem, dobrze.

Mam taką informację z Prokuratury Krajowej z września tamtego roku, gdzie mówi się o tym, że śledztwo prowadzone jest w CBA i dotyczy placówek dyplomatycznych, m.in. w Hongkongu, Tajwanie itd., i właśnie w Indiach. Czy te Indie są wymieniane tylko dlatego, że mówiliśmy tutaj o tych filmowcach z Bollywoodu, czy jeszcze w jakimś innym kontekście te działania CBA były przeprowadzane?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie mam wiedzy, nie kontaktowałem się z CBA ani CBA nie kontaktowało się ze mną.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Czy może pan podejrzewać, że tylko chodzi na razie przynajmniej o Bollywoodu?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie będę podejrzewał.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Dobrze. Teraz mam pytanie odnośnie, powiedzmy, tych 10 tys. ludzi, którzy oczekują po wykryciu tzw. afery wizowej, wydawanie wiz w Indiach praktycznie zamarło... Jeśli teraz w cudzysłowie „spotkania wizowe w konsulatach nie są wyznaczane, a nawet jeśli, to kandydaci często słyszą odmowę” – z czego to wynika?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Szanowny panie pośle, to nie jest prawda, że zamarło. Dla wyjaśnienia, Konsulat Generalny w Mumbaju znajduje się na 11. piętrze w budynku biurowym i ma dostęp do tylko jednego okienka wizowego, w którym może przyjąć maksymalnie ok. 20 osób. Z tego powodu została... m.in. z tego powodu, jak rozumiem, została zawarta umowa outsourcingowa, która pozwala przyjmować wnioski wizowe w pięciu różnych miejscowościach: w Ahmadabadzie, w Mumbaju, w Hajdarabadzie, w Bengaluru oraz w Cennaju. W każdym z tych miejsc usługodawca zewnętrzny oferuje co najmniej dwa stanowiska do przyjmowania wniosków wizowych.

W związku z tym w momencie, kiedy pan minister Rau podjął decyzję o tym, żeby zakończyć współpracę z outsourcingiem, straciliśmy możliwość dostępu do co najmniej 10 okienek wizowych, które przyjmowały wnioski wizowe. Administrator budynku, w którym znajduje się Konsulat Generalny, nie wyraził zgody na przyjmowanie więcej niż 20 osób dziennie. W związku z tym z natury mogliśmy co najwyżej przyjmować ok. 20 osób dziennie, a i tak przyjmowaliśmy mniej, pomimo że 20 osób się zgłaszało, dlatego że nie wszyscy przyjeżdżali. Odległość między Cennajem a Mumbajem w linii prostej to jest ponad 1000 km i nie wszyscy chcieli przyjeżdżać. Z Ahmadabadu jest prawie 500, z Hajdarabadu – 800, z Bengaluru też niewiele więcej. W związku z tym to nie jest prawda, że nie przyjmowaliśmy i że ta działalność zamarła. Ograniczyliśmy ją do takich możliwości, na którą pozwalają możliwości lokalowe oraz właściciel budynku.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Jasne. Ile takich okienek, mógłby pan podsumować, w całym Indiach teraz jest? 20 razy 20, powiedzmy, osób jest w stanie...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, mogę tylko mówić wyłącznie o okręgu konsularnym Konsulatu Generalnego w Mumbaju. Nie będę się odnosił do kwestii Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Nowym Delhi, bo to jest osobna...

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

A to w Mumbaju ile było? 10?

Świadek Mateusz Reszczyk:

W Mumbaju mieliśmy co najmniej 10 okienek, w których można było przyjmować wnioski wizowe.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

OK. Dziękuję.

Pytanie mam odnośnie...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Poprzez usługodawcę zewnętrznego.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Tak, tak, tak.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ostatnie pytanie, panie pośle.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Czy... W jaki sposób konsulat prowadził nadzór nad procesem wniosków wizowych obsługiwanych przez VFS? W jaki sposób to wyście nadzorowali?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, odbywa się to...

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Panie świadku...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Odbywa się to, po pierwsze, w standardowej... w standardowym kontakcie, w którym ja jestem z człowiekiem, który jest wyznaczony do kontaktu przez firmę outsourcingową. Odbywa się to poprzez stałe, często niezapowiedziane wizyty w centrach PPWW, czyli centrach przyjmowania wniosków wizowych. Odbywa się to również przy okazji wizyt w miastach w innych celach. Na przykład w zeszłym roku miałem obywatela polskiego, który przebywał w więzieniu w Cennaju, w związku z tym odwiedzałem go i przy okazji w sposób niezapowiedziany robiłem kontrole w VFS. To jedno.

Drugie... W zeszłym miesiącu miała miejsce niezapowiedziana kontrola z Brukseli dotycząca tzw. (*niezrozumiale*) *evaluation*, która miała na celu sprawdzanie jakości usług oferowanych przez konsulat w zakresie wiz Schengen. Kontrola ta objęła...

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

To z...

Świadek Mateusz Reszczyk:

...kontrola ta objęła również wizytę kontrolerów w VFS.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Rozumiem. Tylko mi chodziło o jakieś... jakie czynności pan wykonywał, bo ja rozumiem, że pan musiał tam być, bo pan powiedział, że tam był.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Oczywiście.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Ale jakie czynności pan dokonywał, tak żeby może...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, mieliśmy i do tej pory mamy czasem problemy z biometrią i w związku z tym... czyli z pobieraniem odcisków palców od aplikujących o wizę Schengen. I to było jedną z ważniejszych rzeczy, którymi się zajmowałem, ponieważ w zeszłym roku praktycznie codziennie odrzucałem jeden, dwa wnioski do ponownego złożenia biometrii. W związku z tym odwiedzałem centra wizowe i sprawdzałem, w jaki sposób one są pobierane. Sprawdzałem, jak pracownicy firmy outsourcingowej przyjmują wnioski, czy są one przyjmowane zgodnie z *checklistami* dotyczącymi poszczególnych rodzajów wiz.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

A czy spotkał się z takimi pan informacjami, że ktoś został przypuszczany do kolejki, ktoś wszedł w kolejkę w takim centrum wizowym?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle...

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

...dostawał pan wewnątrz już tam, jak pan był na miejscu...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle, będziemy musieli kończyć te pytania. Być może któryś...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, spotykamy się ciągle z mailami, które oskarżają VFS o promowanie pojedynczych osób, które podobno zostały wpuszczone do kolejki, niemniej nikt nigdy nie przedstawił żadnych, ale to żadnych dowodów w tej sprawie. Nigdy.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Bo widzę, że już pan poseł Andrzej Śliwka się... jest gotowy.

I dziękuję, panie pośle, za pytania.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Panie przewodniczący, ja zawsze jestem gotowy.

Chciałbym zapytać świadka, bo na pytanie chyba pani poseł powiedział o roli uczelni, które również stanowiły taką nie dosyć jasną rolę, jeżeli chodzi o proceder związany z otrzymywaniem wiz. Jakie... Pan świadek wymienił dwie uczelnie – jakby mógł pan je powtórzyć.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Jest to uczelnia... Wymieniłem chyba więcej niż dwie uczelnie: Vistula, uczelnia Wyższa Szkoła Menadżerska w Warszawie, szkoła eurogospodarki im. De Gasperi w Józefowie i tych szkół jest znacznie więcej. Ja nie chcę akurat...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Jak ten proceder wygląda? Jak to wyglądało? Jakby pan mógł to opisać.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Uczelnie mają swoich naganiaczy w Indiach. Po prostu mają swoich agentów w Indiach i agenci oferują studia w Polsce albo studia w innych krajach, bo to nie tylko dotyczy Polski.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Ale to pan konsul miał do czynienia z tym, że jakiś przedstawiciel uczelni dzwoni do pana konsula i...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Przedstawiciele uczelni próbowali tak jak przedstawiciele różnych firm, o których mówił konsul Irzyk, próbują i próbowali dostać się do nas, do konsulatu, ale...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

A kto się z panem konsulem kontaktował?

Świadek Mateusz Reszczyk:

To są... to najczęściej jest korespondencja mailowa, która pozostaje bez odpowiedzi.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Ale pytanie brzmi, kto się do pana konsula próbował skontaktować...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie jestem w stanie w tym momencie... Panie pośle, dostajemy setki maili dziennie.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Ale rozumiem, że te uczelnie, tak jak chociażby uczelnia De Gasperiego czy Vistula była nagminna w tym... w tych wnioskach, które z tymi prośbami nagminnie się zgłaszali do pana konsula, skoro pan konsul zarejestrował je.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Uczelnie... ilość slotów na wizy studenckie jest również ograniczona, popyt zdecydowanie przeważa podaż. Nasze możliwości przerobu takich... czy przeprocesowania takich wniosków są ograniczone przy ilości... przy dwóch konsulach, którzy podejmują decyzje. W związku z tym ilość zaświadczeń o przyjęciu na studia również przewyższa ilość możliwości konsulatu ich przerobienia. Więc uczelnie często zwracają się do nas z prośbą o to, żeby pozytywnie rozpatrzyć albo żeby...

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

I to pozostawało bez odpowiedzi państwa.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

I to... A nie miał pan na żadnym etapie swojej pracy jakichkolwiek sygnałów w tym zakresie, że trzeba przeprowadzać te wnioski z poszczególnych uczelni?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Jeszcze chciałbym się dopytać, bo pan opisywał wizytację oraz później kontrolę jako coś, co było jakimś zjawiskiem ekstraordynaryjnym. Tutaj pan konsul Irzyk stwierdził, że to były takie typowe działania, zarówno dotyczące wizytacji, jak i kontroli. Ja bym chciał się spytać jakby z pana doświadczenia, czy pan dużo przeszedł wizytacji, kontroli w służbie konsularnej, w służbie dyplomatycznej, którą pan pełnił.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

A czy te kontrole, które pan przechodził, okazywały się... czy wizytacje były zawsze pozytywne, czy negatywne?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie mam wiedzy o negatywnych.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Nie ma pan wiedzy o negatywnych. Czyli nie potwierdza pan, czy też potwierdzi pan, że w 2013 r. w Ottawie była kontrola co do pana działania, jeżeli chodzi o wydatki służbowe, i ona przeszła negatywnie.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Na pewno nie o wydatki służbowe. Była kontrola, była wizytacja pana wicedyrektora Łasińskiego, o ile dobrze pamiętam, ale w ogóle nie dotyczyła ona wydatków.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

I jaki efekt był tej wizytacji?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle, czy nie wykraczamy poza ten termin ustalony w uchwale sejmowej?

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Nie, nie, to pytamy odnośnie... Nie, nie, panie przewodniczący, to dotyczy wiarygodności także świadka, mamy prawo do tego...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bo mam wrażenie, że jednak tak.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

...jak najbardziej mamy prawo do tego.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, pan nie jest od badania wiarygodności świadka.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

No jestem, bo jestem członkiem Komisji, jak najbardziej jestem od tego.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Świadek jest urzędnikiem państwowym, jest konsulem Rzeczypospolitej Polskiej.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Ale nie no, panie przewodniczący, mam prawo zadać pytanie dotyczące wiarygodności świadka. Proszę się nie zachowywać jak obrońca czy też pełnomocnik, tylko proszę umożliwić posłowi zadanie pytania.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze, to pan dokończy to pytanie i pan konsul odpowie, i przychodzimy do pana posła Boguckiego.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Ja zadałem pytanie, czy...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, nie zostały wobec mnie wyciągnięte żadne konsekwencje służbowe, będące skutkiem tej wizytacji. Ocena mojej pracy była, nie przypominam sobie w tym momencie, była pozytywna, ale na pewno nie dotyczyła ona w żaden sposób jakichkolwiek wydatków finansowych.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

A jakichkolwiek wydatków dotyczyła, jakieś zastrzeżenia ze strony ambasadora...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Niestety pan poseł Bogucki pokazuje, że skończył się czas.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

...czy Kosiniaka-Kamysza, czy Bosackiego.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle.... Powiem szczerze, to jest... mówimy o 2013 r. i nie pamiętam w tym momencie...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A ja nie mam powodu, żeby panu Boguckiemu nie ufać.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Ale z jakiego powodu pan został odwołany z placówki w Ottawie?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle, niestety muszę zakończyć, ponieważ...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Z jakiego powodu został pan odwołany z placówki w Ottawie?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

...nie ma równych i równiejszych i szanujemy się. Mamy pięć minut na zadanie pytania.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Panie... widać, że świadek ma jakiś problem, nie chce odpowiedzieć, dlaczego...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, nie mam problemu.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle, znowu pan wykracza poza okres, na który zostaliśmy wynajęci.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Nie, dotyczy wiarygodności, to jest bardzo ważne.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Jakbyśmy mieli badać wszystkie sprawy, analizować wszystkie sytuacje, co do których pan nie ma też, jak widzę, żadnej pewności.

W związku z powyższym pan poseł Bogucki...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Ja... (*niestłyszalne*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

...pan poseł Bogucki jest teraz osobą, która ma głos.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę, żebyśmy już to zrekapitulowali, podsumowali. Czy poza tymi 35 wizami, które pan wydał, a co do których pan miał wątpliwości, czy należy je wydać, pan jako wówczas wicekonsul polski w Mumbaju, a wcześniej wieloletni współpracownik i członek biura politycznego, gabinetu politycznego kolejnych ministrów z Platformy Obywatelskiej spraw wewnętrznych i administracji, i tych osiemdziesięciu kilku wiz, które zostały zablokowane i nie zostały wydane, czy w Mumbaju były jakieś inne wizy, które budziły pana wątpliwości?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Jeśli były jakiegokolwiek wizy, zostały one... decyzja nastąpiła negatywna.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Czyli nie było innych wiz, które by były wydane, a miałyby pan wątpliwości, one musiały być zatrzymane, czyli te osoby nie trafiły do Polski ani do strefy Schengen?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, nie było innych list, żadnych... nie było żadnych wniosków, które byłyby sugerowane poza tymi...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Rozumiem, jasne.

Świadek Mateusz Reszczyk:

...które były sugerowane przez ministra Wawrzyka.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Dziękuję. Więc cała ta gigantyczna, jak pan Szczerba często powtarza, afery sprowadza się do 35 wiz, które wydał pan, co do których pan miał wątpliwości, i osiemdziesięciu kilku, które zostały zablokowane, a więc te osoby nigdy nie wjechały do Polski, nie wjechały do strefy Schengen. Faktycznie gigantyczna, szanowni państwo, afery, gigantyczna.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy to jest pytanie?

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Podsumowanie.

Następna rzecz. Czy pan...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, nie, tu nie ma takiego podpunktu – podsumowanie.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

...panie konsulu, panie członku gabinetu politycznego kolejnych ministrów Platformy Obywatelskiej, czy pan zna przepisy prawa, który... przepis prawa, który zakazuje przyjęcia wniosku wizowego poza kolejnością?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie ma takiego przepisu.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Dziękuję. Czy zna pan przepis prawa, który...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Szanowny panie, nie będzie pan odpytywał konsula Rzeczypospolitej Polskiej...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Ale dla czego, ale proszę pana, to są istotne okoliczności...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pan może pytać...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

...dotyczące tego, czy mamy do czynienia z przestępstwem, czy też nie.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Ale sam pan pytał...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pan może pytać o fakty.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Ja rozumiem, ale ja rozumiem. Panie przewodniczący, no naprawdę niech pan będzie spokojny, ja rozumiem, że panu się skurczyła ta gigantyczna afra wizowa do 35 wiz...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle, wie pan, dobrze, że media publiczne nie były wczoraj świadkiem tego wszystkiego na posiedzeniu niejawnym, bo wróciliby z głową, tak powiem, z taką, jaką my wróciliśmy do domu...

Głos z sali:

...przecież... (*niestłyszalne*)

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Pan korzysta z tego...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, pan teraz nie ma głosu, bo ja teraz mam głos. Czy ma pan pytanie merytoryczne do pana konsula?

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Cały czas... (*niestłyszalne*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To bardzo bym prosił, że nie było pytania dotyczącego wiarygodności świadka, tylko dotyczące faktów.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

...wiarygodność... (*niestłyszalne*) Prawo wizowe, proszę pana, niech pan mi umożliwi...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze, ma pan jeszcze jedną minutę, panie pośle.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Nie mam jednej minuty, tylko trzy, bo pan mówił przez trzy minuty.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ma pan jedną minutę. Proszę bardzo.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Niech pan przynajmniej trochę...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Proszę bardzo.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Kolejna rzecz, nie chciał pan zawiadomić polskich organów ścigania, polskiej prokuratury. Na jakiej podstawie pan spotykał się i kogo pan reprezentował, ze służbami... z agentem służb państwa obcego?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Powtarza pan pytania, panie pośle.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Nie powtarzam.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Powtarza pan pytania.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Ja rozumiem, jest świadek może odpowiedzieć.

Dlaczego pan spotykał się z agentem obcego państwa, a nie spotykał pan się ze służbami, nie składał zawiadomień...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A skąd pan wie, że pan konsul nie spotykał się ze służbami? Nie mamy posiedzenia niejawnego.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Bo ja też się o to pytałem.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Bo powiedział.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Michał, słuchaj, co się mówi.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Czyje interesy pan reprezentował?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, panie pośle, uchylam to pytanie. To jest po prostu niegodne.

Bardzo proszę, pan Piotr Kaleta. Czy pan Piotr... pan poseł Piotr Kaleta ma ochotę zadać pytanie?

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Pewnie, że tak, panie przewodniczący...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Rozumiem, że pan...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze. Nie, nie będę, będę uchylał, panie pośle, takie pytania. One są niegodne.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

No dobrze, niech pan uchyla te pytania... (*niestyszalne*) ...obowiązek, żeby je zadawać.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To nie jest moment na pana oceny.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Na pana również.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

O czym pan mówi?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo proszę, pan Piotr, pan poseł Piotr Kaleta.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Ja jeszcze mam czas, panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, pana czas się skończył.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Nie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pana czas się skończył.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

...pan się boi po prostu tego, bo wyszło panu 35 wiz i pan mówi o gigantycznej aferze.
Czego pan się boi? Zgodnie z prawem wydanych przez... (*niestety*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pan czytać nie umie.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

...pana kolega polityczny...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dostał pan materiał z prokuratury, który mówi o dokładnie innych liczbach.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Jest to pana kolega polityczny.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo proszę.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Proszę umożliwić mi...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Za każdą z tych 35 wiz Edgar K. zabierał... pobierał opłatę, łapówkę, łapówkę, współpracując z ministrem Wawrzykiem.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

I powinien zostać za to ukarany i prokuratura prowadzi postępowanie w tej sprawie...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

I za to prowadził działalność publiczną wspierającą pana Wawrzyka.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

...studentach... (*niezrozumiale*)

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Więc kolejne pytania, jeżeli mogę...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ostatnie, panie pośle.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Nie ostatnie, bo...

Głos z sali:

...3 minuty...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale ja decyduję o tym, czy to jest pana ostatnie, czy przedostatnie.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Może pan mnie w ogóle tutaj... ta Komisja jest niepotrzebna...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Niestety odbieram panu głos.

Pan poseł Kaleta, czy pan chce skorzystać?

Posel Piotr Kaleta (PiS):

No oczywiście...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bo czas się skończył. Pan poseł Sowa liczył czas.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Proszę pana, to jest skandal to, co pan...

Posel Marek Sowa (KO):

Ale co, ale czas minął.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie zadał pan żadnego merytorycznego pytania od początku tego posiedzenia.

Bardzo proszę, pan poseł Piotr Kaleta.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Ale nie mam mikrofonu.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Proszę pana, pana strach obleciał, bo panu się skończyła ta afera do 35 wiz...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ja wiem, że pan kandyduje na prezydenta, nie ma pan żadnych szans w Szczecinie.

Natomiast proszę nie wykorzystywać tego jako obstrukcję i politykę.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

...decydował...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

My jesteśmy tutaj wynajęci do konkretnej roboty.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Panu się pomyliły funkcje.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo proszę, czy pan Piotr Kaleta zamierza...

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Chcę, ale włącz mikrofon.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo proszę, pan poseł Piotr Kaleta, uprzejmie proszę.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Bardzo... chociaż nie wiem, czy dziękować, czy nie.

Pani konsulu, czy... To jest jak gdyby pytanie retoryczne, oczywiste. Czy uważa pan, że te sprawy, które były robione, one miały charakter łamania prawa?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Mógłby pan bardziej dokładnie?

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Chodzi mi o to, czy... bo sugerował pan tutaj też, że to były rzeczy, które miały, tak jak często powtarza pan poseł Szczerba, sprawy gigantycznych rozmiarów, że pan po prostu uniknął, czy w pewnym momencie ocierał się pan również o sytuacje łamania prawa przy wydawaniu tych wiz, przy tych naciskach, które były tam właśnie, o których mówił pan, ze strony ministra Wawrzyka, które wychodziły w mailach, które też wychodziły od pana Edgara.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, tak jak powiedziałem, przy pierwszych 35 osobach miałem wiarę...

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Tak.

Świadek Mateusz Reszczyk:

...że pan minister Wawrzyk działa na rzecz państwa polskiego.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

A później już nie.

Świadek Mateusz Reszczyk:

A później zdecydowanie nie.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Czyli rozumiem, że pan niejako wybiegał, że to prawo będzie za chwilę... może być łamane, a pan jak gdyby w tym też trochę...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie, nie wybiegałem.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

...będzie mógł uczestniczyć.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, proszę tutaj nie insynuować, ja niczego nie wybiegałem.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

No dobrze, ale to spodziewał się pan, że może pan uczestniczyć w procedurze łamania prawa?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie, ja nie uczestniczyłem w procedurze łamania.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Ale spodziewał się pan, że po tych 35 wizach, kiedy przyjdą następne sytuacje, taka sytuacja może mieć miejsce?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie będę uczestniczył. Raczej będę osobą, która będzie przestrzegała prawa.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Jasne.

W związku z tym kolejne pytanie mam takie: Czy pan już uzyskał zaufanie do polskiej prokuratury? Czy już pan je ma?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Odzyskuję.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Odzyskuje.

To proszę mi powiedzieć, czy złożył pan doniesienie do prokuratury, że takie sytuacje, które mogły w rażący sposób łamać polskie prawo...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Powtarza pan pytania, panie pośle.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Czy pan złożył takie doniesienie?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

W tej sprawie jest prowadzone śledztwo od marca 2023.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Nie było, nie było... ale mi chodzi o pana, czy pan złożył takie doniesienie.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale pan nie wie, na jakiej podstawie to śledztwo zostało wszczęte, być może to przełożeni pana konsula złożyli ten wniosek.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale to pytam czy pan, wyczuwając, że jest łamanie, prawa złożył taki wniosek.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, nie musiałem, ponieważ pan prokurator krajowy zgłosił się do mnie z prośbą o przesłuchanie mnie.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Rozumiem, dobrze.

To w takim razie idźmy dalej...

Głos z sali:

Który prokurator?

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

A właśnie, który prokurator krajowy?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Prokuratura Krajowa – delegatura w Lublinie.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

A kiedy?

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Afera wizowa na 35 wiz, które wydał funkcjonariusz Platformy Obywatelskiej. Ale wam się to posypało, nie?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Przesłuchanie odbyło się 19 grudnia 2023 r.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Prokurator Barski.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Dobrze. Czyli prokurator Barski, tak? Tak, no tak.

Teraz mam takie pytanie do pana: Czy według pana wiedzy agent służb specjalnych Stanów Zjednoczonych, z którym pan się spotykał, tę wiedzę, którą pozyskał od pana, mógł przekazać jednak polskim służbom?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie wiem.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Nie wiadomo.

Wracając jeszcze do kwestii dotyczącej pana Edgara, czy oprócz niego jak gdyby pan wyczuwał, że w polskim... że w obrębie funkcjonowania pana Edwarda Wawrzyka czy jakichś innych urzędników w ministerstwie...

Świadek Mateusz Reszczyk:

Nie znam pana Edwarda Wawrzyka.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Przepraszam, przepraszam, pana Piotra Wawrzyka, że pan Edgar nie był jedyną osobą, która była w jakiś sposób protegowana... Czy były jeszcze inne osoby, które mogły naciskać na to, żeby te wizy zostały wydane?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Mogę tylko tyle powiedzieć, że jedyną osobą, z którą kontaktował się z nami w imieniu pana Piotra Wawrzyka, był Edgar Kobos.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Rozumiem.

Proszę pana, wspomniał pan i chyba tu zgodził się pan z opinią pana wiceprzewodniczącego Sowy, że kontrole mogą być elementem... to znaczy się, że były te kontrole elementem represji.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Bo były.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Bo były. Czy w związku z tym takim elementem represji również była kontrola, która była przeprowadzona, o której wspomniał pan przed chwilą, ze strony Komisji Europejskiej?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, nie chodzi o to... Nie chodzi o sam element kontroli. Chodzi o sposób jej przeprowadzania.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Sposób jej przeprowadzenia.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Kontrola... jeśli mogę dokończyć, panie pośle, kontrola, zarówno wizytacja, o której wspomniał konsul Irzyk, odbyła się... dowiedzieliśmy się o niej na 14 godzin przed wyłączeniem pana dyrektora Majewskiego, zaś kontrola Biura Kontroli i Audytu, po pierwsze, była niezaplanowana...

Posel Piotr Kaleta (PiS):

No właśnie, ale czy są kontrole niezaplanowane?

Świadek Mateusz Reszczyk:

A to jest pytanie do Biura Kontroli i Audytu.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

No właśnie. Czyli są kontrole niezapowiedziane, czyli to ta kontrola nie musiała mieć charakteru represji.

Świadek Mateusz Reszczyk:

I znowu kłania się pewna sytuacja przyczynowo-skutkowa, tak, nie byliśmy w planie kontroli w dwa tysiące...

Posel Piotr Kaleta (PiS):

No dobrze, ale czy kontrola niezaplanowana może zafunkcjonować?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Kontrola może zafunkcjonować.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

No właśnie.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Problem polega na tym, że ona nie była planowa.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Ale no właśnie, są kontrole planowane i nieplanowane, tak?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak, tylko że odbyła się akurat wtedy, gdy odmówiliśmy wiz Wawrzykowi.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Rozumiem.

Panie przewodniczący, ile mam jeszcze czasu?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Niestety, panie pośle, ostatnie pytanie.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Ostatnie pytanie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo proszę.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Ostatnie pytanie. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, ale też prosiłbym pana przewodniczącego o czujność, bo to pytanie mogłoby być do uchylenia.

Czy w związku z tym świadek uważa, że kontrole poselskie, które robił pan poseł Szczerba, miały również charakter represyjny?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, one zmieniły wynik wyborów, panie pośle. Jestem z tego bardzo dumny.

Ostatnie pytanie. Pan konsul może odpowiedzieć, nie musi.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Oczywiście...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

...ale pan Szczerba czuje się dumny, że był represyjny, czy jak to?

Świadek Mateusz Reszczyk:

Panie pośle, ja nie mam zielonego pojęcia, jakie kontrole przeprowadzał...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

My też, my też nie, my też nie, na pewno były represyjne. Na pewno były.

Świadek Mateusz Reszczyk:

...w związku z tym nie będę się w ogóle odnosił do tego pytania.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Wystarczy, panie pośle, kupić książkę. Nie będę jej reklamował oczywiście. Natomiast...

Posel Marek Sowa (KO):

...przeczytać, nie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Natomiast mam nadzieję, że ona też zmieniła bieg wydarzeń.

Szanowni państwo, w tym momencie zadaję pytanie panu konsulowi, świadkowi, czy zakończył pan swoją wypowiedź i czy ma pan jeszcze coś dodania.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Tak, zakończyłem.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję panu.

Chciałbym, szanowni państwo, podziękować w imieniu Komisji panu za stawiennictwo, podziękować...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Panie przewodniczący, ja bym chciał, żeby pan udostępnił...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Chciałbym podziękować również za to, że wykorzystał... wykorzystaliśmy dobrze te trzy godziny, żeby uzyskać odpowiedzi na wszystkie merytoryczne pytania związane z pracą tejże Komisji. Chciałbym podziękować ponownie, tak samo jak panu konsulowi Irzykowi, za taką propaństwową postawę, bo ja mam absolutne przekonanie, mam absolutne przekonanie, że sytuacja dotycząca tego, iż podjął pan tak naprawdę swoje prywatne śledztwo, ale w interesie Rzeczypospolitej, zweryfikował pan informacje, zweryfikował pan również wizy, które zostały wydane. I chciałbym podziękować za to, bo uważam, że to mógł być moment zwrotny w tej całej aferze i w tym całym procederze, który był... miał wielkie możliwości rozwojowe, gdyby nie działanie polskich konsułów. Bardzo panu dziękuję, życzę wszystkiego dobrego.

Świadek Mateusz Reszczyk:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Szanowni państwo, przechodzimy do pkt 3, którym są wnioski dowodowe. Szanowni państwo, proszę teraz sekretariat Komisji o rozdanie propozycji zgłoszonych przez grupę sześciu posłów. Szanowni państwo, pozwolicie, iż rozpocznę przedstawianie tych wniosków. Będę prosił moich kolegów i koleżanki o kontynuowanie. Proszę tutaj.

Mianowicie tak, składał wniosek dowodowy niniejszym jako członkowie Komisji Śledczej. Michał Szczerba, Marek Sowa, Maria Małgorzata Janyska, Mirosław Adam Orlński, Aleksandra Leo oraz Maciej Konieczny składamy następujące wnioski dowodowe. Na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 21 stycznia o sejmowej komisji śledczej wnosimy o wezwanie...

Posel Daniel Milewski (PiS):

Czy ja mogę dopisać się do tego wniosku, panie przewodniczący, przepraszam?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pan będzie mógł osobny wniosek dowodowy złożyć, jeśli ma go pan przygotowanego.

Posel Daniel Milewski (PiS):

Mam wnioski, tylko pan nas nie chce słuchać.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Chciałbym poprosić na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 21 stycznia o wezwanie do stawienia się przed Komisją w wyznaczonym terminie w celu złożenia zeznań pani... pana, przepraszam, Aleksandra Dańdę, konsula generalnego RP w Mumbaju, pełniącego obowiązki konsula generalnego RP w Hongkongu w okresie relewantnym dla prac Komisji; pana Pawła Majewskiego... Aha, to powiem jeszcze na jaką okolicznością, bo to chyba istotne.

Głos z sali:

Nie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Na okoliczność działań podejmowanych przez ministra spraw zagranicznych i pracowników Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz inne podmioty wskazane w uchwale sejmowej. Oraz chciałbym wezwać również pana Pawła Majewskiego, zastępcę dyrektora Biura Prawnego i Zarządzania Zgodnością – tutaj jest... tutaj chciałbym autopoprawkę wprowadzić, dyrektora prawnego jest napisane, powinno być zastępcę dyrektora Biura Prawnego.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

...prawnego w biurze...

Posel Marek Sowa (KO):

Prawnego Biura Prawnego.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze, dyrektora prawnego Biura Prawnego i Zarządzania Zgodnością w MSZ od dnia 10 listopada 2022, a następnie od 16 września 2023 r. dyrektora tego biura na okoliczność działań podejmowanych przez ministra, przez pracowników ministerstwa i inne podmioty zgodne... wskazane w uchwale sejmowej w okresie objętym zakresem prac Komisji oraz na okoliczność działań związanych z przygotowaniem projektów ustaw, rozporządzeń, poprawek do projektów ustaw oraz innych zmian legislacyjnych w przedmiocie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, zgłaszanych lub opracowywanych przez członków Rady Ministrów, sekretarzy i podsekretarzy stanu w ministerstwach i podległych im funkcjonariuszy publicznych oraz urzędy w okresie objętym pracami Komisji.

Poproszę pana posła Sowę o kontynuowanie składania propozycji.

Posel Marek Sowa (KO):

Na tę samą okoliczność proszę o przesłuchanie panią Marię Wiktorię Raczyńską, asystentkę w gabinecie politycznym ministra spraw zagranicznych, oddelegowaną do pełnienia zadań asystentki wiceministra Piotra Wawrzyka w okresie od kwietnia 2021 r. do 2023 r. Ponadto panią Paulinę Wybrańczyk, konsula RP w Abudży w okresie relevantnym dla pracy Komisji; jak również panią Joannę Popławską-Lilumbi, konsula RP w Abudży, i pana Aleksandra Parzycha, konsula RP w Manili.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję.

Poprosiłbym panią posłankę Marię Małgorzatę Janyską o kolejne wnioski dowodowe. W tym materiale, który państwo dostaliście i macie przed sobą, to jest pkt III rzymski.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Na podstawie art. 14 ustawy z dnia 21 stycznia 1999 r. o sejmowej komisji śledczej wnosimy o wystąpienie przez Komisję do wskazanych poniżej instytucji o przedstawienie następujących dokumentów:

- do dyrektora departamentu GovTech Polska o przekazanie całej dokumentacji zgromadzonej, wytworzonej odnośnie w związku z udziałem GovTech Polska w procesie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium RP, dotyczącym programu „Poland.Business Harbour” w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania;
- do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów o przekazanie całej dokumentacji zgromadzonej, wytworzonej w zakresie nadzoru nad działalnością centrum GovTech w procesie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium RP, dotyczącym programu „Poland.Business Harbour” w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania;
- do ministra spraw zagranicznych o przekazanie informacji w oparciu o dostępne dane, w tym rejestr wejść, w jakich datach Edgar Kobos przebywał w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w okresie od 1 lipca 2022 r. do 26 kwietnia 2020... tu brakuje trzeciego, tak, roku, w terminie...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Tutaj pan poseł Sowa uzupełnia autopoprawki, które zaraz parafujemy i prześlemy do sekretariatu.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

...w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania.

- do Rządowego Centrum Legislacji o przekazanie wszelkiej dokumentacji zgromadzonej lub wytworzonej w RCL, związanej z przygotowaniem projektów ustaw, rozporządzeń, poprawek do projektów ustaw oraz innych zmian legislacyjnych w przedmiocie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium RP zgłoszonych lub opracowanych przez członków Rady Ministrów, sekretarzy, podsekretarzy stanu w ministerstwach i podległych im funkcjonariuszy publicznych oraz urzędy w okresie od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r., w tym w szczególności: zmian w ustawie o cudzoziemcach dokonanych art. 16 ustawy z dnia 21 stycznia 2021 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw; rozporządzenia ministra spraw zagranicznych z dnia 28 maja 2021 r. w sprawie państw, w których cudzoziemcy mogą składać wnioski o wydanie wizy przez ministra właściwego do spraw zagranicznych; ustawy z dnia 17 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw; rządowego projektu ustawy sporządzonego 30 sierpnia 2021 r. zawierającego zmiany ustawy o cudzoziemcach oraz ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, obejmujący m.in. uproszczenia dotyczące udzielania cudzoziemcom zezwoleń na pobyt czasowy i pracę, w tym rezygnację z wymogu posiadania zapewnionego miejsca zamieszkania; projekty rozporządzenia ministra spraw zagranicznych z dnia 21 marca 2023 r. w sprawie przyjmowania poza kolejnością wniosków o wydanie wizy krajowej w celu wykonywania pracy; projektu rozporządzenia ministra spraw zagranicznych w sprawie państw, w których cudzoziemcy mogą składać wnioski o wydanie wizy przez ministra właściwego do spraw zagranicznych, do którego załącznikiem była lista 21 państw i który miał doprowadzić do uchyle-

nia rozporządzenia ministra spraw zagranicznych z dnia 28 maja 2021 r. w sprawie państw, w których cudzoziemcy mogą składać wnioski o wydanie wizy przez ministra właściwego do spraw zagranicznych, dokumentów dotyczących programu „Poland.Business Harbour”.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo, pani posłanko.

Teraz kontynuuje pani posłanka Aleksandra Leo.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego o przekazanie wszelkich dokumentacji zgromadzonej lub wytworzonej w Rządowym Centrum Legislacji związanej z przygotowaniem projektów ustaw, rozporządzeń, poprawek do projektów ustaw oraz innych zmian legislacyjnych w przedmiocie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, zgłaszanych lub opracowywanych przez członków Rady Ministrów, sekretarzy i podsekretarzy stanu w ministerstwach i podległych im funkcjonariuszy publicznych oraz urzędy w okresie od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r., w tym w szczególności: zmian w ustawie o cudzoziemcach dokonanych art. 16 ustawy z dnia 21 stycznia 2021 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw; rozporządzenia Ministerstwa Spraw Zagranicznych z dnia 28 maja 2021 r. w sprawie państw, w których cudzoziemcy mogą składać wnioski o wydanie wizy przez ministra właściwego do spraw zagranicznych; ustawy z dnia 17 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw; rządowego projektu ustaw sporządzonego 30 sierpnia 2021 r., zawierającego zmianę ustawy o cudzoziemcach oraz ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, obejmujący m.in. uproszczenia dotyczące udzielania cudzoziemcom zezwoleń na pobyt czasowy i pracę, w tym rezygnację z wymogu posiadania zapewnionego miejsca zamieszkania; projektu rozporządzenia ministra spraw zagranicznych z dnia 21 marca 2023 r. w sprawie przyjmowania poza kolejnością wniosków o wydanie wizy krajowej w celu wykonania pracy; projektu rozporządzenia ministra spraw zagranicznych w sprawie państw, w których cudzoziemcy mogą składać wnioski o wydanie wizy przez ministra właściwego do spraw zagranicznych, do którego załącznikiem była lista 21 państw i który miał doprowadzić do uchylecia rozporządzenia ministra spraw zagranicznych z dnia 28 maja 2021 r. w sprawie państw, w których cudzoziemcy mogą składać wnioski o wydanie wizy przez ministra właściwego do spraw zagranicznych, dokumentów dotyczących programu „Poland.Business Harbour”.

Agencji Wywiadu o przekazanie wszelkiej dokumentacji zgromadzonej lub wytworzonej przez Rządowe Centrum Legislacji, związanej z przygotowaniem projektów ustaw, rozporządzeń, poprawek do projektów ustaw oraz innych zmian legislacyjnych w przedmiocie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, zgłaszanych lub opracowanych przez członków Rady Ministrów, sekretarzy i podsekretarzy stanu w ministerstwach i podległych im funkcjonariuszy publicznych oraz urzędy w okresie od 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r., w tym w szczególności: zmian w ustawie o cudzoziemcach dokonanych art. 16 ustawy z dnia 21 stycznia 2021 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw; rozporządzenia ministra spraw zagranicznych z dnia 28 maja 2021 r. w sprawie państw, w których cudzoziemcy mogą składać wnioski o wydanie wizy przez ministra właściwego do spraw zagranicznych; ustawy z dnia 17 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw; rządowego projektu ustawy sporządzonego 30 sierpnia 2021 r. zawierającego zmianę ustawy o cudzoziemcach oraz ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, obejmujące m.in. uproszczenia dotyczące udzielania cudzoziemcom zezwoleń na pobyt czasowy i pracę, w tym rezygnacji z wymogu posiadania zapewnionego miejsca zamieszkania; projektu rozporządzenia ministra spraw zagranicznych z dnia 21 marca 2023 r. w sprawie przyjmowania poza kolejnością wniosków o wydanie wizy

krajowej w celu wykonywania pracy; projektu rozporządzenia ministra spraw zagranicznych w sprawie państw, w których cudzoziemcy mogą składać wnioski o wydanie wizy przez ministra właściwego do spraw zagranicznych, do którego załącznikiem była lista 21 państw i które miało doprowadzić do uchylecia rozporządzenia ministra spraw zagranicznych z dnia 28 maja 2021 r. w sprawie państw, w których cudzoziemcy mogą składać wnioski o wydanie wizy przez ministra właściwego do spraw zagranicznych, dokumentów dotyczących programu „Poland.Business Harbour”.

Centralnego Biura Antykorupcyjnego o przekazanie wszelkiej dokumentacji zgromadzonej lub wytworzonej przez Rządowe Centrum Legislacji związanej z przygotowaniem projektów ustaw, rozporządzeń, poprawek...

Mówiłam właśnie.

...ustaw oraz innych zmian legislacyjnych w przedmiocie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej zgłaszanych lub opracowywanych przez członków Rady Ministrów, sekretarzy i podsekretarzy stanu w ministerstwach i podległych im funkcjonariuszy publicznych oraz urzędów w okresie od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r., w tym w szczególności...

Nie wiem, czy mam, panie przewodniczący, czytać po kolei...

...zmian w ustawie o cudzoziemcach dokonanych artykułem...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Chcemy czekać? Możemy czekać.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

...16 ustawy z dnia 21 stycznia o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw; rozporządzenia ministra spraw zagranicznych z dnia 28 maja 2021 r. w sprawie państw, w których cudzoziemcy mogą składać wnioski o wydanie wizy przez ministra właściwego do spraw zagranicznych; ustawy z dnia 17 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw; rządowego projektu ustawy sporządzonego 30 sierpnia 2021 r. zawierającego zmianę ustawy o cudzoziemcach oraz ustawę o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, obejmujący m.in. uproszczenia dotyczące udzielania cudzoziemcom zezwoleń na pobyt czasowy i pracę, w tym rezygnację z wymogu posiadania zapewnionego miejsca zamieszkania; projektu rozporządzenia ministra spraw zagranicznych z dnia 21 marca 2023 r. w sprawie przyjmowania poza kolejnością wniosków o wydanie wizy krajowej w celu wykonywania pracy; projektu rozporządzenia ministra spraw zagranicznych w sprawie państw, w których cudzoziemcy mogą składać wnioski o wydanie wizy przez ministra właściwego do spraw zagranicznych, do którego załącznikiem była lista 21 państw i który miał doprowadzić do uchylecia rozporządzenia ministra... tak, spraw zagranicznych z dnia 28 maja 2021 r. w sprawie państw, w których cudzoziemcy mogą składać wnioski o wydanie wizy przez ministra właściwego do spraw zagranicznych, oraz dokumentów dotyczących programu „Poland.Business Harbour”.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję, pani posłanko.

Teraz kontynuuje pan poseł Mirosław Adam Orlński.

Posel Mirosław Adam Orlński (PSL-TD):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, wnioski zgłaszamy o dokumenty do Służby Kontrwywiadu Wojskowego i Służby Wywiadu Wojskowego. Ponieważ treść dalej jest tożsama, więc uważam, że możemy uznać, że po prostu zapoznaliśmy się z treścią.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję.

Tak, nie ma sensu rzeczywiście tego czytać, państwo macie te dokumenty przed sobą, a tak powiem... a wariant, jest też kopia, która jest przez nas przygotowana, ale jakby pan poseł Maciej Konieczny mógł dokończyć wniosek dowodowy.

Posel Maciej Konieczny (Lewica):

Niezależnie od powyższego wskazujemy na potrzebę zawarcia w każdym z wezwań kierowanych przez Komisję do organów władzy publicznej oraz organów innych osób prawnych i jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnych wniosku o wskazanie, czy i jaką tajemnicą prawnie chronioną objęte są przekazywane dokumenty, zwolnienie ze wszystkich tajemnic prawnie chronionych, którymi są objęte przekazywane dokumenty, ewentualnie wskazanie, kto jest dysponentem tajemnic prawnie chronionych dotyczących żądanych dokumentów.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję.

To jest koniec wniosku dowodowego. Natomiast w międzyczasie pojawiły się autopoprawki, które zaprezentuje pan, w imieniu grupy posłów, pan poseł Sowa.

Posel Marek Sowa (KO):

Jeszcze kilka korekt takich, które chciałbym uzupełnić, autopoprawek na stronie 4 pkt 3 lit. c będzie, „w jakich datach Edgar Kobos przebywał w MSZ”. Tutaj jest również skorygowana data „do 26 kwietnia 2023 r.”. Na stronie 5 lit. e „Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego o przekazanie wszelkiej dokumentacji zgromadzonej lub wytworzonej w agencji”, a nie w RCL. Na stronie 6 lit. f podobnie, również będzie „wytworzonej w agencji”. Na stronie 7: „Centralnego Biura Antykorupcyjnego o przekazanie wszelkiej dokumentacji zgromadzonej lub wytworzonej w biurze”. Na samym dole lit. h „Służby Kontrwywiadu Wojskowego o przekazanie dokumentacji wytworzonej w służbie”. I na stronie 8 lit. i również „wytworzonej w służbie”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję.

Teraz zgłaszamy kolejne wnioski dowodowe. Nie mamy dyskusji...

Posel Daniel Milewski (PiS):

Ja mam pytanie tylko, czy była autopoprawka dotycząca pkt b części pierwszej, bo wspomnieliście o niej, później się z niej wycofaliście, po prostu czy ona jest, czy jej nie ma.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Nie ma.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie ma.

Posel Daniel Milewski (PiS):

Nie ma?

Posel Marek Sowa (KO):

To jest ta prawidłowa nazwa.

Posel Daniel Milewski (PiS):

Zastępca dyrektora prawnego Biura Prawnego i Zarządzania Zgodnością, to jest...
Zastępca dyrektora prawnego Biura Prawnego i Zarządzania Zgodnością – to jest prawidłowa nazwa?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Jeżeli państwo pozwolilibyście...

Posel Daniel Milewski (PiS):

Kolejna rzecz, bo tutaj...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Przepraszam, ale to ja to będę sprawdzał w międzyczasie, dobrze?

Posel Daniel Milewski (PiS):

Ale to jest jeszcze nie koniec, bo tu dzisiaj tyle było o tym panu, że jakby zdążyłem sobie tutaj wpisać do Internetu. Ten pan według wiedzy, którą można pozyskać, nigdy nie

był dyrektorem tego biura, a jedynie kierował tym biurem. Więc jeśli wzywacie, chcecie wezwać, to bardzo bym prosił, żeby jakby...

Głos z sali:

Autopoprawka kogo.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Uściślić kim ten pan był, bo zarówno co do... mówimy o panu Majewskim, bo zarówno co do pierwszej funkcji, jak i drugiej są poważne wątpliwości, czy nazywał się... czy był jako zastępca dyrektora prawnego Biura Prawnego i Zarządzania Zgodnością i następnie, czy był dyrektorem biura, a nie jedynie osobą kierującą biurem.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo proszę. Zaraz to sprawdzimy, dobrze, żeby to była pełna...

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

W listopadzie 2022 r. został zastępcą dyrektora Biura Prawnego i Zarządzania Zgodnością Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czyli nie zastępcą dyrektora prawnego Biura Prawnego.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze, dziękuję bardzo. W związku z tym, że tutaj oczywiście wszystkie uwagi respektujemy i za nie dziękujemy...

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Co wy byście bez nas zrobili?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Współpraca jest nawet ponadpartyjna, jak widzicie państwo.
W związku z tym dokonujemy...

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Zawsze.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Tylko wolałbym, żeby poseł Bogucki częściej mógł się wypowiadać.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze. Rozważymy to.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Częściej niż inni?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Jestem otwarty na kolejne Komisje.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Następnym razem, panie przewodniczący, te wnioski w formule tajnej.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, nie...

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Unikniecie kompromitacji.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Panie przewodniczący, co do pańskiego...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Przepraszam bardzo, teraz ja dokonuję autopoprawki w pkt 1b zgodnie z rekomendacją pana wiceprzewodniczącego Paweł Majewski będzie wezwany jako zastępca dyrektora...

Poseł Marek Sowa (KO):

Zastępca dyrektora...

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Daniel, pomóż.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Zastępca dyrektora Biura Prawnego i Zarządzania Zgodnością, tak?

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Teraz dobrze?

Posel Daniel Milewski (PiS):

No i jeszcze kwestia...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobra. I oczywiście...

Posel Daniel Milewski (PiS):

A od 16 września dyrektora tego biura – też proszę o zweryfikowanie tej informacji.

Posel Marek Sowa (KO):

Od 15 września p.o. dyrektora.

Posel Daniel Milewski (PiS):

No tu jest napisane od 16 września. Tu jest napisane, że od 16 września dyrektora tego biura, czyli jak rozumiem, nie zgadza się i funkcja, i data.

Posel Marek Sowa (KO):

15 września p.o. dyrektora.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze, oczywiście. Wikipedia pomaga...

Posel Daniel Milewski (PiS):

To znaczy ja nie chcę, żebyście wierzyli Wikipedii, tylko złóżcie prawidłowy wniosek.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Wie pan co... Bardzo proszę...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Panie przewodniczący, trzeba podziękować.

Posel Daniel Milewski (PiS):

Ale czy był dyrektorem biura?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Był pełniącym obowiązki biura.

Posel Daniel Milewski (PiS):

To to napiszcie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze. To może w ogóle usuniemy te daty i proponujemy pana Pawła Majewskiego, zastępcę dyrektora...

Stały doradca Komisji Beata Czechowicz:

Pracownika biura.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze, jeszcze prostsze rozwiązanie pani doradca proponuje: Pawła Majewskiego, pracownika Biura Prawnego i Zarządzania Zgodnością w MSZ w okresie relevantnym dla prac Komisji. To jest ta autopoprawka.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Co do tego wniosku, dobrze?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale to jeszcze nie, teraz pracujemy nad wnioskiem.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Ale będzie potrzebna... potrzebna jest nowa autopoprawka, bo państwo znowu popełni-
liście błąd, jeżeli mogę pomóc.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, to nie są błędy. To są pewne...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

A co to jest?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Tutaj nie ma błędów. Tutaj weryfikujemy daty funkcjonowania poszczególnych osób.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Dobrze.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ani ja, ani pan poseł w szczególności nie pracowaliśmy w Ministerstwie Spraw Zagra-
nicznych, ponieważ pojawiają się nowe nazwiska, nowe fakty, nowe okoliczności, reagu-
jemy bardzo szybko i mamy w tym zakresie swoje propozycje. Jeżeli pan chce kontynu-
ować ten proces oceniania czyjejs pracy...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Chcę państwu pomóc, żeby ten wniosek był formalnie dobrze złożony.

Posel Marek Sowa (KO):

Pozwól.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To bardzo proszę, jeżeli pan ma jakieś propozycje autopoprawek, być może je przyjmujemy.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

No to nie moja autopoprawka, tylko państwo jesteście niepoprawni, jeżeli chodzi
o kwestię procedury karnej, ponieważ zgodnie z art. 169 – i odczytam to po raz kolejny
– we wniosku dowodowym należy podać oznaczenie dowodu oraz okoliczności, które
mają być udowodnione, można także określić sposób przeprowadzenia dowodu. Ja już
państwu raz zwracałem na to uwagę, że również w dowodzie z dokumentów muszą być
wskazane okoliczności, na które mają być przeprowadzone te dowody i państwo po raz
kolejny popełniacie ten błąd. To znaczy ja rozumiem, że można czegoś nie wiedzieć, ale
nie chce się nauczyć przy... (*niestyszalne*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo. Dobrze, jeżeli tutaj też doradcy wspierają ten głos.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

To jest jasny, czytelny przepis.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Proszę nie mówić bez udzielenia zgody.

Może pani doradca, pani mecenas Marita Dybowska-Dubois, proszę do mikrofonu.

Stały doradca Komisji Marita Dybowska-Dubois:

Przepisy zgodnie...

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pestka po lewej stronie, można dotknąć tego głośniczka i w tym momencie...

Stały doradca Komisji Marita Dybowska-Dubois:

Dziękuję bardzo. Zgodnie z ustawą o Komisji Śledczej przepisy k.p.k. stosuje się w sto-
sunku do świadków oraz biegłych. Nie stosuje się ich do dokumentów, o które zwraca się
Komisja w trybie art. 14. Natomiast...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Procedujemy według k.p.k.

Głos z sali:

Nie, k.p.k.... (*niestłyszalne*)

Stały doradca Komisji Marita Dybowska-Dubois:

Nie wynika to z żadnego przepisu ustawy o komisji śledczej, na podstawie której proceduje Komisja.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze. Szanowni państwo, ja uważam, że w tej sprawie mamy jasność. Dziękuję pani doradcy za to wyjaśnienie. Przyjmujemy wniosek...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

(*niestłyszalne*) ...wskazywali... (*niestłyszalne*)

Posel Marek Sowa (KO):

No dobrze.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale zmienił się pogląd w tej sprawie.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Jest inna opinia, jak rozumiem.

Posel Marek Sowa (KO):

Nie, nie zmienił się.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, po prostu nie będziemy wykonywać wszystkiego, o co pan prosi.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Nie... jest inna opinia... (*niestłyszalne*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

W związku z powyższym przystępujemy do głosowania nad uchwałą, którą stanowi wniosek dowodowy złożony przez grupę sześciu posłów wraz z autopoprawkami, które są zawarte i parafowane na dokumencie, którym dysponuje sekretariat Komisji oraz...

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem uchwały dotyczącej wniosków dowodowych? Bardzo proszę o... Kto z państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Zamykam głosowanie.

Dziękuję bardzo za jednogłośnie. 11 posłów głosowało. 11 – za.

Czy są inne wnioski dowodowe? Bardzo proszę.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wnoszę o przeprowadzenie dowodu z dokumentu zgodnie z art. 169 Kodeksu postępowania karnego, a mianowicie oświadczenia ministra spraw zagranicznych w sprawie nieprawdziwych informacji dotyczących procesu wizowego datowanego na dzień 15 września 2023 r. na okoliczności, którymi zajmuje się Komisja, określone w uchwale, w stosownej uchwale Sejmu powołującej Komisję, niniejszą Komisję Śledczą, w szczególności na okoliczność, że jeżeli chodzi o procent odmów wiz w podziale na poszczególne lata, to ten procent odmów w roku 2012 wynosił niespełna 4%, a w roku 2022 ponad 25%, co zadaje oczywisty kłam, że wizy nie były...

Posel Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

A możemy dostać ten wniosek?

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

To już państwo macie w rękach.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale czy to jest dowodowy, panie pośle?

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

To jest... (*niestłyszalne*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

No nie, wie pan, szanujemy się...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

To jest wniosek... *(niestłyszalne)*

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Prosiłbym...

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

...Ministerstwa Spraw Zagranicznych... *(niestłyszalne)*

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Prosiłbym jednak, że pan przygotował w takiej formule przyjętej wniosek dowodowy.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Ale o czym pan mówi?

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

...każdy... *(niestłyszalne)*

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nawet nie jest podpisany, wie pan, to jest wydruk jakiś komputerowy.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Ale ja ustnie składam wniosek.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Ale składa ustnie, mam prawo do tego. Halo!

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Nie ma takiego... *(niestłyszalne)* żeby... *(niestłyszalne)*

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A to ja bym chciał jednak mieć przed sobą ten wniosek. Dobrze to proszę przedstawić ten wniosek. Od tego momentu jest to, coś co notujemy do stenogramu i nad czym będziemy głosować. Proszę przedstawiać wniosek.

Posel Zbigniew Bogucki (PiS):

Dziękuję. Więc jeszcze raz. Wniosek do dokumentu, o którym już powiedziałem. Ponadto na okoliczność, że wydawanie wiz na sto... na tysiąc obywateli w 2022 r., jeżeli chodzi o przeliczenie per capita na tysiąc obywateli, jeżeli chodzi o wizy Schengen, było... najmniejszy to procent był w Polsce, to jest 1,99, we Francji – prawie 21%, w Niemczech – 9,69, a największy Grecja – 37, Holandia – 18, Szwajcaria – 36. Co pokazuje, że byliśmy krajem z najbardziej restrykcyjną polityką wizową, jeżeli chodzi o wnioski Schengen w przeliczeniu na głowę mieszkańca, ale także w tych liczbach bezwzględnych, bo na przykład Francja udzieliła takich wiz 1 428 000, podczas gdy Polska 73 tys. Ale żeby nie porównywać się do Francji, wystarczy wskazać Czechy, gdzie ten współczynnik per capita na głowę na tysiąc mieszkańców wynosi 9,20, u nas – 1,99. My wydaliśmy takich wiz w 2022 r. 73 023 wizy, a na przykład Czechy dużo mniejsze od nas prawie 100 tys., 99 659, co wskazuje, że mamy do czynienia z wielkim kłamstwem wizowym Platformy Obywatelskiej.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo za wniosek.

Poddajemy go pod głosowanie. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem wniosku pana posła Boguckiego? Proszę o podniesienie ręki i zagłosowanie za, przeciw lub wstrzymujący. Ja głosuję przeciw. Zamykam głosowanie.

Poprosimy o wyniki. 11 posłów głosowało. Za – 4, przeciw – 6, wstrzymał się 1 poseł. Dziękuję bardzo. Wniosek nie przeszedł.

Ale pan poseł Sowa chciałby się odnieść, rozumiem, tak?

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Co to znaczy „odnieść się”?

Posel Daniel Milewski (PiS):

Ale ten wniosek nie... że ten dowód nie istnieje w tym postępowaniu.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze. To w związku z tym nie będziemy już nad nim dyskutować, skoro jest bytem nieistniejącym.

Szanowni państwo, na tym kończymy ten punkt porządku dziennego, a ponieważ dzisiaj wyczerpaliśmy już dzisiejszy porządek dzienny, zamykam posiedzenie i bardzo serdecznie dziękuję państwu za ciężką, owocną dwudniową pracę, którą będziemy kontynuować w dniu 5 marca o godz. 10.00.